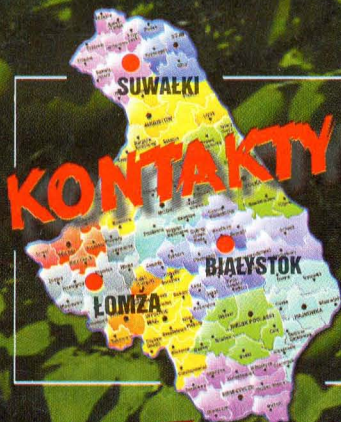




**Całuski  
czyli  
pietuszenie  
albo  
bzykanie**

**NISSAN**

Krzysztof Musiński  
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17 f. 2180

uniwersalna  
zaprawa  
klejowa PSB

**takie  
małe  
ceny**

12,79  
zł/opak.

Łomża, ul. Poligonowa 6  
tel. (086) 218-82-88

psb prebud

# KONTAKTY

Nr 19(1123)

12 MAJA 2002

CENA 2,50 zł

## Wyzwanie



Katarzyna Szablowska z Jarnut, maturzystka z kl. IV c II LO im. Marii Konopnickiej w Łomży: — Matura to pierwsze poważne życiowe wyzwanie. Nie boję się, choć czuję dreszczyk emocji. Ale jestem pewna, że zdam. A chciałabym piątki z polskiego i szóstkę z matematyki. A potem na Poznań! Na Uniwersytet Adama Mickiewicza. Chcę studiować matematykę z informatyką.

Katarzynie i wszystkim, którzy przeżywać będą maturalny „dreszczyk emocji”, życzymy połamania piór.

**MASTOR**

CEKOL C-45 40 kg  
NAJTANIEJ 58<sup>20</sup> zł

Łomża  
ul. Wojska Polskiego 51



**mj**

**JEDWABNE**

**kostka brukowa**

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych  
i Kruszywa  
18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży,  
tel./fax (0 86) 217 25 42

Hurtownia „KOMAX”, Łomża,  
ul. Spokojna 190 A, tel. (0 86) 218 03 78

„Sukces”, Białystok, Sielachowskie 54  
tel. (0 85) 743 60 70, 0 698 750 774



REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL  
HANDLOWY PHU ILASZCZUK  
ŁÓDŹ, AL. LEGIONÓW 54  
tel. (0-86) 216-69-60

**OKNA I DRZWI  
Z DREWNA  
MAHONIOWEGO  
I SOSNOWEGO**





www.terrazyt.pl

**TERRAZYT**

Okna i drzwi na całe życie...

**NOWOŚĆ!!!**



OKUCIA Z POWŁOKĄ **TYTANOWĄ**

**OKNA**



- EKOLOGICZNE
- NOWOCZESNE
- SOLIDNE
- BEZPIECZNE

**gratis!**

- mikrowentylacja
- okapnik
- listwa ozdobna
- uchwyty transportowe
- kotwy do montażu okien
- szyba niskoemisyjna (k=1,1)
- transport do Klienta
- okucia antywłamaniowe
- 3 uszczelki

**DRZWI**

BOGATA KOLEKCJA WZORÓW, PROMOCYJNE CENY

*Serdecznie zapraszamy!*

BIURO OBSŁUGI KLIENTA • ŁÓŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37  
SKŁAD FABRYCZNY • ŁÓŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)  
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

- ŁÓŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
- ŁÓŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
- ZAMBÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
- GRAJEWO, UL. EŁCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

f.2899



-ale co sąsiedzi powiedzą?

**Nowa Corolla**

1,4 VVTI 97KM



od 45.600 PLN

- ✓ komputer
- ✓ radioodtwarzacz
- ✓ 2 poduszki
- ✓ ABS/EBD
- ✓ wspomaganie kierownicy
- ✓ 3 lata gwarancji
- ✓ niezawodność (na podst. ADAC)



od 33.100 PLN

**Yaris**

1,0 16V VVTI 68KM

- ✓ komputer
- ✓ radioodtwarzacz
- ✓ poduszka powietrzna
- ✓ 3 lata gwarancji
- ✓ niezawodność (na podst. ADAC)

**PROMOCJA!**

**AVENSIS JUŻ ZA 44.590 PLN!**

**POZOSTAŁE 30% ZA ROK BEZ ODSETEK!**

AUTO PARK Autoryzowany Dealer TOYOTA MOTOR POLAND

Białystok, ul. Elewatorska 60, tel. (0-85) 662-70-70

Salon: pon.-pt. 9.00-18.00; sob. 9.00-14.00; Serwis: pon.-pt. 8.00-17.00; sob. 9.00-14.00

## Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:  
na budowie, przy rozbiórkach  
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu  
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy  
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

## ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

### • KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum  
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których  
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek  
przy pracy

### • SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁÓŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)  
mamy wielu Łożyniaków i bardzo dobrze się nam razem  
pracuje

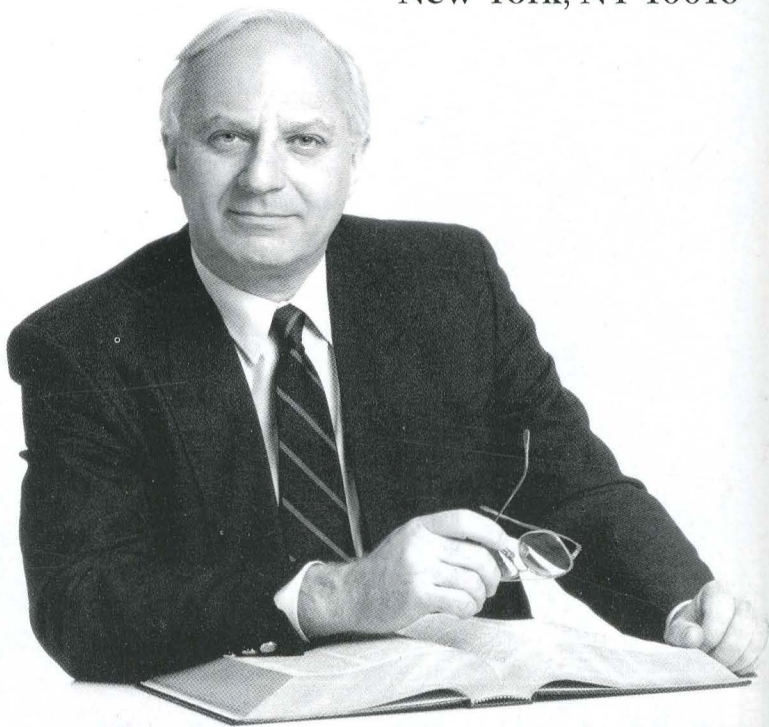
### • W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania  
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,  
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną  
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South  
New York, NY 10016



**SAMUEL J. LURIE**  
*Amerykański adwokat*

fak. V



# KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY  
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,  
części województwa mazowieckiego,  
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

#### Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
www.kontakty-tygodnik.com.pl  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

#### Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69,  
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,  
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

#### Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,  
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

#### Oddział w Suwałkach:

ul. Ułtara 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Łaskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

#### Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelligowska,  
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński  
**Felieton:** Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński  
**Zdjęcia:** Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

#### Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa)  
tel. (0-86) 215-35-67,  
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

#### Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

**Kierownik:** Alina Michałowska  
**Przedstawiciel:** Cezary Lemański  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 215-35-71, fax (0-86) 216-57-11  
tel. kom. 0-602 748-099

#### Kolno:

Kolnerski Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

#### Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a  
tel./fax (0-29) 760-91-92

#### Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

#### Suwałki:

„LOCUM” S.C.  
ul. Ułtara 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

#### Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

#### Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

#### Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
sieć własna wydawcy

#### Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

#### Skład:

STudio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

#### Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

## Wyższa Szkoła Dziennikarska

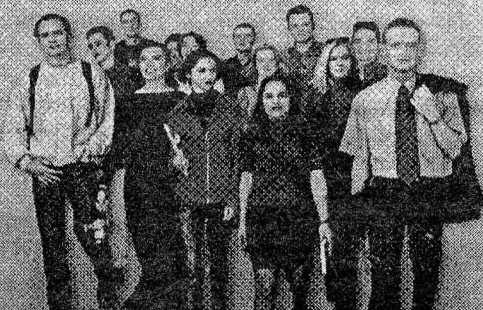
Im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

**Kierunek:** Politologia i nauki społeczne

**specjalności:**

- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Białystok, ul. Przytorowa 2a

Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 03 29

www.wsd.com.pl

Zamów bezpłatny informator!

fak. 3013



WSAP

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ  
W OSTROŁĘCE

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dnia.10.08.1994

OGLASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2002/2003

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI — STUDIA ZAOCZNE

Kierunek: administracja

Specjalności: administracja, agroturystyka, kształtowanie i architektura terenów zieleni

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU PUBLICZNEGO — STUDIA DZIENNE I ZAOCZNE

Kierunek: Służby Publiczne

Na wyżej wymienionych kierunkach zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni  
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego  
oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

**Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne**  
dla licencjatów administracji organizuje

**Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego**

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce

Ponadto prowadzimy nabór na

- PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
- PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKA W ADMINISTRACJI
- PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGIE INTERNETOWE W ZARZĄDZANIU

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni

07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58  
tel. (029) 760-68-86 lub 760-45-42, fax 760-68-81, e-mail: wsap

fak. 2640-o



TOWARZYSTWO  
FINANSOWE

## KREDYTY

gotówkowe w 24 godz.,  
do 3000 zł bez poręczyciela,  
niskie oprocentowanie.

Ponadto oferujemy atrakcyjne  
kredyty ratalne.

Łomża, ul. Plac Kościuszki 1,  
tel.: (086) 216-52-40.

Jednocześnie zapraszamy do współpracy  
firmy handl.-usługowe i pośredników.

fak. 2980

## USŁUGI KOMUNALNE

„BŁYSK”

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI KOMUNALNYCH

Z POJEMNIKÓW: 120 litrów

1,1 m<sup>3</sup>

Kp-7 m<sup>3</sup>



tel. 218-25-26

fak. 2213

3



Od redaktora

Wyslij marzenia  
w skrzydłach  
motyla,  
w westchnieniu  
paka  
niezapominajki,  
a barwą wiosenną  
pokryjesz  
codzienność.

WŁADYSŁAW  
TOCKI

KONTAKTY





**PONAD 100 STRAŻAKÓW** GASIŁO płonący las koło Tybor Uszyńskich w gminie Kulesze Kościelne (pow. wysokomazowiecki). Ogień objął powierzchnię od 20 do 40 hektarów (wstępne szacunki). W całym województwie, z powodu długotrwałego braku deszczu, obowiązuje trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego.

**ZASTRZEŻENIA MIELI** inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli do hipermarketów w kraju, w tym w Białymstoku. Tu Zarządowi Miasta zarzucili błędy dotyczące lokalizacji marketów i warunków zabudowy gruntów, brak opracowania badającego wpływ hipermarketów na miejscowy rynek.

**OKOŁO 150 MIŁOŚNIKÓW PRZYRODY Z RÓŻNYCH STRON KRAJU** spotkało się podczas Dni Dzikich Łąk zorganizowanych w Goniądzu przez krakowską firmę Bird Service. Była wędrowka tropem łośa, podglądanie tokujących dubletów, pobudka ze słońcem dla podziwiania nadbiebrzańskiego świtu, a przede wszystkim kontakt z pięknem natury.

**BRANŻOWA KASA CHORYCH ZAWARŁA NOWE KONTRAKTY** z osiemnastoma szpitalami w województwie (poprzednie zostały zerwane w marcu), co oznacza, że pacjenci ubezpieczeni w BKCh mogą bez problemów korzystać z usług niemal wszystkich placówek w Podlaskiem. Bez kontraktu pozostał jedynie szpital w Sejnach, ale władze „branżówki” zapewniają, że także tam chorzy mogą się zwracać o pomoc.

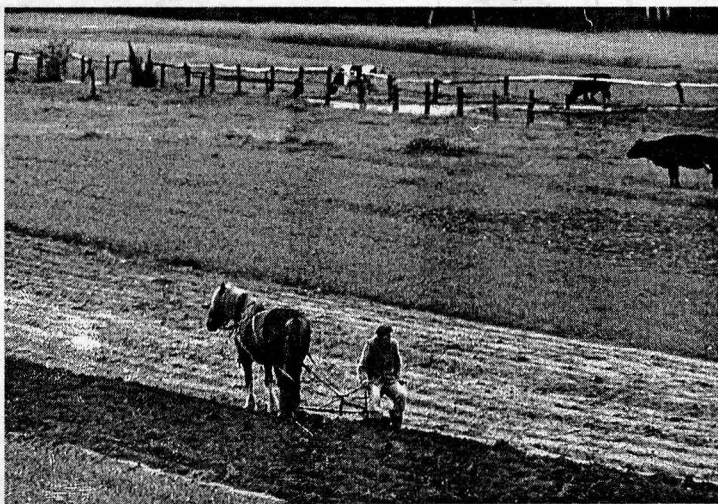
**GŁOS LUDU:** referendum w sprawie najważniejszych spraw miasta postulują łomżyńscy radni Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Proponują, aby głosowanie zostało przeprowadzone tego samego dnia, co jesienne wybory samorządowe, ponieważ byłoby to rozwiązanie najtańsze, a przy tym można by się spodziewać sporej frekwencji. Działacze lewicy przede wszystkim chcieliby poznać opinie łomżan na temat budowy w mieście supermarketów, wprowadzenia obowiązkowych opłat za wywózkę śmieci, zasad odpłatności za przedszkola. Lista spraw nie jest jeszcze zamknięta.

**NOWYM ZAGRANICZNYM PARTNEREM ŁOMŻY** został Rejon Kowna na Litwie. Współpraca ma dotyczyć przede wszystkim wspólnych przedsięwzięć gospodarczych: targów, wystaw, bezpośredniej wymiany handlowej. Za wschodnimi granicami Polski Łomża ma już kilku „blizniaków”: Soleczniki na Litwie,

Połock na Białorusi i Nowograd Wołyński na Ukrainie.

**MIMO PROTESTÓW ŚRODOWISK OŚWIATOWYCH** władze Łomży utrzymują w mocy zarządzenia wprowadzające w placówkach tzw. normy zatrudnienia. Efektem będą zwolnienia pracowników, zwłaszcza obsługi, ale także pedagogów. Przeciwno normom wypowiedzieli się dyrektorzy przedszkoli, uznając, że niektóre z rozwiązań mogą zagrozić warunkom bezpieczeństwa dzieci. Jedynym efektem protestów stało się zapewnienie wiceprezydenta Piotra Grabanego, że osobiście dopilnuje, aby redukcje nie dotknęły osób w szczególnie trudnej sytuacji życiowej.

**ŁOMŻANIE NAJLEPSZYMI MARYNISTAMI.** Reprezentacja



Wbrew pozorom koń mógłby „wyciągnąć” nasze rolnictwo na jakościowy szczyt żywnościowy Unii Europejskiej. Ale żeby zrobić takie zdjęcie, fotoreporter „Kontaktów” nieźle się naszukał.

w składzie Katarzyna Szostak, Adam Pióro, Radosław Rybicki i Mateusz Duda (uczniowie II LO oraz gimnazjów nr 6 i 8) zwyciężyła w wojewódzkim finale Konkursu Wiedzy Morskiej, który odbył się w Białymstoku. Zwycięzcy wezmą udział w zawodach centralnych.

**DO PARTII SZACHÓW ZASIEDLI POSŁOWIE** Podlaskiego Mieczysław Czerniawski (SLD) i Michał Kamiński (PiS). Ich spotkanie przy królewskiej grze stało się swoistą atrakcją jarmarku staroci w Kiermusach. Wygrał Czerniawski.

**BIAŁYSTOK — KRESOWE MIASTO** to tytuł albumu Wojciecha Perepelicy (ze wstępem Adama Dobrońskiego), opublikowanego przez Wydawnictwo Benkowski. Piękne fotografie oraz gawęda autora odkrywają na nowo to, czego już nie ma lub lada chwila nie będzie.

**JAGIELLONIA BIAŁYSTOK SKOPANA!** Najlepszy zespół piłkarski Podlaskiego spadł do trzeciej ligi. Placzą zawodnicy i kibice.

## Znaki czasu

- Wykryto pierwszy w Polsce przypadek zarażenia krowy BSE (choroba wściekłych krów). Specjaliści uspokajają, że nie należy się obawiać, bo zarażone mięso nie trafiło na rynek.

- Międzynarodową maturę będą zdawać w Polsce uczniowie ośmiu liceów; ten elitarny egzamin nie daje wstępu na wszystkie polskie uczelnie.

- Tylko 36 proc. Polaków wierzy, że planowane i wdrażane przez rząd rozwiązania pobudzą gospodarkę, 78 proc. wierzy w rządowy program walki z korupcją i ograniczenia biurokracji.

- Aż 62 posłów nie złożyło w terminie (do końca kwietnia) oświadczeń majątkowych, a dziesięciu złożyło niepełne dokumenty.

- Firmy ubezpieczeniowe nie chcą udostępniać klientom dokumentów, na podstawie których dokonały wyliczeń należnego odszkodowania, wynika z analizy skarg zgłaszanych do Biura Rzecznika Ubezpieczonych.

- Za likwidacją Senatu opowiada się 41 proc. badanych przez CBOS, 35 proc. jest przeciwna.

- W ubiegłym roku w wypadkach drogowych zginęło 236 dzieci, a ponad 8 tys. było rannych. Od 13 maja dzieci do lat 12 mogą podróżować tylko w foteliku ochronnym.

- Dziennikarze są dociekliwi (69 proc.), uczciwi (62 proc.), wiarygodni (59 proc.), szukają sensacji za każdą cenę (49 proc.), dążą do ujawnienia prawdy (37 proc.); tak oceniają dziennikarzy uczestnicy sondażu CBOS.

### TURKOWSKI „SKWITOWANY”

Po gorącej i pełnej personalnych „wypadów” dyskusji, Zarząd Łomży, kierowany przez prezydenta Jana Turkowskiego, otrzymał absolutorium za realizację ubiegłorocznego budżetu, mimo przeciwnego wniosku Komisji Rewizyjnej. Jej stanowisko poparło zaledwie 6 radnych (czyli tylko członkowie opozycyjnej Komisji), a 20 uznało, że plan dochodów i wydatków został przez władze miasta zrealizowany poprawnie. Prezydent Jan Turkowski zażądał od przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Waldemara Pędzińskiego przeprosin za wystąpienie do Naczelnego Sądu Administracyjnego jeszcze w sprawie ubiegłorocznego absolutorium. NSA uznał bowiem, że samorząd nie miał podstaw, aby negatywnie „skwitować” władze miasta.

### PIŁKARZ ŁKS NIE ŻYJE

Sąd Rejonowy w Łomży areztował tymczasowo mieszkańca Piątnicy, któremu prokuratura zarzuca spowodowanie tragicznego w skutkach wypadku. Prowadząc skodę w okolicach miejscowości Kramkowo zjechał drogę polonezowi, którym podróżowało pięciu zawodników Łomżyńskiego Klubu Sportowego. Chcąc uniknąć zderzenia, kierowca poloneza zjechał na pobocze, samochód się przewrócił. Kierowca skody był pijany. W wypadku pięciu piłkarzy odniosło obrażenia, wymagające leczenia szpitalnego. Jeden z nich, Tomasz Kowalewski, zmarł po dwóch dniach.

### BEZ KASY NIE MA KASY

Komisja Polityki Europejskiej Związku Powiatów Polskich obradowała w Łomży na temat sposobów pozyskiwania przez samorządy pieniędzy na inwestycje realizowane z udziałem funduszy z Unii Europejskiej. Konieczność wyłożenia od 25 do 50 procent własnych pieniędzy bardzo często uniemożliwia gminom i miastom przystąpienie do niniejszych projektów. W województwie podlaskim z funduszy europejskich ma być w najbliższych latach ok. 2,5 miliona euro. Przynajmniej drugie tyle powinny mieć samorządy. Przedstawiciele ZPP uznali, że rozwiązanie problemu powinno się znaleźć przede wszystkim w działaniach rządu i przekonywali o tym goszczącego na obradach ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza.



17 tysięcy młodych mieszkańców województwa przystąpiło do pierwszego ważnego egzaminu w życiu. Prawie wszyscy maturzyści zdecydowali się na zdawanie według obowiązujących od lat reguł. „Nową maturę” wybrało zaledwie 16 uczniów liceów w Łomży, Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Sokółce. Będą w pierwszym etapie pisać testy z języka polskiego oraz języka obcego. W przypadku większości korzystającej ze „starych” reguł, pisemny egzamin składa się z pracy z polskiego oraz wybranego przedmiotu (najczęściej będzie to matematyka i historia).

### VIA ŁOMŻA!

Profesor Ewa Symonides, główny konserwator przyrody i autorka pisma sugerującego poprowadzenie trasy Via Baltica przez Łomżę i Grajewo, które wywołało w województwie falę dyskusji, gościła w Osowcu Twierdzy, spotykając się z przedstawicielami samorządów zainteresowanych przebiegiem drogi. Starła się przekonać samorządowców z Suchowoli i Sztabina do wycofania wniosków o korekty granic Biebrzańskiego Parku Narodowego. Obie gminy chcą, aby Via Baltica została przez nie poprowadzona, upatrując w tym szansy na rozwój gospodarczy. W opinii profesor Ewy Symonides takie nadzieje są złudne, ponieważ z autostrady Via Baltica nie będzie nawet zjazdów do pobliskich miejscowości. (szerzej: str. 20)

Wszystkie nadleśnictwa w województwie wprowadziły trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego w lasach. Na Suwalszczyźnie i w Łomżyńskim wilgotność ściółki spadła poniżej alarmowej granicy 10 procent. Na razie nie doszło w regionie do groźniejszych pożarów lasów. Leśnicy nie rozważają wprowadzenia całkowitego zakazu wstępu do lasów. Apelują jednak do wycieczkowiczów o zachowanie nadzwyczajnej ostrożności.

### SIARCZYŚCIE SUCHO

### SPIS NA TELEFON

0800-402-036 oraz 0800-480-340 to numery bezpłatnej infolinii, uruchomionej przez Główny Urząd Statystyczny, pod którą można uzyskać wszelkie informacje dotyczące Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego 2002. Statystyczny telefon czynny jest do 8 czerwca, codziennie, w godz. 8.00-20.00.

### KONIEC DUMY

Zarząd Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Bison-Bial” w Białymstoku (z zakładami w Kolnie i Michałowie) złożył w sądzie wnioszek o ogłoszenie upadłości firmy. Jeśli do tego dojdzie, miasto straci jedną z nielicznych przemysłowych wizytówek: przedsiębiorstwo z dużymi tradycjami, niegdyś dumę regionu.

Po utracie rynku radzieckiego na początku lat dziewięćdziesiątych, przedsiębiorstwo popadało w coraz większe tarapaty. Koncern Metalexport przejął Uchwytów już w złym stanie i nie potrafił ich uzdrowić. Albo nie chciał. Zadłużenie firmy przekroczyło 50 mln zł i nie pozostało nic innego niż oficjalnie przyznać się do bankructwa. Metalexport najwyraźniej nie miał ochoty tracić pieniędzy na ratowanie Bison-Bial: najpierw wyciągnął zeń ile się dało, a potem postanowił amputować chory organ.

Z punktu widzenia dużego holdingu jest to zapewne posunięcie racjonalne. Dla województwa podlaskiego fatalne. Wprawdzie od tygodni wszystko wskazywało na takie zakończenie, ale zawsze była isierka nadziei. Pracę może stracić przeszło tysiąc osób. Większość z nich nie dostaje wypłaty od wielu tygodni. Jeśli sąd wniosek przyjmie, nie dostaną pieniędzy jeszcze bardzo długo. A wszystko na to wskazuje, bo Metalexport nie jest zainteresowany ratowaniem Uchwytów.

Związki zawodowe, jak zwykle w takich przypadkach, okazały się bezradne. Zareagowały bardziej zdecydowanie dopiero po zgłoszeniu wniosku o upadłość, czyli za późno. Do tego uczyniły to w sposób, w którym czują się najlepiej, czyli politycznie. Zarządy regionalne OPZZ i „Solidarności” wystosowały wspólne pismo do premiera, wzywając go do ratowania Bison-Bial. Lider podlaskiej „Solidarności” Józef Mozolewski wspominał nawet publicznie, że Leszek Miller i główny udziałowiec Metalexportu Piotr Buchner znają się osobiście, zatem premier powinien przekonać go, aby Uchwytów zachował.

Jest to sposób myślenia głęboko tkwiący w peerelu. Wprawdzie skarb państwa ma w koncernie 20 proc. udziałów, ale to o wiele za mało, aby decydować o jego losach. Nie po to przecież przeprowadza się prywatyzację, aby o tym, co się dzieje w poszczególnych firmach, decydował premier czy ministrowie.



### ŁOMŻA CENTRALNA

Przedstawiciele Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa popierają pomysł, by Łomża stała się siedzibą wojewódzkiego biura systemu IACS, którego podstawowym zadaniem będzie zebranie danych dotyczących rolnictwa, a w przyszłości rozdzielanie unijnych dotacji. Głównym argumentem za takim rozwiązaniem jest stopień rozwoju rolnictwa w poszczególnych częściach regionu. W opinii szefostwa ARMIR w Łomżyńskim jest największej dużej i wyspecjalizowanych gospodarstw, największe mleczarnie i wiele innych firm z otoczenia rolnictwa. Ostateczna decyzja zapadnie po konsultacjach z udziałem władz wojewódzkich, parlamentarzystów i członków Izby Rolniczej.

### ZAPROSILI NAS:

• Sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Danuta Hubner oraz ambasador Królestwa Danii Laurids Mikaelson — na konferencję „Europejski fundusz społeczny jako instrument polityki zatrudnienia”.

• Starostwo Powiatu Białostockiego, Starostwo Powiatu Wysokomazowieckiego, Rada Wojewódzka Ludowych Zespołów Sportowych, Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Choroszczy i Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Białymstoku — na eliminacje rejonowe Rajdu Rowerowego Młodych Rolników do Brukseli oraz Rejonowy Przegląd Zespołów Ludowych.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na spotkanie z Peterem Schawerda, członkiem komisji Europejskiego Konkursu Odnowy Wsi.

• Oddział Podlaski Generali Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. i Generali Życie Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. — do udziału w akcji „Jabłko i cytryna — generalnie zwolnij” oraz konferencję prasową.

• Dyrektorzy, rady pedagogiczne, rodzice oraz uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Przytułach — na uroczystość nadania szkołom imion i poświęcenia sztandarów.

• Muzeum Przyrody w Drozdowie oraz Towarzystwo Biebrzańskie — na otwarcie wystawy „Biebrza i jej mieszkańcy w starej fotografii”.

• Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Jedwabnem — na obchody rocznicy Konstytucji 3 Maja i uroczystość otwarcia sali gimnastycznej.

• Burmistrz Suchowoli — na otwarcie pracowni komputerowych w Szkołach Podstawowych w Wólce i Jatwieży Dużej.

• Dyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych w Łomży i Komitet Organizacyjny — na I Ogólnopolski Zjazd Lekarzy Weterynarii — Absolwentów Państwowego Technikum Weterynaryjnego w Łomży.

• Prezydent miasta i starostwa powiatu łomżyńskiego — na uroczystości z okazji 211. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

• Dyrektor Łomżyńskiego Klubu Sportowego — na sportową majówkę.

• Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa — na konferencję prasową dotyczącą „udziału Izby w życiu politycznym w kontekście zbliżających się wyborów samorządowych”.

• Klub Biegowy przy Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym im. Adama Chętnika w Łomży — na uroczystość otwarcia II Grand Prix Łomża 2002.

Dziękujemy.

### OBYWATELSTWO I KOMPROMITACJA

Profesor Janusz Tazbir, wiceprzewodniczący Polskiej Akademii Nauk, otrzymał honorowe obywatelstwo Łomży. Wybitny historyk i luminarz polskiej nauki w Łomży ukrywał się w czasie wojny. Wielokrotnie z sentymentem umieszczał Ziemię Łomżyńską w swoich publikacjach. Mimo tak przekonujących rekomendacji Komisja Edukacji i Kultury Rady Miejskiej opowiedziała się przeciw kandydaturze. Jej przewodnicząca Alina Walewska, dyrektorka szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży, stwierdziła w uzasadnieniu, że „tego pana” nikt w mieście nie zna, w tym także ona. Nie jest to pierwszy przypadek kompromitacji z nieuctwa przewodniczącej Komisji.



## Nie chcemy, by po wejściu Polski do Unii Europejskiej wschodnia granica stała się murem, izolującym nas od sąsiadów

Wspaniałe mundury polowe ofiarowała Unia Europejska. Buty też. Z UE pochodzą samochody terenowe, kamery termiczne, lornetki noktowizyjne i całość wyposażenia strażnicy w Narewce, dowodzonej przez majora Andrzeja Jarmoszuka. Nowiutka strażnica została otwarta we wrześniu ubiegłego roku w samym sercu tysiącletniej Puszczy Białowieskiej, przy granicy z Białorusią.

W podziemiu cztery cele, przygotowane na przyjęcie nielegalnych imigrantów, puste. Od czasu otwarcia posterunku major Andrzej Jarmoszuk i jego ludzie spotykali na swoim odcinku zielonej granicy tylko zamieszkujące puszcę żubry i wilki.

To znaczy, że działamy odstraszająco — mówi major Jarmoszuk.

Liczba prób nielegalnego przekroczenia granicy spadła w ciągu 4 lat o 40 proc., a główny nurt migracji skierował się na Balkany. Co jednak jest skutkiem, a co przyczyną?

Od 1997 r. Unia Europejska wydała około 100 milionów euro

na modernizację i zabezpieczenie swojej przyszłej granicy wschodniej, czyli 1200 kilometrów dzielących Polskę od Rosji, Białorusi i Ukrainy, trzech państw trawionych korupcją i wpisanych przez grupę z Schengen na czarną listę.

— Polska straż graniczna prezentuje najwyższy poziom pod względem technologii — zapewnia Patrick Darras, attaché ds. policji przy ambasadzie Francji. — Dysponuje automatycznymi czytnikami paszportów, wykrywaczami materiałów radioaktywnych, przenośnymi bramkami do prześwietlania promieniami rentgenowskimi, helikopterami i samolotami, wyposażonymi w noktowizory. Dwie trzecie strażnic na granicy wschodniej już spełnia europejskie normy.

Valentin Bialobrzycki, członek delegacji UE, potwierdza: — Sytuacja z roku 1997 a stan obecny to dwa różne światy. Na początku lat 90. niektóre posterunki nie miały nawet telefonu ani faksu! Jednak najważniejsze zmiany dotyczą kwalifikacji zawodowych.

Zbigniew Noskiewicz, dowódca strażnicy w Bobrownikach, jednego z głównych przejść drogowych między Polską a Białorusią pełni służbę od 28 lat. Tu każdego dnia setki samochodów stoją w kilometrowych kolejkach.

— Większość stanowią „mrówki”, zwykli sprzedawcy ziemniaków, drobni przewoźnicy alkoholu i papierosów, niekiedy pracujący dla zorganizowanych grup — mówi komendant Noskiewicz.

Co roku 13,5 miliona ludzi przekracza wschodnią granicę Polski. Ponad 80 proc. spośród nich trudni się przemysłem na małą lub dużą skalę. Według oficjalnych szacunków w 2000 r. przyniósł on państwu polskiemu straty w wysokości 4 milionów dolarów.

— Wszystko to wiąże się z trudnościami gospodarczymi krajów byłego ZSRR — tłumaczy komendant Noskiewicz. — Jednak wprowadzenie wiz w lipcu 2003 roku powinno unormować sytuację. Unia nie musi się niepokoić. Na przystąpienie do niej w 2004 roku będziemy gotowi.

„Gotowi, owszem, ale za jaką cenę?”, coraz częściej zastanawiają się Polacy, zwłaszcza w Podlaskiem.

— Nikt tu nie podważa zasadności układu z Schengen — zapewnia Karolina Stawicka z Fundacji Stefana Batorego. — Jednak wymagania UE grożą stworzeniem nowej żelaznej kurtyny. Polska, kraje bałtyckie, Ukraina i Białoruś należą do wspólnoty środkowoeuropejskiej, połączonej więzami historycznymi, kulturowymi, gospodarczymi, politycznymi. Tworząc „nieprzemakalną” granicę, Unia spowoduje zahamowanie postępującej od 10 lat integracji regionalnej, pogłębi różnice ekonomiczne, a kraje wahające się jeszcze między Wschodem a Zachodem, jak Ukraina, pchnie w objęcia Rosji.

W trosce o stosunki z nimi, Polska odmówiła wprowadzenia wiz dla obywateli ukraińskich, rosyjskich i białoruskich wcześniej niż na 6 miesięcy przed przystąpieniem do UE. Zwłoka wywołała niezadowolenie Komisji Europejskiej.

— Wizy nie ułatwią walki z przestępczością — mówi Jacek Kucharczyk, dyrektor programowy Instytutu Spraw Publicznych. — Utrudniając swobodny przepływ osób, UE może zwiększyć ryzyko nielegalnej emigracji. Wprowadzenie wiz może zaś mieć bardzo niekorzystny wpływ na gospodarczą szarą strefę, pozwalającą mieszkańcom pogranicza byłego ZSRR i Polski łatwiej przetrwać okres przejściowy.

Urzednicy unijni odpierają tę argumentację: „Wejście Polski do obszaru Schengen może tylko uzdrowić sytuację. Jeśli zaś chodzi o wizy, nie są one może najskuteczniejszym środkiem zapobiegania przestępczości, pozwolą jednak wyeliminować przynajmniej część niepożądanych osób”.

Zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w MSZ, Michał Czyk, zapewnia, że nie ma mowy, by Polska stała się najsłabszym ogniwem poszerzonej Europy, ubolewa jednak z powodu braku jasnej polityki wschodniej UE. Wprowadzenie wiz, twierdzi, nie musi pogłębiać izolacji. Aby złagodzić skutki tej decyzji, musimy wykazać większą elastyczność, ograniczyć koszt wiz i skrócić czas oczekiwania na ich przyznanie, a także otworzyć nowe konsulaty.

Mimo zapewnień Unii, w Polsce wciąż straszy widmo nowego „muru” na Bugu. UE musi się nad tym zastanowić już teraz i podjąć starania, by jej przyszła granica wschodnia stała się granicą przyjaźni. (Le Figaro)

Rys. Edyta Stajniak



### ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA OFERT

Zarząd Okręgu PZW w Łomży poszukuje wykonawców następujących robót:

1. Rekultywacja działki znajdującej się w Niewodowie — „źródła Narwicy” (wywóz śmieci, odmulanie stawu i ok. 200 m koryta starorzeczka).
2. Remont stawów na terenie obiektu Wilamowo (naprawa urządzeń piętrzących oraz prace ziemne).
3. Wykonanie projektu przebudowy dachu rybacówki w Wilamowie (z płaskiego na dwuspadzisty).

Oferty (w zaklejonych kopertach z dopiskiem „konkurs ofert”) należy składać w biurze Zarządu Okręgu PZW w Łomży ul. Senatorska 8, do dnia 24 V 2002 r. w godzinach 9.00–14.00. Bliższe informacje tel. 216-39-00 lub 216-29-76.

fak.2944

### NOWOCZESNE SOLARIUM „ALISUN” Turbo

jednocześnie

### zakład fryzjerski

Otwarte 7 dni w tygodniu:  
pn.–pt. 9.00–21.00,  
sobota 9.00–17.00,  
niedziela 12.00–21.00.

Łomża, Niemcewicza 1  
tel. 218-42-94

W maju — promocyjne ceny  
ZAPRASZAMY

Fak. 2875-00



# KONTAKTY



**M**ost na Biebrzy w Osowcu już kiedyś łączył Twierdę Osowiec, gdzie znajduje się jednostka wojskowa, dworzec kolejowy, siedziba Biebrzańskiego Parku Narodowego oraz centrum z kościołem, szkołą, sołectwem, strażą pożarną, gospodarstwami. Został zbudowany w 1970 roku. Ale drewniana konstrukcja po każdej zimie, po każdym przepływie kry, przechylała się na prawą stronę. I most został zamknięty. Dziewięć lat temu.

Od tej chwili mieszkańcy Osowca, przedzieleni Biebrzą, by dotrzeć do siebie, jechali dziesięć kilometrów przez Płochow.

— W końcu i przechodzenie stało się niebezpieczne. Ale mimo zakazu, ludzie chodzili, bo zawsze się komuś spieszyło, bo bliżej, bo wygodniej, bo jeszcze raz się uda — opowiada Stefan Zarzecki z Osowca.

Do Osowca przyjeżdżała policja z Goniądza. Nie pozwalała przechodzić, straszyla mandatami. I w końcu ludzie „odwykli” od mostu na dobre.

Stefan Zarzecki przyszedł popatrzeć, jak idą prace. Przychodzi od początku, prawie każdego dnia, a budowa zaczęła się przed Wielkanocą. Jest rencistą, ma dużo czasu. Kibicuje. Zresztą nie tylko on.

— Każdego dnia mamy doping. Proboszcz był tu wiele razy. Burmistrz jest prawie codziennie. Budowę interesują się ludzie ze wsi. A nas to cieszy, że tworzymy dla nich coś tak bardzo ważnego — mówi Wojciech Kirejczyk, kierownik budowy z Zakładu Budownictwa Komunikacyjnego Mostar Jana i Ewy Maciocha z Augustowa.

**W**cześniej most i trzy kilometry drogi łączącej Osowiec z trasą Elk – Białystok należał do sieci dróg krajowych. By z budową łatwiej się przebić, pisali wnioski, o... naprawę. Ówczesny wojewoda łomżyński, choć rozumiał problem, nie miał pieniędzy. Nie było ich też w centrali. Ale radni, burmistrz, mieszkańcy Osowca, wspierani przez proboszcza ks. Janusza Kubraka, który nawet

W wysokich trawach i krzewach ptasi śpiew nagle zamiera. Trel przerywają niezwykle odgłosy, które woda niesie daleko od Osowca.

To potężny młot wbija wielkie sosnowe pale, o średnicy czterdziestu centymetrów, długości 8–14 metrów, w kamieniste dno rzeki. Młot waży 1500 kilogramów. Aby wbić pal, uderza średnio trzysta razy. Aby wbić pal w dno Biebrzy, musi uderzyć tysiąc, a nawet więcej razy. Aż 92 drewniane pale, z wiekowych sosen Puszczy Augustowskiej, przegrodzą Biebrzę w Osowcu. Tak powstaje most.

— Most wspólnych oczekiwań i wielkiej mądrości radnych — mówi Jerzy Ryszkowski, burmistrz Goniądza.

— Most życzliwości wielu ludzi, władz, instytucji — dodaje ks. Janusz Kubrak, proboszcz Osowca.

uczestniczył w sesjach rady, byli uparci i nie rezygnowali. Gdy jednak za głośno zaczęli dobijać się do różnych drzwi, przyszedł... nakaz całkowitej rozbioru mostu. A droga z krajowej została przekwalifikowana na gminną.

— Wiedzieliśmy, że jak most rozbierzemy, to już nigdy go tu nie będzie. Zresztą, eksperci obliczyli, że koszt rozbioru wyniesie 50–70 procent kosztów budowy nowego. Nie rozbieraliśmy! Wygrała mądrość — mówi burmistrz.

Opór burmistrza nie podołał się. Straszono go karą.

— Nie chcieliśmy ani rozbioru, ani kary dla burmistrza — opowiada sołtys Osowca Andrzej Zyskowski.

Dlatego stworzył listę sprzeciwiających się karaniu burmistrza. Chodził od domu do domu i zbierał podpisy. Wpisywali się wszyscy, bo sprawa była ważna dla wszystkich. Listę wysłali do wojewody łomżyńskiego, do Warszawy. Pomogło, ale zgody na budowę mostu nadal nie było.

— Most przyczyni się znacznie do atrakcyjności Osowca, który jest siedzibą parku narodowego i miejscem ciekawych fortyfikacji z XIX wieku — uważa radny Stanisław Gorzoch z Osowca.

Gospodarstwa agroturystyczne odwiedzają turyści. Poza tym dużo mieszkańców z jednej strony rzeki pracuje w jednostce wojskowej i biurach Parku. Nie ma mostu, więc muszą do pracy dojeżdżać naokoło.

Ale tak będzie już tylko kilka tygodni.

Most będzie kosztował 1 mln 300 tys. złotych. Radni powiatu jeszcze nie zdecydowali, ile dołożą. Radny powiatowy Mariusz Ramotowski widział sam, jaki most jest ważny.

— Każdy grosz się liczy. W pomoc w pozyskaniu pieniędzy zaangażował się Henryk Bartlewski z Goniądza i Tadeusz Topczewski, dyrektor białostockiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad. My też skupiliśmy się tylko na moście, w gminie wstrzymaliśmy wszystko, nawet kanalizację w mieście. Ale jeszcze brakuje — mówi burmistrz.

Na szczęście, burmistrz z proboszczem i radnym Gorzochem wydeptali u marszałka województwa podlaskiego 500 tys. zł z Banku Światowego.

Pomoc obiecał wojewoda.

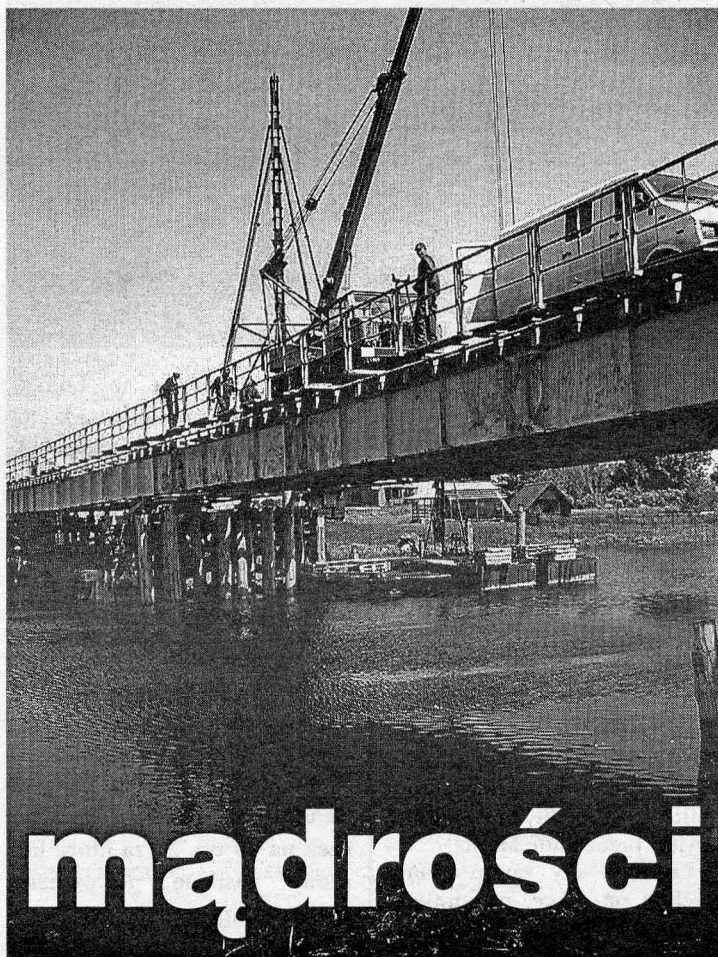
— Weszliśmy tu dokładnie za pięć dwunasta. Gdyby most runął, a był już skreślony jak śmigło, powstałoby wielkie ekologiczne zagrożenie. Na rzece utworzyłaby się wielka zaporą i woda zalałaby wiele hektarów pól. Nieszacowane koszty ekologiczne, a rozbioru byłaby cztery razy droższa od budowy — mówi kierownik Wojciech Kirejczyk.

Pracownicy Biebrzańskiego Parku Narodowego także czuwają nad budową. Leśniczy Bogusław Zieliński nie dostrzega zagrożenia ekologii. Gdy most był rozbierany, pracownicy Mostaru z Augustowa... przykryli rzekę wielkimi płachtami folii.

**W**sobotę, 15 czerwca, możemy się wybrać do Osowca na wycieczkę. I suchą stopą przekroczyć perlistą Biebrzę.

MARIA TOCKA

# Most



# mądrości



## REZYGNACJA PRZED UPADKIEM

— Uchwała nie poparta konkretnymi gwarancjami, jest zagrożeniem dla powiatu — powiedział podczas sesji starosta Czesław Karpiński. — Nie mogę wziąć na siebie tak wielkiej odpowiedzialności.

Choć decyzja o pokryciu długu szpitala w Augustowie zapadła dwa miesiące temu, Zarząd Powiatu wstrzymywał się z jej realizacją. Starosta uzasadniał zwłokę brakiem decyzji pracowników Szpitala o trwałym obniżeniu wynagrodzeń, które miałyby być gwarantem, że dług nie będzie rósł.

— Kredyty w wysokości 5 milionów to bardzo dużo pieniędzy mówił na sesji starosta. — Obciąża budżet powiatu na wiele lat, a ucierpią na tym nie tylko drogi, ale także szkoły. Już w tej chwili nie wystarcza pieniędzy na ich utrzymanie. Jeżeli nie będziemy mieli gwarancji, że Szpital nie będzie się dalej zadłużał, nie powinniśmy ryzykować. Może to bowiem doprowadzić do sytuacji, że nie będzie ani szpitala, ani powiatu.

Związki zawodowe i dyrekcja Szpitala nie zgodziły się jednak na wprowadzenie restrykcyjnych oszczędności placowych.

— Nie będziemy pracować za psie pieniądze — powiedziała na sesji Małgorzata Chilicka, przewodnicząca Związków Zawodowych Pielęgniarek i Położnych.

Radnych również nie przekonała argumentacja Zarządu. Dwunastoma głosami „za”, przy sześciu wstrzymujących się i sześciu głosach sprzeciwu, przyjęli uchwałę o pokryciu straty Szpitala.

— To bardzo niedobra decyzja — podsumował starosta. — Nie będę przyczyniał się do upadku powiatu i dlatego składam rezygnację. (rkm)

## NA LINII ŻYCIA

Czy pogotowie ratunkowe zawsze kojarzy się z ratunkiem? Czy niektórzy lekarze pogotowia nie uchybiają w służbie ratowania życia drugiemu człowiekowi? Czy zawsze zachowują się zgodnie z etyką?

Z uznaniem odnotowujemy natychmiastową reakcję Prokuratury Rejonowej w Łomży na publikację odsłaniającą nieprawidłowości.

Tekst „Śmierć w szpitalu” („Kontakty” nr 3/2002) wywołał wielkie poruszenie wśród Czytelników i pacjentów. Kobieta, mieszkanka Wygody, wypisana z oddziału wewnętrznego Szpitala Wojewódzkiego, nie zdążyła opuścić jego murów. Zdażyła zaledwie przy pomocy córki zjechać windą kilka pięter w dół i... zmarła na ławce w szpitalnym holu.

Czy w takim stanie mogła zostać wypisana z oddziału, czy lekarz nie popełnił błędu? Na te i inne pytania szuka odpowiedzi Prokuratura Rejonowa w Łomży, która natychmiast zareagowała na publikację.

W kwietniu zamieściliśmy tekst „Smutne święta” („Kontakty” nr 13/2002). Wdowa Maria

Szymczuk z Łomży do dziś nie może pogodzić się z zachowaniem lekarza pogotowia. Wieczorem wezwała pomoc do męża, który nagle zaczął skarżyć się na ból w piersiach. Lekarz zbadał ciśnienie, podał tabletkę i krople, orzekł, że są to nerwobóle i wyszedł. Rano chory zmarł. Przyczyną śmierci był rozległy zawał.

— Dlaczego tamten lekarz nie zabrał męża do szpitala? Czego oczekiwał? Niech on publicznie odpowie na te pytania. Niech pokaże się w telewizji, aby wszyscy w mieście wiedzieli, na jakiego lekarza mogą trafić — mówi z rozżaleniem Maria Szymczuk.

Po publikacji i tą sprawą zainteresowała się Prokuratura Rejonowa w Łomży.

I kolejny sygnał.

— W sobotę mama wezwała pogotowie, bo czuła ból i pieczenie w klatce piersiowej. Przyjechało dopiero po drugim telefonie. Lekarz dał jej tabletkę pod język, zastanawiał się, czy ją zabrać do szpitala, potem kazał szukać książeczki ubezpieczeniowej i wypełniał jakieś formularze. Mama bardzo źle się czu-

ła. Na szczęście lekarz zdecydował się zabrać ją do szpitala, ale kazał jej samej pójść do karetki — opowiada Grzegorz Lendo z Łomży, syn chorej.

„Na szczęście”, bo już w szpitalnej izbie przyjęć Maria Lendo wyła z bólu, a za chwilę... ustała akcja serca i straciła przytomność.

— Później kardiolog powiedział nam o trudnej reanimacji. Dzięki niemu mama wróciła do życia. Gdyby lekarz z pogotowia nie przedłużał w domu formalności, gdyby zabrał ją na nosze, może wcale nie doszłoby do tak ciężkiego stanu — mówi syn.

Zadaje retoryczne pytanie: jak ufać lekarzom? Często o przekroczeniu linii życia decydują sekundy, nawet ułamki sekund. Te ułamki czasu ważą w swoich dłoniach właśnie lekarze.

— Za zabicie psa grozi wyrok od pięciu do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Jaką karę może ponieść lekarz, który przyczyni się do śmierci człowieka? — pyta nasza Czytelniczka, która straciła męża.

I każdy wie, że żadna kara nie zawróci nikogo z przekroczonej linii życia.

(m)

## PRZYJAŃ NA BANK!



Banku. Łomżyński Oddział PBK (tak nazywał się do 1 stycznia 2002 obecny BPH PBK S.A.) znany jest w Łomżyńskim z życzliwego wspierania społecznych inicjatyw: ratowania ośrodka hipoterapii, służącego dzieciom chorym na stwardnienie rozsiane, pomoc hospicjum, oddziałowi sztucznej nerki i neurologicznemu w łomżyńskim Szpitalu oraz przy zakupie specjalistycznego sprzętu dla straży pożarnej. Bank znają też szkoły i placówki kultury w mieście, powiecie, województwie.

— Nie sposób pomóc wszystkim. Trzeba jednak próbować dzielić się tym, co się ma. My tak próbujemy. I cieszą nas roziskrzona radością oczy dzieci, które już wkrótce zasiądą przy ufundowanym przez nas komputerze — powiedziała Maria Konopka, dyrektor PBH PBK S.A. I Oddziału w Łomży po wręczeniu czeku Domowi Dziecka w Łomży

Na zdjęciu: dyr. Oddziału PBH PBK SA w Łomży Maria Konopka oraz dyr. Domu Dziecka w Łomży i wychowankowie Domu.

## Kiedy ożyje amfiteatr?

Kilkanaście lat temu augustowski amfiteatr nad jeziorem Necko ścigał tłumy. Nie zawsze były to koncerty gwiazd estrady, nawet występy zespołów ludowych przyciągały ludzi. Dzisiaj amfiteatr to właściwie ruina.

— Dzierżawca, który jest spozą Augustowa, zobowiązał się do prowadzenia latem nie tylko baru, ale również działalności kulturalnej. Będą więc różnego rodzaju koncerty i występy — zapewnia burmistrz Leszek Cieślak.

Dzierżawa potrwa dwa lub trzy lata. Na tak krótki czas nikomu nie opłaca się inwestować

dużych pieniędzy, które z pewnością są niezbędne, by amfiteatr doprowadzić do świetności.

— W planach są jedynie drobne naprawy, wymiana ławek, malowanie — przyznaje burmistrz.

Na razie trwa opracowywanie planu zagospodarowania przestrzennego dzielnicy Zarzecze, gdzie znajduje się zdewastowany amfiteatr. Projekt musi zostać przyjęty przez Radę Miasta.

Ciekawe, czy zanim plamy wyschną na desce, po amfiteatrze zostanie jeszcze jakiś ślad.

(rkm)

Dom Dziecka w Łomży, sprawujący opiekę nad 53 dziećmi, ma nowych przyjaciół. Należą do nich Bank Przemysłowo-Handlowy PBK S.A. oraz międzynarodowa organizacja charytatywna Lions Club Warszawa Centrum.

W czasie spotkania z wychowankami i dyrekcją Domu Maria Konopka, dyrektor łomżyńskiego Oddziału BPH PBK S.A. w Łomży, w imieniu centrali Banku przekazała Domowi czek na 10 tys. zł, za które kupiony zostanie nowoczesny sprzęt komputerowy.

Nie jest to wyjątkowy gest



**Telesfor Milewski z Tarach (gm. Szczuczyn):** — Rzeczywiście, moje imię jest rzadko spotykane, ale spotykane! I musi się podobać, bo nadane na chrzcie świętym. Odziedziczyłem je po wuju ojca, który mieszkał w Borawskich koło Radziłowa. Ojciec opowiadał mi historię swojej rodziny i zapamiętałem, że tamten Telesfor był porządnym człowiekiem.

**Sylweryusz Krajewski z Wysokiego Mazowieckiego:** — Imię wymyśliła mi ciocia Jadzia i bardzo je lubię. Właśnie ze względu na oryginalność. Nie jestem sam! Dowiedziałem się, że inny Sylweryusz mieszka koło Czyżewa, a jeszcze inny jest dziennikarzem w Białymstoku. Zdrobniale rodzina nazywa mnie Sylwkiem i z tym imieniem jestem mylony w różnych sytuacjach. Ale już się do tego przyzwyczaiłem.

**Adolfina Bobryk z Zambrowa:** — Urodziłam się w 1924 roku i na pewno wtedy, tak jak dzisiaj, to imię było rzadko spotykane. Wiem, że wybrali je rodzice chrzestni i że takie miała również moja kuzynka. Zdrobniale nazywana jestem Adela. Też ładnie. Swoje imię lubię. W końcu jestem pewnie jedyną Adolfiną nie tylko w Zambrowie, ale pewnie i w powiecie!

**Deoniza Sarnacka ze Stawisk:** — Rodzice chcieli mi dać na imię Danusia, ale ksiądz powiedział, że nie ma takiej świętej i zaproponował podobnie brzmiące. I tak zostałam Deonizą. Ale w rodzinie i w szkole zawsze byłam i jestem Danusią. A mój syn czasem zwraca się do mnie „Dyzia”, co też jest bardzo miłe. Mam 76 lat i jeszcze nigdy nie spotkałam się z tym imieniem. Prawda, przysporzyło mi nie raz kłopotów, bo urzędnicy bardzo często „mnie przekręcali”. Ale w końcu udało się wszystko wyprostować i już oficjalnie jestem dla wszystkich Deonizą.

**Jeremi Bukowski ze Świętaka Wielkiego (gm. Wysokie Mazowieckie):** — Nie wiem, kto wymyślił mi takie imię. Wiem tylko, że jeszcze wyjeżdżając z domu do kościoła ani moi rodzice, ani rodzice chrzestni nie mieli jeszcze pomysłu, jak mnie nazwać. I nie wiem tego do dzisiaj. Zawsze byłem Jarkiem i dopiero składając dokumenty do szkoły średniej, z metryki urodzenia dowiedziałem się, że tak naprawdę jestem Jeremi. Do Jeremiego już się przyzwyczaiłem tak samo, jak do tego, że na pewno jestem jedynym w gminie.

**Sylwiusz Żelazny z Janowa (gm. Kolno):** — Imię dostałem od rodziców chrzestnych, ale „podwójnie”: w kościele Sylwester, a w urzędzie Sylwiusz. W rodzinie jestem Sylwkiem i w Sylwestra obchodzę imieniny. Lu-

bię swoje imię, bo rzeczywiście jest oryginalne i jeszcze (poza kalendarzem i to nie każdym) nigdzie go nie spotkałem.

**Heliodor Stypułkowski z Jamiołek Kowali Rawek (gm. Sokoły):** — Prawdopodobnie moje imię przywiózł z Ameryki mój wuj, który wrócił w latach dwudziestych. Rodzicom się podobało i tak mnie ochrzczili. Lubię swoje imię, a najbardziej

swoje imię, bo jest bardzo oryginalne i ładnie brzmi.

**Fabian Łapiński z Biedrów (gm. Jedwabne):** — Nie wiem, kto wymyślił mi takie imię, a zresztą nigdy rodziców o to nie pytałem; mamusi nie zdążyłem (umarła, kiedy miałem 4 lata), a ojcu nie zwracałem tym głowy. Bardzo lubię swoje imię, szczególnie 20 stycznia i kiedy żona mówi do mnie „Fabus”.



**Modesta Czerwińska:** — Imię wymyśliła mi babcia dla „bezpieczeństwa”, żeby dzieci nie mogły mnie przezywać

## Imionnik polski

zdrobnienie „Helus”. Tak zwraca się do mnie żona, ale oczywiście, Był wtedy, kiedy zasłuży!

**Cyrjak Konopka z Grajewa:** — Był taki święty i mamusi to imię bardzo się podobało. Niebył je lubię, ale przepadło i do tego ludzie wciąż dopytują się, skąd się wzięło. Ale nie jestem jedyny. W wojsku miałem kolegę Cyrjaka, spotkałem to imię jeszcze kilka razy. A dla rodziny jestem Cyrjaczkiem. Takiego imienia to już na pewno nikt poza mną nie ma!

**Lilia Kotowska z Dąbrówki Kościelnej (gm. Szepietowo):** — Rodzice chcieli nazwać mnie Lila, ale w urzędzie stanu cywilnego nie potrafili tego zapisać i zostałam Lilią. W kościele ksiądz także miał wątpliwości i na pierwsze imię dostałam Krystyna. W rodzinie, w pracy nazywana byłam zawsze Lila, Lilką. Lubię

**Higin Żebrowski z Nowogrodu:** — Imię dostałem od rodziców. Ktoś w dalszej rodzinie tak się nazywał, a ojcu chodziło o to, żeby w naszych stronach nie było drugiego takiego! I rzeczywiście! Mam 70 lat i jeszcze nigdy nie spotkałem swojego imiennika. Higiną nie ma też w kalendarzu, więc z konieczności zamiast imienin obchodzę urodziny. Do Higiną się przyzwyczaiłem tak samo, jak do tego, że nie da się tego imienia zdrobnić.

**Bonifacy Świeszchowski z Górskich (gm. Kolno):** — Był u nas we wsi Bonifacy. To imię bardzo podobało się mojej mamusi; jako młoda dziewczyna powiedziała sobie, że kiedy дочека się syna, też będzie Bonifacy. Obok Pankracego i Serwacego jestem znanym „ogrodnikiem” i bardzo lubię swoje imię,

a szczególnie zdrobnienie Boniek.

**Modesta Czerwińska z Łomży:** — To bardzo oryginalne imię zawdzięczam swojej babci, matce ojca, która wymyśliła je dla „bezpieczeństwa”, żeby dzieci nigdy nie mogły mnie przezywać. Nie było i nie ma drugiej Modesty ani w rodzinie mojej, ani męża; ani w bliższej, ani w dalszej. I tak jestem jedna, jedyna nazywana zdrobniale Magdzia lub Modzia. Na każdym kroku spotykam się z zaskoczeniem ludzi, a szczególnie, kiedy mam coś podpisać. Wszyscy twierdzą, że to imię bardzo oryginalne. Nie spotkałam się z nim nigdzie, nawet w sanatoriach, gdzie często musiałam jeździć. Modesta niezbyt mi się podoba, ale jesteśmy nierozłączne.

**Oktawia Pieszczakowska z Kruszcza Brodowa (gm. Sokoły):** — Nie lubię swojego imienia, bo wydaje mi się brzydkie, chociaż w naszej wsi nie jestem Oktawią jedyną. Takie imię dali mi rodzice i trzeba to uszanować.

**Narcyz Jankowski z Grajewa:** — Imię, wybrane przez rodziców, dostałem po moim starszym cioteczynym bracie. Mam 71 lat i jeszcze nie spotkałem swojego imiennika. Ale polubiłem Narcyza, bo dzięki temu podobiałem się mojej przyszłej żonie!

**Teofania Staszewska z Gliniek (gm. Kolno):** — To imię bratanicy mojej mamy, które dzięki temu i ja dostałam. Nie ma go w kalendarzu. Z radia dowiedziałam się, że moje imieniny przypadają 12 marca. Tylko raz spotkałam to imię; nosiła je autorka podręcznika maszynopisanego, z którego uczyłam się w szkole średniej. Nie lubię Teofanii, ale już za późno na zmianę. W rodzinie i przez znajomych nazywana jestem Tesią. To brzmi o wiele ładniej.

**Baltazar Górski z Ciechanowca:** — To także imię mojego ojca chrzestnego. Do niego bliscy zwracali się „Balciek”, a ja w rodzinie i wśród znajomych jestem „Baldek”. Lubię swoje imię właśnie za to, że jest takie oryginalne.

**Lubomir Moczydłowski z Zambrowa:** — Lubomirem zostałem prawdopodobnie po dalekim wujku. To piękne słowiańskie imię, chociaż długo nie mogłem go znaleźć w żadnym kalendarzu. Ale dzisiaj jest nawet dwa razy w roku. Lubię też zdrobnienie „Lubek”. Czy można nazywać się jeszcze ładniej?

**Gertruda Organek z Brzozowej Wólki (gm. Grajewo):** — Imię wymyślił mi tatuś. Bardzo je lubię. Jest nie tylko rzadko spotykane, ale już staje się modne!

KAROL JUSTYN



## Potencjalny kryminal

— Jestem grupowany w pewien szuflad. Kiedy dowiadują się, że jestem cudzoziemcem, jestem potraktowany z góry, jak potencjalny kryminal — tym fantastycznym językiem wypowiedział się w radio człowiek od kilku lat mieszkający w Polsce.

Pochodzi z jednego z zamożnych państw Zachodu, od kilku lat mieszka i prowadzi u nas interesy, ubiera się ze smakiem,

## Grupowani w szuflad

pachnie dobrymi kosmetykami i jak było do udowodnienia, z pasją uczy się polskiego.

Raport CBOS z 2001 r. „Stosunek Polaków do innych narodów” nie pozostawia żadnych wątpliwości: „Emocjonalny stosunek Polaków do innych narodów nabiera szczególnie dużego znaczenia obecnie, gdy wzajemne kontakty z ludźmi różnych nacji nie są już czymś wyjątkowym, a z wolna stają się elementem codzienności. Ukształtowane historycznie różnego rodzaju stereotypy (zarówno negatywne, jak i pozytywne), a także obraz, jaki współcześnie kształtują media, współtworzą klimat tych kontaktów. Równocześnie doświadczenia i obserwacje wynikające z bezpośredniej styczności z przedstawicielami innych narodów oddziałują na nasz stosunek do nich, modyfikują stare stereotypy”.

### Nie oddamy naszego muzułmanina

Telewizyjny obrazek z miasteczka, gdzieś na skraju Polski. Grupa starych, skromnie ubranych obywateli krzyczy do kame-

ry: „Będziemy bronić swojego Araba”.

Arab jest lekarzem. Miejsce władze chcą go wykwatować z miejsca, w którym pracuje.

Nie są ważne rzeczywiste powody całego zamieszania. Być może prawo jest po stronie włodarzy, być może nie. Zaciekawia natomiast reakcja ludu, który niczym, wydawałoby się, nie różni się od wspierającego antyunijne akcje Radia Maryja.

Ci sami ludzie, w innym przypadku, mogliby w identyczny sposób manifestować niezgodę na decyzję biskupa, przenoszącego na inną parafię ulubionego wikarego, jak i lżyć przed kamerą proboszcza, któremu zarzucają trwonienie pieniędzy z tacy.

### „Nie oddamy...” po raz drugi

Co prawda muzułmanów w Polsce jak na lekarstwo, ale gdyby dobrze poszukać, to znalazłoby się... kilkudziesięciu Tatarów w Podlaskiem.

Po amerykańskiej tragedii z 11 września ubiegłego roku babcia z „tatarskich” Bohonik w Podlaskiem przed kamerą prosiła o komentarz prosi, żeby dać już im spokój, bo to uczciwi i pracowici ludzie. „Nie oddamy naszych Tatarów!”, dodaje na koniec wojowniczo.

Jak pięknie zabrzmiał w jej ustach zaimek dzierżawczy „naszych”. Kłaniam się tej starej i mądrej kobiecie do samych stóp. Wskrzesała mimowolnie i na chwilę mit Rzeczypospolitej Wielu Narodów.

**ARKADIUSZ PANASIUK**

Fundacja Małych i Średnich Przedsiębiorstw Komandor zaprasza do udziału w pierwszej edycji konkursu

## „Nauczyciel młodego przedsiębiorcy”

Konkurs skierowany jest do nauczycieli wszystkich przedmiotów szkół gimnazjalnych. Termin składania prac upływa 30 czerwca 2002 r. Autorom 21 najlepszych prac konkursowych zostaną przyznane nagrody pieniężne, a zwycięskie prace umieszczone zostaną w wersji elektronicznej na stronach internetowych Fundacji. Powstała w ten sposób elektroniczna baza konspektów lekcji, kształtujących przedsiębiorcze postawy uczniów i ekonomiczny sposób myślenia, będzie bezpłatnie udostępniana do wykorzystywania w praktyce dydaktycznej innym nauczycielom.

Celem konkursu jest stworzenie elektronicznej bazy konspektów lekcji poszczególnych przedmiotów gimnazjalnych, kształtujących przedsiębiorcze postawy uczniów i ekonomiczny sposób myślenia; zachęcenie nauczycieli gimnazjalnych do wykorzystywania elementów przedsiębiorczości na zajęciach nauczanego przedmiotu; promowanie nauczycieli gimnazjalnych, którzy w swojej pracy łączą treści wykładanego przedmiotu z kształceniem postaw, umożliwiających uczniom aktywne uczestniczenie w życiu społecznym i gospodarczym.

Kryteria oceny prac konkursowych: oryginalność pracy; poprawność merytoryczna; wieloaspektowość integracji zasad przedsiębiorczości i ekonomii z nauczaniem przedmiotem; zgo-

dność pracy z regulaminem; możliwość wykorzystania w przeprowadzanych zajęciach nowoczesnych technik informatycznych.

Prace konkursowe oceniane są w trzech blokach tematycznych:

1. Przedmiotów humanistycznych (język polski, języki obce, historia, wiedza o społeczeństwie, etyka, religia).

2. Przedmiotów matematyczno-przyrodniczych (matematyka, fizyka z astronomią, chemia, biologia, geografia, technika, informatyka).

3. Przedmiotów artystycznych (sztuka: plastyka, muzyka, wychowanie fizyczne).

Co należy zrobić, żeby wziąć udział w konkursie:

• Mieć pomysł na przeprowadzenie zajęć swojego przedmiotu, podczas których promowane są cechy nowoczesnego przedsiębiorcy

• Prace konkursowe w formie elektronicznej w terminie do 30 czerwca 2002 r. należy przesłać na adres: konkurs@komandor.pl (szczegółowy regulamin: [www.fundacja.komandor.pl](http://www.fundacja.komandor.pl)), temat: Konkurs, lub pocztą na adres: Fundacja MSP Komandor, ul. Szczotkarska 40, 01-349 Warszawa z dopiskiem „KONKURS”.

Rozstrzygnięcie konkursu do 1 września 2002 r. Laureaci konkursu zostaną powiadomieni o miejscu i terminie rozdania nagród.

## Smakowity Darek z głową!

W zawrotnym tempie powstaje kolejna, warta ponad 35 milionów złotych inwestycja Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem: budowa największej w kraju fabryki margaryny, masła niskotłuszczowego i mi-xów. Prezes Zarządu Dariusz Sapiński przewiduje oddanie jej do użytku w sierpniu 2002 roku. Po raz pierwszy w historii polskiego mleczarstwa nowe wyroby będą produkowane w tak szerokim zakresie.

Mlekovita, największa w kraju spółdzielnia mleczarska, dysponuje kapitałem

całkowicie polskim. Oferuje ponad 100 produktów najwyższej jakości, systematycznie wprowadzając nowości. Do ostatnich należy mleko uht „Twój kubek” oraz coraz popularniejsze smakowite serki homogenizowane „Darek” o smakach stracciatelli, wanilii, wanilii z rodzynką, brzoskwini i truskawki.

Mlekovita i kierujący nią Dariusz Sapiński, uhonorowani wieloma prestiżowymi nagrodami, zapewne przygotowują kolejną mleczną niespodziankę.





Jedna z najbardziej intymnych spraw, osobiste słownictwo seksualne. Seksuolodzy twierdzą, że to bardziej fatamorgana niż rzeczywistość: „Każdy będzie zapewniał, że ma swój szyfr, ale w gabinecie okaże się, że ma problemy z wyrażeniem najprostszych spraw”.

— To nieprawda — oburza się Alek z Zambrowa, który zgodził się odkryć kawałek swojej sypialni. — Kiedy na imprezie do swojej dziewczyny mówię „całuski”, to znaczy, że mam ochotę na seks.

— A kiedy mówisz: „Pocałuj mnie”?

— To znaczy to, co mówię — odpowiada i przyznaje, że w łóżku stara się mówić jak najmniej: — Raczej wolę, żeby ona zrozumiała, co czuję albo na co mam ochotę. Ale tak bez słów.

W książce „Płeć mózgu” autorzy piszą, że do serca kobiety dotrzeć można przez uszy. Niestety, mężczyźni nie uświadamiają sobie, jak ważne dla kobiet jest słowo. Wolą to, co im jest bliższe, czyli czyny.

Ludzie boją się, wstydzą, nie potrafią, a kiedy już decydują się mówić, są to wulgaryzmy, słowa infantylne albo jakieś dziwaczne zapożyczenia ze słownika medycznego. Seksuolog dr Marek Marcyniak z warszawskiego Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej nie uważa, by minio-

ne dziesięciolecie było szczególnie rewolucyjne. Przychodzą do niego pary z bardzo długim stażem. Siadają tyłem do siebie, bokiem i coś tam dukają.

— Ostatnio miałem małżeństwo na granicy rozkładu. Okazało się, że on nie potrafi wyrazić swego pragnienia. Chodziło o pewną, niezbyt zresztą wyrafinowaną pozycję,

ność. Po długich mediacjach zaczęli rozmowę.

— To nie mogłeś mi powiedzieć, o co ci chodzi? — zdziwiła się kobieta.

Nie mógł. Jego kolega znał tylko jedno hasło: pytał żonę, „czy będzie robota”.

Zdaniem terapeutów, wiele problemów rodzinnych zaczęło się od milczenia, dukania w łóżku. Symptomatyczne wyda-

wni. Bez względu jednak na to, czy ktoś duka, czy mówi barwnie, dr Czernikiewicz pozwała się wygadać. I uważa, że zmieniliśmy się po 1989 r. Szczególnie ludzie młodszy są bardziej otwarci, wbrew obiegowej opinii wcale nie nadużywają wulgaryzmów, mówią dość precyzyjnie. Nie mówią: „Jak to robię, no to, wie pan...” Tak dobrze jest w dużych miastach. A w mniejszych? Roman Karnowski, seksuolog, który współpracował z dr. Czernikiewiczem, przepytiał 108 uczniów szkół średnich. Mieli odpowiedzieć na konkretne pytania: jak określają stosunek, inicjację, narządy. Wiele słów okazało się tajemnicą. Najgorzej wypadli uczniowie zasadniczej szkoły rolniczej. Mylili słowa, „masturbacja” i „menstruacja”, także „erekcja” i „ejakulacja”.

Nauczycielka z liceum w Łomży również przeprowadziła własną prywatną sondę. W ramach godziny wychowawczej. Najczęściej powtarzało się „ciupcanie”, „pstrykanie” i „bzykanie”. Nauczycielka jest zadowolona. Sądziła, że w anonimowej ankiecie będzie bardziej chamsko.

A jeszcze niedawno bohater „Konopielki” Edwarda Redlińskiego z Taplar pod Białymstokiem lubił sobie „popietuszyć”. Poetycko... (Przegląd)

IWONA KONARSKA



## Całuski

którą zobaczył na filmie pornograficznym i chętnie by ją wypróbował, ale nie umiał poprosić — opowiada seksuolog.

Do gabinetu para trafiła mocno skłócona, bo milczenie w łóżku i poczucie odrzucenia, które towarzyszyło mężczyźnie, źle wpływało na codzien-

je się być wyjawianie uczuć na billboardach. Łatwiej zrobić to wobec anonimowego tłumu niż w cztery oczy.

Dr Wiesław Czernikiewicz z Zakładu Seksuologii i Patologii Więzi Międzyludzkich w Warszawie nieufnie podchodzi do ludzi, którzy są zbyt wyle-

**TWÓJ WYBÓR TWOJA ALMERA**

**34 230,-\***

**ALMERA 2002**

**NISZA AKCYZA - NISZA CENA**

Teraz przy kupnie Almerę z rocznika 2002 masz wybór. Zapłać tylko 70% jej wartości, a pozostałą 30% ureguluj po roku bez odsetek. Albo wybierz jeden z dwóch pakietów akcesoriów o wartości do 4390 złotych.

\* 70% ceny Almerę 3-drzwiowej 1,5 l, w pakiecie Comfort High (m.in. ABS, klimatyzacja, 2 poduszki powietrzne)

Szczegóły u autoryzowanych dealerów Nissan.

**SALON I SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI**

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

fax 2498

## Komunia z komputerem

Zegarek i złota biżuteria to „epoka kamienia łupanego”. Dzisiaj najpopularniejszym prezentem dla dziecka z okazji pierwszej komunii świętej jest rower górski (około 600 złotych) i kamera filmowa (około 1700 złotych). Natomiast bogaci rodzice chrzestni z reguły fundują komputer (około 7 tysięcy złotych). Na liście popularnych podarunków są także walkmany i wieże stereofoniczne, a ostatnio również telefony komórkowe. Tak jest od Suwałk po Perlejewo. Właściciele księgarni w Podlaskiem zachęcają do kupna słowników i encyklopedii oraz tradycyjnie Biblii (w specjalnym wydaniu dla dzieci).

Pierwsza komunია święta to także przemysł: gry komputero-

we z religijnym przesłaniem, sukienki i garnitury, rękawiczki, wianki, krawaty wyłącznie na tę okazję. Do tego gotowe zaproszenia na uroczystość z dyskretną kopertą na banknoty. Czuwają również producenci słodyczy: na okazałych rozmiarach opakowaniach czekoladek widnieje napis: „W Dniu Pierwszej Komunii Świętej”.

A potem jest suto zastawiony stół nie tylko w domu dziecka; bywa, że w wynajmowanej restauracyjnej sali. I wciąż obyczaj dorosłych pod tym względem się nie zmienia. I wciąż II-klasiści cieszą się z przystąpienia do pierwszej komunii świętej, bo „będzie dużo prezentów i gości”.



Dzik ma nawyki nietoperza. W dzień śpi. W ciepłym błocie albo wśród paproci, lubo pod chojakiem, bo nie przepada za ludźmi. Wiadomo bowiem, że przez wieloletnie obcowanie z człowiekiem stał się świnią. Nocą zaś lubi coś przekąsić.

Strażnik łowiecki przyfrunął do nas z pewną wieścią na ustach, że hen, w ostępie, na wielkich polach gryki, w pobliżu jednego z opuszczonych gospodarstw, bracia nasi kochani dzicy wyprawiają co noc sabat, strasząc okolicznych włościan szablami błyszczącymi w świetle miesiąca.

Wskoczyliśmy więc w przewiewne kufajki, przemyśliśmy oczy lunet i pobrzękując ostrą amunicją w kieszeniach, ruszyliśmy na zasiadkę.

Gryka istotnie wielka była, jak i tarcza miesiąca, który wisiał nad nami niczym ów miecz Damoklesa, na włosku. Ale nam, myśliwym, noc w lesie nie straszna, bo strzygi i wilkołaki nie raz i nie dwa razy zasiadały z nami przy palącym się w szklance samogonie, czasem ktoś rzucił im kawał słoniny albo boczku, czy żeberko niedojedzone i tylko drzewa szumiały, a zamiast wycia słyszało się smakowite mlaskanie. Znak, że pora broń odbezpieczyć.

Zasiedliśmy tej nocy na szerokiej ławie w chacie, bo kot nie chciał zejść z pieca, jakiś taki dziwny mieszaniec tygrysa i lwa.

Co kwadrans ruszał zwiad na pola, bo bracia dzicy nie kwapili się jakoś z kolacją, a właściwie śniadaniem, bo u nich, jak wiadomo, wszystko na odwrót. I tak raz, dwa, trzy — idziesz ty. Wypadło na mnie. Leśniczy ostentacyjnie sięgnął po flaszkę i zaraz nadział na kordelas kiszzonego ogórka. Swolocz po prostu!

Dróżka wiodła tuż przy ścianie lasu, księżyc świecił znad głowy, oświetlając pola. Tysiącletnie kamienie, zawalibruzdzy i zawalidrogi, sterczące tu i ówdzie od niepamiętnych czasów, szarzały na miedzach niczym czaszki zapomnianych Jaćwingów.

Wgapilem się w grykę, jakbym kaszy na polu rosnącej nigdy nie widział, i nagle wszystko zakolysało się, zaszumiało, zawyło i rozszalało. Krew popędziła przez moje żyły jak iskra, czułem, że wolno wrastam w ziemię i kamienie. Na oderwanie leśnicze-

go od pijaństwa było za późno. Nawalnica szalała i kładła grykę pokotem. I wówczas z przerażeniem stwierdziłem, że chociaż grasowało przede mną kilkanaście dzików, nie widzę ani jednego. Gryka przede mną na rzut kamieniem, kołysze się i wiruje, jakby ją cesał jakiś puszczański duch, ale wyrosła na półtora metra, kryła całą watahę. Wiatr wykonał piruet i rzucił moim zapachem jak grochem. Dziki chwyciły go w gwizdy i nagle wszystko ucichło. Stałem przez chwilę zamieniony w drzewo, z batogiem strzelby u nogi, serce miałem przytulone do żeber, krew przestała zachowywać się jak idiotka.

Zmiękłem. Wysupiałem śmiertelną pigułkę kuli z zamka i wróciłem do chałupy.

Leśniczy dźwigał kosmaty łeb znad stołu.

— Ale miałem sen — wymamrotał.

— Pewnie były to dziki w gryce?

— Skąd wiesz?

Myśliwi to wariaci!

## 2

Była to pora, gdy rosówki bezszelestnie wędrowały za żeberkiem między bruzdami ziemniaczanej naci, a wilkołaki, które w Puszczy Augustowskiej mieszkają gdzieś tak od napoleońskich czasów, żywiąc się krwią zalotnych panienek, szukających chatki z piernika i Jasia, kończyły posiłek, gdyż księżyc był już nie pierwszej świeżości.

Siedziałem na ambonce i słuchałem kazania strażnika łowieckiego, który prawil o samogonce tak, że zakąska sama wyskakiwała z gazety, a kiszony ogórek odwi-

jał się z szelestem i pchał do gęby.

Mieliśmy cynk od informatorów, że po okolicy wałęsa się, za przeproszeniem, kaban jak szafa.

Strach latał po zmierzchu drogami, włościanki zamykały obejścia, wrzucając mleko w koniach do studni, żeby się nie zwarzyło, bo na krowy mógł paść urok dziczy. Takie to kresowe pierdolenie głupot.

Wyrzuciłem swoje ogumione nogi przez okienko w ambonce, odstawiłem w kąt gwintówkę i

Było to w okolicy, której położenia nawet w przybliżeniu nie zdradzę, bo ostęp to straszny i dziki, pełen mokradeł, bagien, oczeretów...

W okolicy tej ludzie żyją ciągle bez dobrodziejstwa światła elektrycznego, ale za to wodę w studniach mają tak przezroczystą, że jej prawie w ogóle nie widać. Tylko na dnie leżą złote ruble...

przymierzyłem się do snu. Miarka była niestety krótka, zgięty w kablak marzyłem o jakimś zakobieconym łóżku i kiedy zdawało mi się, że macam coś konkretnego, strażnik dźgnął mnie w rwę kulszową.

— Eee, tam — wyszeptał — piznij.

— Za daleko... Rannego nie dojdziemy.

Odynieć poruszył się. Szybko zlustrowałem resztę pola. Był sam.

# Sceny myśliwskie



## ze wschodniej P

— Dziki jest!

Zobaczyłem go. Mógł mieć ze sto kilo, może nawet lepiej. Stał bokiem, zanurzony po brzuch w owsie, z chybem wielkim jak sztacheta. Do ściany lasu miał z dzieśnięć, może dwadzieścia metrów. Sterczał nieruchomo i węszył. Przymierzyłem się.

— Daleko — jęknąłem.

— Wiem — poruszył wargami strażnik.

— Może podejdzie bliżej. Pocekam.

Strażnik skrzywił się.

— Pojedynak.

— Piznij go — wargami znówu ruszył strażnik.

Dzik tymczasem, zamiast przybliżyć się, zaczął wchodzić do lasu, potem ruszył jego skrajem, aż wreszcie zniknął w ostępie.

— Dziki tu takie chytne jak moja żona, co to potrafi krew wypić, ale dziurki nie robi.

— Piznij ją! — odparłem i wyszczerzyłem szablę.

Odległe ściany lasów zamazywały się, formowały w jedną wiel-





ką stuleciem ciemnego fioleto. Teren wymarzony dla rogowca.

3

Dróżka jaśniała piaskiem, ale usłana była szyszkami, które zło-wieszczo trzeszczały pod butami. Każdy trzask to dźwięk dzwonu dla naszej dzikiej braci. Drepta-łem więc dziwnie pochyłony nad mateczką ziemią, mając po lewej wysoką skarpe, a w dole stary wyręb, porośnięty trawą i krzakami.

Dróżka skręcała to tu, to tam i dlatego rogowiec miał szansę zobaczyć mnie wcześniej niż ja je-go. To mu dawało przewagę.

Posuwałem się kilka kroków i rozglądałem wokół, usiłując wyte-życ swój niedoskonały słuch. Ale nie było słychać żadnego podej-rzanego dźwięku, nigdzie nie trzasnęła gałązka, nigdzie nie za-kolysał się krzak, nie zadrżał po-dejrzanie liść.

Wychylnąłem zza kolejnego zakrętu i stanąłem porażony wi-dokiem. Na środku drogi srał piękny rogowiec. Patrząc mi w oczy. Drżał i napinał się w sobie, ale czekał na ruch z mojej strony. To by go upewniło, że nie jestem drzewem, pniem, słupem, bady-lem, kamieniem. Miał zły wiatr, dlatego czekał. Strzeliło mi do łba, żeby błyskawicznie złożyć się i pociągnąć za spust, ale rogowiec spuścił łeb i zaterkotał racicami po żwirze, po czym spokojnie się rozpląnął.

Zsunąłem z nóg gumki i w skarpetach ruszyłem za nim. Li-czyłem, że będzie wspinał się na pagórek i ja, wybiegając za za-kręt, ponad skarpe, będę go miał na widelcu.

Stary chytrus. Nigdzie nie po-

# olski

szedł, tylko stał w krzakach i wy-szedł na drogę za moimi plecami, łapiąc mnie in flagranti na chęci zastrzelenia. Musiałbym obrócić się o sto osiemdziesiąt stopni, żeby tego spróbować. Zo-baczyłem tylko, jak pięknie sko-czył w dół, w kierunku wyrębu. Błysnął lustrem, rozgarnął kilka krzaków i przepadł. Z daleka usłyszałem, jak szczekał chichot-liwie i łamał gałęzie tak głośno, jakby szedł tabun.

Cisza. Zmrok coraz odważniej podnosił głowę znad ziemi i nak-

ładał pelerynę na las. W drodze powrotnej pogardliwie przyjrzały mi się dwa żerujące łosie, wie-dząc, że jeszcze na nie nie sezon. Jednemu ze śmiechu trzęsła się broda...

4

Wielkie są nasze rzeki i ta-jemne. Nawet jeśli struga szeroka jest na długość łodzi, to może to być wielka woda.

Sny mieliśmy ciężkie, pełne strasznego, krwiożerczego pta-ctwa. Psy jęczały rozwalone na dziczych skórach i pewnie śniły chleptanie świeżej krwi. Co za prostactwo!

Ruszyliśmy o świcie. Rzeka była zarośnięta i nie widzieliśmy strugi. Brnęliśmy przez rozlewiska i umordowani niebosko zdoła-liśmy podejść pod samo koryto, nie będąc widocznymi dla wszela-kiego dziwactwa, które pływa. Wsluchaliśmy się w kwkanie. Od czasu do czasu podniosła się jakaś kaczuca i darła wniebo-głosy.

Rozstawiliśmy tyralierę, a by-ło nas ledwie trzech.

Pierwszy strzał rozległ się głucho i jakoś niemrawo.

A potem zaczęła się straszli-wa zawieja. Z rzeki wystartowały setki kaczek...

Od czasu do czasu zaglądaliś-my do piekarnika. Ślina obrzydli-wie kapłała po zarośniętych bro-dach. Siorbaliśmy samogon, zaś palce tłuste od pieczystego wy-cieraliśmy w kosmate torsy. Zapach przypiekanych kaczek uno-sił się ponad leśnicówkę.

Dym zapadał nad naszymi głowami.

Czasem ciągnęliśmy wzrokiem po ostygniętych strzelbach, stojących słupka w kącie, a wtedy psy dźwigały łby przestając uda-wać, że śpią.

— Było ich tysiąc? — spyta-łem leśniczkę.

— Może więcej — wymamro-tał.

— Co wy pieprzycie! — wrzasnął zaprzyjaźniony wędkarz i złapał się za włosy.

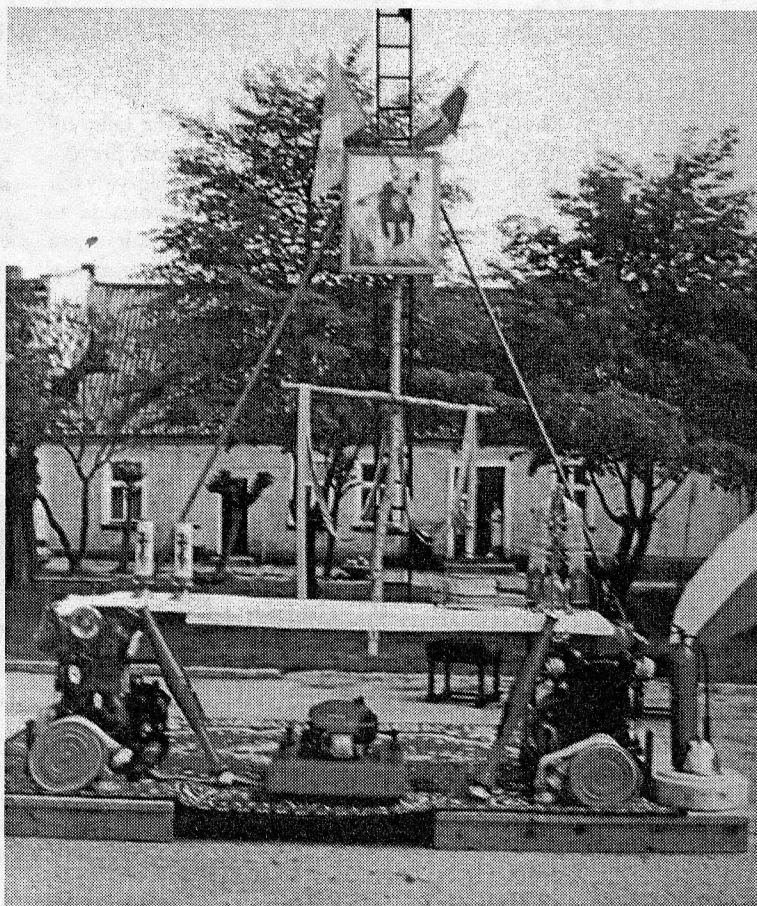
— No, pełnego tysiąca nie by-ło...

Leśniczy kiwał łbem jak wa-hadłem.

Wędkarz trzasnął pięścią w stół i wyszedł.

Zdybaliśmy go za stodołą około północy. Zbierał rosówki na poranny połów. Wielkie. Jak pęta kielbasy...

JANUSZ NICZYPOROWICZ



## Maj świętego Floriana

Tradycyjnie w całym kraju strażacy obchodzili swoje święto, przypa-dające w uroczystość ich patrona, świętego Floriana. W Białymstoku, z udziałem komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, odbyły się uroczystości wojewódzkie. Poprzedziło je nabożeństwo w intencji straža-ków w Katedrze pod wezwaniem Świętego Mikołaja. Potem były życze-nia, wręczenie awansów oraz medali, odznaczeń i wyróżnień.

Zawsze szczególną wymowę mają Krzyże Zasługi za Dzielność. W tym roku otrzymali je także strażacy z Podlaskiego: aspirant Marek Narel i starszy ogniomistrz Dariusz Bukrejowski z Augustowa za ofiarność i po-święcenie podczas ubiegłorocznej powodzi oraz młodszy aspirant Walde-mar Marcinkiewicz, młodszy ogniomistrz Zbigniew Chmielewski i ognio-mistrz Marian Koman z Suwałk za uratowanie dzieci, pod którymi zala-mał się lód.

Przed pałacem Branickich odbyła się wystawa najnowocześniejszych samochodów i sprzętu białostockich strażaków, zaś w hallu Akademii Me-dycznej specjalne tablice prezentowały poszczególne komendy Państwo-wej Straży Pożarnej Podlaskiego.

W Podlaskiem jest około 1200 strażaków zawodowych i około 17 ty-sięcy 500 strażaków ochotników.

## Instalacje Gazowe

montaż • gwarancja

## Stacja Kontroli Pojazdów

### Mega sp. z o.o.

ul. Gen. Maczka 66 - Zawady  
( dawn. Szosa Półn. Obw.)

Salon/Komis:

tel./fax 654-33-44

Serwis: tel. 654-33-55

Części: tel. 654-05-99

Stacja kontroli pojazdów:

654-33-55

www.opelmega.pbi.pl

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

## KONTAKTY





 Trudno być królem. Z wielu powodów. Choćby z konieczności jedzenia wykwintnych potraw, do tego ze złotych półmisek! Więc by przynajmniej nacieszyć oczy, król Adam Bartnicki wchodzi na zamkową wieżę i przez lunetę zagląda do okien poddanych, którzy zamiast żabich udek mają szczęście zjadać zwyczajny kapuśniak, pomidorową czy pierogi! Ale taki już królewski los.

Jednak wszystko ma swoje dobre strony: dzięki codziennemu rytuałowi podglądania posiłków poddanych, pewnego razu w królewską lunetę „wpada” rycerz Piotr Lipiński. Chłopak jak się patrzy: w sam raz na męża dla królowej Darii Kaczubej.

Młodzieniec składa pokłon władcy i niespodziewanie dowiaduje się o jego matrymonialnych planach. Rycerz nie ukrywa: plan ożenku wcale mu się nie spieszy (nawet z królewską córką), ale skoro już jest tu i teraz...

By bajkowej tradycji stało się zadość, musi pokonać smoka. Do tego akurat nie trzeba go namawiać.

— Ale, ale, gdzie masz miecz?! — dziwi się król.

— Miecz? Znam karate! — odpowiada rycerz.

— Pamiętaj: nie wolno ci naszego smoka skrzywdzić! — uprzedza niespodziewanie władca. — Kiedy byłem małym chłopcem, chodziliśmy razem na ryby... — wspomina wzruszony.

O smoku mowa, a smok Wojtek Olszewski tuż! Serdecznie wita się z królem, z publicznością i staje do pojedynku. Walka jest krótka: jeden chwyt za uszy i smok upada niczym worek! Trochę wstyd, trochę boli tu i tam, więc dla wzruszenia widowni rozlega się smoczy płacz. Ale widzowie wybuchają śmiechem, bo przecież, jak to w bajce, wszystko dobrze się kończy.

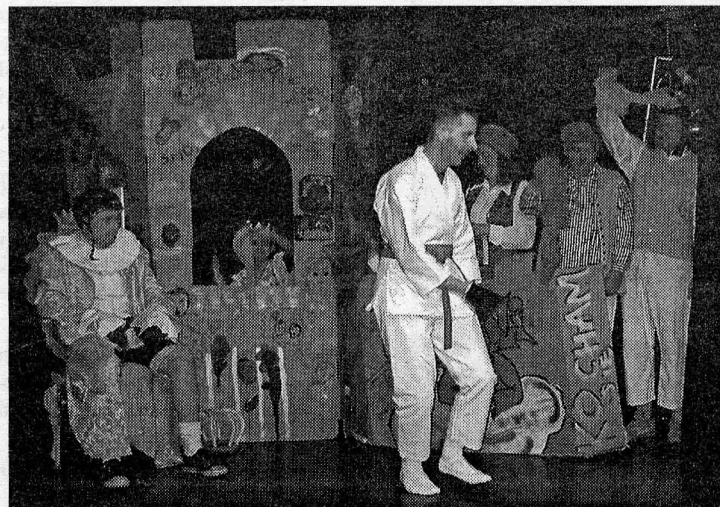
— Co było dalej, wiecie! — mówi narrator Tadeusz Pajestka. — Król urządził weselisko, gdzie gościem był także smok. Rycerz oddawał królowie całą pensję i mieli dużo dzieci ku wielkiej radości króla. Morał? Nie każdy król jest dziadkiem, ale każdy dziadek królem!

Koniec spektaklu. Aktorzy kłaniają się publiczności, która nie żałuje braw. Już nie widać sznurka łączącego na scenie głuchoniemą królową z terapeutką Małgorzatą Wołejko-Cychol, która w odpowiednim momencie pociągnięciem dawała znak, by Daria wykonała właściwy gest. Głosu udzielała jej stojąca za plecami Marta Just.

Oto teatr Warsztatów Terapii Zajęciowej Zakładów Spożywczych „Bona” w Łomży.

 A oto życie.

— Uczymy ich nie tylko higieny, robienia zakupów, przygotowywania posiłków. Uczymy ich przede wszystkim obcowania ze światem — mówi Małgorzata Wołejko-Cychol, prowadząca zajęcia komputerowe. — Uczymy się także od nich: radości życia, optymizmu, nadziei, niepoddawania się losowi. Na przykład upośledzony Jarek imponuje wszystkim pomysłami plastycznymi, uporem w doprowadzeniu pracy do końca. Każde z



nich to zupełnie inna osobowość. I właśnie dlatego niezbędne są różnorodne, ciągle nowe formy terapii, by dotrzeć do ich duszy, byśmy mogli rozumieć się jeszcze lepiej.

— „Bajka o rycerzu i królu” to nasza wspólna praca — mówi reżyser spektaklu Anna Starachowska, prowadząca w warsztacie muzykoterapię. — Był tekst, pewien zarys przedstawienia, ale ostateczny kształt tworzył się podczas licznych prób. To przede wszystkim zabawa, wyrażanie emocji. Ci ludzie noszą w sobie ciężar nieszczęścia. Są szczerzy wobec świata i nie da się ich oszukać fałszywą troską. Uczą nas szacunku do człowieka, są dla nas inspiracją i nieustannym odkrywaniem tego, czego sami o sobie wciąż nie wiemy. Łączy nas niewidzialna nitka pokory wobec życia i radość bycia razem.

Czy są świadomi tego, co się

dzieje na scenie, tego, co sami tworzą? Niektórzy na pewno. I choć mogą nie rozumieć znaczenia pewnych słów, czy nawet całej kwestii, nie ma wątpliwości: czują.

— Trema wydaje się im zupełnie obca, chociaż tuż przed rozpoczęciem przedstawienia byli nawet lzy! — mówi Katarzyna Dobkowska, projektantka kostiumów, prowadząca w warsztacie zajęcia plastyczne. — To ich pierwszy spektakl, zaprezentowany poza miejscem dobrze znanym, w większości wśród nieznanego widowni. Przemawia przez nich radość bycia z innymi. Uczą mnie przede wszystkim cierpliwości i ciekawości świata. Problem, z czego składa się glina, urasta czasem do ważnego tematu. Ale oni niczego nie udają. Zawsze są sobą.

 Praca nad inscenizacją trwała dwa miesiące.

Więc skoro żyję, cieszę się życiem! Dzisiaj pierwszy raz graliśmy na prawdziwej scenie, w prawdziwym teatrze. Dla mnie to coś pięknego! Nigdy tego nie zapomnę. A wszystkim nieszczęśliwym ludziom chciałbym teraz powiedzieć: nigdy nie wolno się poddawać, bo nigdy nie wiadomo, na co cię stać.

Jerzy Lisiecki z Nowogrodu, także królewski poddany, również jest zadowolony ze swojego występu.

— Pokazałem, że mam dobry głos! Na końcu sali też na pewno wszyscy mnie słyszeli! — mówi z satysfakcją. — Jestem w prawdziwym teatrze. Jestem bardzo szczęśliwy!

W warsztacie uczestniczy we wszystkich zajęciach, ale najlepiej „wychodzi” mu haftowanie chusteczek. Teatr okazał się dla niego czymś zupełnie nowym.

— Jeszcze raz chciałbym wystąpić! I jeszcze raz! — dodaje.

 Jak się okazuje, w dobrą godzinę, bo widzów przyszło tak dużo, że nie wszyscy zmieścili się w sali Teatru Lalki i Aktora w Łomży, więc teraz proszą o bis!

Występy syna przeżywają także Zofia i Antoni Laskowscy z Miastkowa.

— Gdyby nie zajęcia w warsztacie, Andrzej siedziałby w domu, sam w czterech ścianach — mówi matka. — Dzięki wspaniałym ludziom, którzy nim się zajmują, poszedł w świat, poznał innych doświadczonych przez los. Ma zajęcie, czuje się potrzebny. A dla nas to wielka radość, że ze swoim nieszczęściem nie jesteśmy sami. W czasie przedstawienia bardzo się denerwowałam, czy wszystko będzie dobrze. Udało się! Dziękuję Bogu i terapeutom.

— Zajęcia w warsztacie bardzo odmieniły córkę — mówi Jadwiga Just, matka 22-letniej Marty. — Przedtem bardzo zamknięta w sobie, teraz dużo rozmawia i to całymi zdaniem!

Za Magdę Maciak z grupy królewskich poddanych trzymały kciuki mama i siostry.

— Gdyby to było możliwe, córka dosłownie nocowałaby w warsztacie — mówi Zofia Maciak. — Dzięki terapii stała się bardziej odważna, rozmowna.

Na scenie nie wystąpił 18-letni Paweł Kamiński z Kupisk. Spastyczne udzielenie porażenie mózgowe utrudnia mu poruszanie się i mowę. W towarzystwie mamy oglądał spektakl na widowni.

— Tu czuje się wśród swoich — mówi Halina Kamińska. — Chwała całemu personelowi za wielkie serce! Za to, że mój syn już sam potrafi posmarować kromkę chleba masłem... — dodaje wzruszona.

GABRIELA SZCZESNA



## Jak w niebie wesoło

Na koncert religijnej muzyki rozrywkowej „Jak w niebie wesoło” zaprasza w piątek, 10 maja (początek o godz. 20.00) do Katedry w Łomży Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych.

W programie między innymi: „Osiem błogosławieństw”, znany utwór dedykowany Ojcu Świętemu, „Ale jestem” Anny Marii Jopek, „Orinoco Flow” Enyi, „Taki mały, taki duży” „Arki Noego”, „Z głębi serc” Natalii Kukulskiej, „I don't know how to love Him” z musicalu Jesus Christ Superstar, „My God” z musicalu Zakonnica w przebraniu, „Anioły do mnie wysyłaj” Tomasza Kamińskiego, utwory Mieczysława Szczepniaka oraz gospelowego chóru Trzecia Godzina Dnia, kościelne piosenki religijne w nowych aranżacjach wokalne-muzycznych. W koncercie wystąpią: żeńska grupa wokalna, dziecięca grupa wokalna, zespół Seven i soliści z MDK -DŚT oraz związani z nim łomżyńscy muzycy, chór Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego oraz Kuba Badach, wokalista zespołu Polucjanci.

Aranżacje wokalne i muzyczne utworów, przygotowanie wokalne solistów, grup i chóru oraz kierownictwo muzyczne i organizacja „Jak w niebie wesoło” są dziełem Magdy Synow.

Gościem honorowym koncertu będzie biskup Stanisław Stefanek.



### POMYŚL ZA KSIĄŻKI

O dwa miliony złotych z Fundacji Bertelsmanna ubiega się Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży. Konkurs, w którym obdarowane zostaną dwie placówki w kraju, polega na przygotowaniu programu wszechstronnej „obsługi” czytelników w wieku 13–25 lat, czyli młodzieży szkolnej i studentów. Łomżyńska Biblioteka chciałaby przede wszystkim dzięki udziałowi w konkursie podreperować finanse przeznaczone na odnawianie księgozbioru i wyposażenia technicznego. Od kilku lat rocznie udaje się jej kupować zaledwie po kilkaset z dziesiątków tysięcy nowości wydawniczych.

### PRO PUBLICO BONO

Prof. Andrzej Zoll ogłosił już czwartą edycję konkursu „Pro publico bono”.

Ważne są wszystkie inicjatywy obywatelskie, zaangażowanie ludzi w to, co dzieje się w ich regionie, aktywne uczestnictwo w rzeczywistości.

Można startować w pięciu kategoriach: inicjatywy edukacyjne; inicjatywy na rzecz kultury i dziedzictwa narodowego; działalność z zakresu ochrony zdrowia, pomocy społecznej i charytatywnej; inicjatywy na rzecz środowiska i regionu oraz działalność z zakresu kontaktów międzynarodowych i międzyetnicznych.

Nagrody główne zostaną przyznane za najlepsze inicjatywy lokalne i obejmujące swoim zasięgiem większy teren, przykładowo całego regionu.

Zgłoszenia należy składać do 20 września (szczegółowe informacje pod telefonem: (022)-635 90 82).

### ZA ŚCIANĄ WIERSZA

„Najprościej ukryć się w słowie za ścianą wiersza”. Ten fragment utworu białostockiego poety Mieczysława Czajkowskiego jest mottem poetyckiej biesiady młodych z udziałem twórcy, na którą zapraszają Teatrzyk Żywego Słowa Logos i Klub Garnizonowy w Łomży. Spotkanie odbędzie się 10 maja (piątek) w Klubie przy al. Legionów 133. Początek o godz. 13.00. Teatrzyk, kierowany przez Witolda Długozima, zaprezentuje program pt. Miejsca serdeczne.

### ZABYTEK W PROKURATURZE

Do pomocy prokuratury odwołały się służby konserwatorskie, uznając, że w rejonie Łomży grozi dewastacja zabytków. W pierwszym przypadku wstrzymany został przetarg na sprzedaż działek Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, graniczących z zabytkowymi fortami w Piątnicy. Tereny objęte ścisłą ochroną krajobrazu nie mogą być zabudowywane. Również piątnickich fortów dotyczy kolejna sprawa uszkodzenia ziemnych umocnień przez prywatnych właścicieli terenu, którzy potrzebowali żwiru. Mają teraz na własny koszt przywrócić pierwotny wygląd zabytkowych wałów. Trudniejsze będzie, w opinii konserwatorów, unieważnienie transakcji sprzedaży przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa działek na terenie założenia dworsko-parkowego dawnego majątku Kisielnickich w Kisielnicy. Mają tam powstać domy jednorodzinne.

15

### DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

10 maja (piątek) — • Tytus, Romek i A'tomek wśród złodziei marzeń, godz. 16.00 • Helikopter w ogniu, godz. 17.30 • Vanilla sky, godz. 20.00;

11 maja (sobota) — • Tytus, Romek i A'tomek wśród złodziei marzeń, godz. 14.00, 15.30 • Vanilla sky, godz. 17.00, 22.00 • Helikopter w ogniu, godz. 19.30;

12 maja (niedziela) — • Tytus, Romek i A'tomek wśród złodziei marzeń, godz. 14.30, 16.00 • Vanilla sky, godz. 17.30 • Helikopter w ogniu, godz. 20.00;

13–15 maja (poniedziałek–środa) — • Tytus, Romek i A'tomek wśród złodziei marzeń, godz. 16.00 • Helikopter w ogniu, godz. 17.30 • Vanilla sky, godz. 20.00;

16 maja (czwartek) — • Gwiezdne wojny, część II — Atak klonów, godz. 14.45, 17.30, 20.15.

• Tytus, Romek i A'tomek wśród złodziei marzeń, prod. Polska, reż. Leszek Gałysz. Animowana historia z bohaterami komiksu „Papia Chmiela”. Zły Saliga przerobił marzenia Romka i A'tomka na sztabki. Obaj są w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Na pomoc przyjaciółom przybywa Tytus. Czas projekcji: 75 minut.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze oraz o przedsprzedaży i rezerwacji biletów: tel. 216-75-19.

### PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

## Święto „z listy”

Było święto. Minęło. Uroczystości trzeciomajowe adresowane są jakby głównie do głów oficjalnie naznaczonych, z listy. Przeglądałem relacje sprzed wojny. Też odbywały się msze ze wskazaniem na Królową Polski, składano kwiaty i dawano szansę tym „z góry”, by przypomnieli się ludowi. Wychodzący do przemówień z kartkami w ręku mogli nawet przy okazji dowiedzieć, że są biegli w czytaniu. Były jednak i capstrzyki wieczorowe, występowały orkiestry, defilowało wojsko, stawali w szeregach harcerze i członkowie wielu innych organizacji. W szkołach odbywały się przedstawienia i pokazywano tak zwane żywe obrazy. A dodajmy jeszcze sportowców (biegi, sztafety kolarskie), krajoznawców z propozycjami wycieczek, cechy i gildie, miłośników zabaw tanecznych, amatorów darmowych (lub ulgowych) seansów filmowych. Radośnie, z życiem, z rozmachem i ofertą dla wszystkich.

Co zrobić, by powstrzymać narastającą apatię narodowego i państwowego świętowania. Wyłączyć telewizory? Może oficjalnie zakazać obchodów, a wówczas w poczuciu krzywdy i na fali oburzenia zrodzi się wiele wspaniałych inicjatyw? Fundować uczestnikom piwo i kiełbasę? Dawać medale „za udział”? Jednak przede wszystkim należy zadbać o bogaty program uroczystości i imprezy towarzyszące.

ADAM DOBRONSKI







## ZIDZITA GO, JAKI TO SIE NALOZ KURPS!

(List otwarty  
do Redaktora Naczelnego  
tygodnika „Kontakty”)

Od trzech lat z przyjemnością czytam Pańską gazetę, ceniąc sobie wysoko Pana, wstępne artykuły; podziwiam Pana takt, wyczucie, sprawiedliwość i spokojną ocenę faktów. To buduje. I wtedy cieszę się, że jestem Kurpiem, co prawda z wyboru, ale Kurpiem.

Niestety, smucę się wtedy, gdy w Pana tygodniku czytam nadsyłane przez czytelników niewybredne dowcipy o Kurpiach. Żeby to jeszcze były dowcipy. Toż to przeważnie odgrzewane kawały, sztucznie dopasowane do realiów kurpiowskich.

To, że do dowcipu doda się słowa „Kurps ze Zbójnej” lub „Kurpsianka z Kadzidla”, nie powoduje, że dowcip jest kurpiowski.

Z tych „dowcipów” jawi się przeważnie Kurp biedny, uparty, pijany, a przede wszystkim głupi. Jeśli nawet jest w tym żdźbło prawdy historycznej, to przecież jest i druga prawda, że Kurp to człowiek wolny, dumny, waleczny, pobożny i uczciwy oraz, o ironio, trzeźwy (całe wsie kurpiowskie wyrzekały się swego czasu alkoholu), a przede wszystkim, czego nie można mu odmówić, wielki patriota.

Już słyszę głosy, że Towarzystwo Kultury Kurpiowskiej KIEREC dla swoich partykularnych interesów nawołuje do powrotu cenzury. Na pewno nie, ale z całą stanowczością nawołujemy do bardziej rozważnego wyboru dowcipów.

Może i warto czasem się pośmiać z przywar Kurpiów, toż to „malowniczy” lud, ale dowcipy powinny być przede wszystkim, jak sama nazwa wskazuje, dowcipne i w żadnym wypadku nie powinny obrażać godności dzisiejszych Kurpiów.

Szczególnie czuła na tym punkcie jest młodzież kurpiowska; utrwalane przez media powiedzenie „głupi jak Kurp” jest dla młodego pokolenia wyjątkowo bolesne.

Trudno więc się dziwić, że potomkowie mieszkańców, na przykład, Zagajnicy Nowogrodzkiej tak niechętnie przyznają się do rodowodu kurpiowskiego i pytani, czy są Kurpami, mówią z nutką lekceważenia: „Nie, przecież Kurpie są za rzeką”.

Pan się dziwi, Panie Redaktorze? Ja nie. Z poważaniem

**mgr Olgierd Juchnowicz**  
prezes Zarządu TKK KIEREC  
Warszawa

Dowodem, że wśród całej masy marnych dowcipów „kurpiowskich” trafiają się perełki, niech będzie zamieszczony w 12. numerze „Kontaktów”:

„Na skraju lasu rozmawiają dwaj Kurpie:

— Wiesz, chciałbym mieć tyle pieniędzy, ile jest kolek na tej chujce...

— A podzieliłbyś się wtedy ze mną?

— A po co? Weź sobie drugą chujkę.” Gratuluję.

## BĄDŹMY RAZEM

Koło Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Łomży jest organizacją, której głównym celem jest humanitarne traktowanie zwierząt, objęcie ich ochroną i otoczenie opieką. Prowadzimy również działania, zmie-

rzające do zmniejszenia populacji bezdomnych zwierząt.

Jesteśmy niezbyt liczną grupą, ale szczerze wierzymy, że w tak dużym mieście i jego okolicach jest dużo więcej ludzi, którym nie jest obojętny los pokrzywdzonych, sponiewieranych zwierząt. Przyłączcie się do nas! Stwórzmy silną, prężną organizację i wspólnie walczmy o godny byt bezdomnych istot.

Zwracamy się do wszystkich dokarmiających bezdomne psy i koty: pomagacie tylko jednemu. Razem pomożemy więcej, ze względu na pracę zawodową oraz sprawy rodzinne nie wszyscy mogą działać w sposób czynny, ale wystarczy wsparcie duchowe oraz popieranie nas w naszych poczynaniach.

Problem bezdomnych zwie-

rzat w Łomży istnieje i jest duży. Należy go rozwiązać zgodnie z Ustawą o Ochronie Zwierząt i mamy nadzieję, że wspólnie go rozwiążemy. Jako Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami możemy się do tego w dość dużej mierze przyczynić, ale nie jako garstka wrażliwych osób, lecz jako silna, odważna rzesza ludzi, którą przecież możemy się stać.

Mamy nadzieję, że w naszym dość dużym mieście powstanie schronisko, bo tylko ono może rozwiązać problem bezpańskich psów na ulicach naszego miasta. Wszystkich, którym „psi los” nie jest obojętny, prosimy o kontakt: tel. 218-28-65.

**B. Jarzabek, M. Kopańczyk**  
**M. Kossakowska**  
Zarząd Koła TOZ w Łomży

# STIHL®

## PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

✓ NOWOCZESNE ✓ NIEZAWODNE ✓ BEZPIECZNE



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

**Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie  
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.**

**Białystok** - Berlinga 31, tel. 853 68 04; Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 0 608 402 695; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

\* Szczegóły promocji u dealerów

www.stihl.pl • infolinia: (061) 816 62 16



# KONTAKTY



## BALIKI

• W Pensjonacie Ptaki zakończył się turnus rehabilitacyjny chorych ze stwardnieniem rozsianym i niepełnosprawnych, zorganizowany przez Koło w Grajewie Północno-Wschodniego Stowarzyszenia Chorych z SM. Przez dwa tygodnie poddawani byli zabiegom rehabilitacyjnym pod okiem specjalistów. Jesienią odbędzie się w Balikach drugi turnus.

## CIECHANOWIEC

• Do tradycji warców „na Wojciecha” wraca Muzeum Rolnictwa im. księdza Krzysztofa Kluka. Mimo skromnego „marketingu” zorganizowany po raz drugi jarmark przyciągnął już dwukrotnie więcej uczestników niż poprzedni.

## CZEREMCHA

• Z pracy rachmistrza spisowego zrezygnowały 4 osoby, bowiem utraciłyby kandydaturę dla bezrobotnych. Niektórzy kandydaci zrezygnowali również po zapoznaniu się z kwestionariuszami, których wypełnienie uznali za zbyt trudne.

• Położenie asfaltu na głównej ulicy Czeremchy, Ogrodowej, natychmiast przydało osadzie estetyki po „wykopkach” pod instalację sanitarną. Nie było przecinania wstęgi. Mieszkańcy znajdujących się tu domów cieszą się i bez wielkiej gali.

• Przy jednym głosie sprzeciwu i jednym wstrzymującym się, Rada Gminy udzieliła Zarządowi absolutorium za wykonanie budżetu w 2001 roku.

## GRAJEWO

• 19 czerwca w Grajewie odbędzie się finał piłkarskiego Pucharu Polski województwa podlaskiego. Zmierzą się w nim czwartoligowe zespoły Warmii Purzeczek Mleko Polu Grajewo i LZS Narewka. W półfinałach Warmia wygrała z III ligowym Hetmanem Białystok 5: 2, a LZS Narewka 2: 1 z ŁKS Łomża.

• Od 1 do 6 października w Grajewie odbywać się będą eliminacyjne mecze Mistrzostw Europy kobiet do lat 17. Polska rywalizować będzie z drużynami Belgii, Islandii i Bośni i Hercegowiny. Na razie nie wiadomo, gdzie, poza Grajewem, odbywać się będą spotkania.

• Z okazji 3 Maja władze miejskie, delegacje różnych instytucji i szkół w asyście pocztów sztandarowych złożyły wieniec i wianki kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości i Krzyżem Solidarności. W grajewskich obchodach wziął też udział Zespół Muzyczny z Lidy na Białorusi.

• W sobotę, 11 maja, Komenda Powiatowa Policji otrzymała sztandar. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 11.00 mszą świętą w Kościele p.w. Trójcy Przenajświętszej. Sztandar zostanie poświęcony przez biskupa łomżyńskiego ks. Stanisława Stefankę. Po uroczystości odbędzie się defilada jednostek policyjnych.

• Władze miasta ogłosiły przetarg na budowę drugiego bloku w ramach TBS na Osiedlu Południe. Zamieszkają w nim 32 rodziny. W TBS ma blisko 300 podań na mieszkanie.

# Z regionu:



• Miejski Dom Kultury przyjmuje zgłoszenia dzieci i młodzieży od 8 do 15 lat na zajęcia w kółku teatralnym. Informacje i zapisy: MDK, ul. Wojska Polskiego 20, tel. 272-29-91.

• W czwartek, 9 maja, o godzinie 18.00 w Hali Sportowej MOSiR odbędzie się ostatni turniej Grand Prix Grajewa w tenisie stołowym mężczyzn. Po zawodach najlepsi otrzymają puchary i nagrody.

• Prezydent... Łomży wyznaczył zastępcę prezydenta Samorządowe Kolegium Odwoławcze do rozpatrzenia wniosku grajewskiego przedsiębiorcy, który chce zbudować pawilon handlowy przy ul. Kopernika. Dwukrotnie już składał odpowiednie wnioski do władz Grajewa i dwukrotnie otrzymywał odpowiedź odmowną, motywowaną planami zagospodarowania tej części miasta oraz protestami właścicieli małych sklepików. Za trzecim podejściem SKO w Łomży uznało, że burmistrz Grajewa nie powinien już rozstrzygać wniosku i sprawę powierzył prezydentowi Łomży, który ma na swoim terenie podobny problem, związany z supermarketem.

## KOLNO

• Przy jednym głosie wstrzymującym się, radni udzieliли absolutorium Zarządowi Powiatu za realizację budżetu 2001 roku. Również Komisja Rewizyjna wniosła o udzielenie „rozgrzeszenia” Zarządowi, a Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z jego wykonania.

• Konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego: do związku należy 73 czynnych nauczycieli oraz 29 emerytów i re-

cistów, którzy tworzą sekcję. Długoletni przewodniczący związku Stanisław Kruszewski zrezygnował z funkcji, którą przejął Pani Stanisława Charubin.

• Koło Polskiego Związku Niewidomych skupia 80 członków i zaliczane jest do najaktywniejszych w województwie podlaskim. Jego głównym zadaniem jest pomoc prawna i materialna niewidomym. Od 15 lat kieruje nim Zofia Nerko.

• Szpital ogólny wypłacił pierwszą ratę „trzynastki”; będą jeszcze dwie wypłaty. Pomocy Szpitalowi udzieliła Rada Powiatu, przyznając jednorazową pożyczkę w wysokości 193 tys. złotych.

## PRZYTUŁY

• Konieczna jest budowa przepompowni wody, co warunkuje kolejny etap budowy wodociągu.

• Najmniejszą szkołą w gminie jest podstawówka w Wilamowie, gdzie uczy się zaledwie 23 dzieci. Nowy rok szkolny rozpocznie się bez zmiany, ale kto wie, co będzie dalej.

## PUŃSK

• Po raz drugi Urząd Gminy ogłosił konkurs dla uczniów podstawówki i gimnazjalistów na selektywną zbiórke odpadów. Pierwszy cieszył się wielkim powodzeniem i zaangażowaniem. Dzieci dały przykład dorosłym i dzisiaj ta forma ochrony środowiska stała się oczywista w całej gminie. Nagrodą dla zwycięzcy jest rower górski.

• Gmina dysponuje 2 autobusami szkolnymi. To wciąż za mało; konieczny jest jeszcze jeden.

• Na przełomie maja i czerwca oficjalnie zostanie oddany

do użytku Dom Kultury Litewskiej w Puńsku. W tym roku rząd Litwy przeznaczył na jego dokończenie 450 tysięcy złotych.

## TUROŚL

• Nowym wójtem, po odwołaniu Zbigniewa Kamińskiego, został Piotr Niedbala, nauczyciel, przewodniczący Rady Gminy. Był jedynym kandydatem i nie znalazł poparcia u zaledwie jednego z 16 głosujących radnych. Był także jednym z autorów wniosku o odwołanie poprzedniego wójta. Przewodniczącym Rady został Michał Lutyński.

## WĄSOSZ

• W Zalesiu trwa budowa stacji uzdatniania wody, która zaopatrzy nie tylko 7 wsi w gminie Wąsosz, ale także Zaborowo w gminie Grajewo. Wydajność stacji pozwoli również na przyłączenie wsi z gminy Szczuczyn. Oddanie do użytku we wrześniu 2002 roku.

• Ważna dla gminy jest rozpoczęta w marcu budowa oczyszczalni ścieków w Wąsoszu. Koszt: 1 milion 370 tysięcy złotych. Finansują budżet gminy, Narodowy i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Samorząd zabiega także o wsparcie z Ekofunduszu.

## WOJEWODZIN

• W Zespole Szkół Rolniczych odbył się XXV finał wojewódzki zawodów „Sprawni jak żołnierze”. W kategorii dziewcząt zwyciężyła drużyna Zespołu Ogólnokształcącego i Zawodowych z Grajewa, a wśród chłopców Zespół Szkół Rolniczych w Wojewodzinie. Obie szkoły reprezentować będą nasze województwo na finałach centralnych, które odbędą się w Ustce od 17 do 19 maja.

## WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Przy zaledwie jednym głosie wstrzymującym się Rada Miejska udzieliła absolutorium Zarządowi Miasta za realizację budżetu w ubiegłym roku. Ze szczególnym uznaniem radni przyjęli osiągnięcie wskaźnika 37 proc. udziału inwestycji w budżecie.

• Wprowadzenia stałej opłaty za wywóz śmieci dla wszystkich właścicieli posesji domagają się władze spółdzielni mieszkaniowej. Ich zdaniem rażąca różnica między ilością odpadów wywożonych z osiedli oraz z prywatnych domów świadczy, że ich właściciele pozbywają się śmieci „na dziko” albo do spółdzielczych pojemników. Receptą na to byłoby wprowadzenie jednakowych opłat. Spółdzielcy postulują, aby w sprawie tej wypowiedzieli się mieszkańcy miasta w referendum, urządzonym razem z wyborami samorządowymi.

## ZAMBROW

• Z inicjatywy organizacji kombatanek odbyły się w Zambrowie uroczystości odsłonięcia tablic, poświęconych pamięci oficerów, pracujących w szkołach podchorążych rezerwy artylerii w Zambrowie i Włodzimierzu Wołyńskim. Tablica zawieszona w kościele Świętej Trójcy, który przed wojną był świątynią garnizonu zambrowskiego.

## Zburzona harmonia

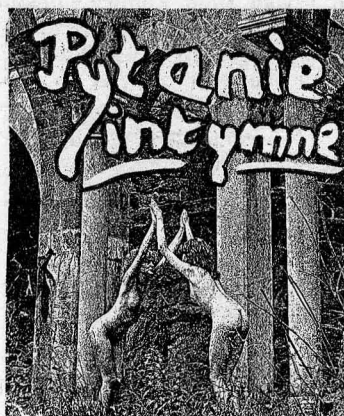


Wyludniają się wsie, rozrastają miasta. Rozbudowujące się dzielnice wchodzą na teren przyrastający. Niedawno olbrzymi los (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze) spłoszony zawisł na stalowym, wysokim ogrodzeniu posesji w Białymstoku i zginął w mękach.

Przydomowe ogródki często zwabiają niespotykane dotąd wśród domostw ptaki. Te, które budują gniazda, ukryte nisko w krzakach jałowca, skazane są na niebezpieczeństwo.

Na zdjęciu: to gniazdo w przydomowym jałowcu, jeszcze z pisklętami, szybko opustoszało...





Przeżywamy bardzo poważny kryzys małżeński. Na zewnątrz wszystko wygląda tak jak dawniej, ale tak nie jest. Męża przestało interesować wspólne łóżko. Śpimy razem, ale tylko obok siebie, bo mąż nie ma żadnego pociągu seksualnego. Wy-mawia się przepracowaniem, zmęczeniem, problemami w pracy. Jest w stosunku do mnie bardzo obojętny, jakbym nie była kobietą. Myślę, że w ten sposób chce zrazić mnie do siebie, abym go wieczorem nie dotykała, nie próbowała namawiać do współżycia. Zamyka się w sobie, unika moich pieszczot, które wcale u niego nie wywołują żadnej reakcji. Pomyślałam, że może jedynym ratunkiem dla nas będzie słynna Viagra.

Myślę, że gdybym mężowi zaproponowała zażycie pastylki, to by odmówił. Dlatego planuję jakoś podsunąć mu tabletkę. Czy w ten sposób uda mi się przełamać kryzys w łóżku, czy tabletki mogą nam coś pomóc?

**Paulina**

Viagra nie jest afrodyzjakiem. Obojętność męża jest reakcją na jakieś poważniejsze kłopoty małżeńskie. Może istotnie przeżywa jakieś problemy w pracy, które z kolei są przyczyną małżeńskich trudności. Viagra nie jest rozwiązaniem. Lek ten przyniesie oczekiwany skutek w sypialni, gdy parę łączy uczucie. Nie jest to specyfik na obojętność. Tabletki działają pod wpływem naturalnego pobudzenia seksualnego. Wówczas lek zwiększa i utrzymuje właściwy poziom substancji odpowiedzialnej za dopływ krwi do ciała jamistych i erekcję.

Tabletki nie zadziałają, jeśli mężczyzny nie pociąga kobieta. Partnerka musi budzić pożądanie, aby stosunek po zażyciu Viagry się udał.

Absolutnie nie do przyjęcia jest potajemne podawanie leku. W ten sposób, choć w dobrym celu, ale nieuczciwie, nie zbuduje się zaufania. Raczej pogłębi kryzys. Skuteczniejsza będzie szczerza rozmowa, wyjaśnienie pewnych kwestii, powiedzenie wprost o ważnych dla was sprawach. W czasie rozmowy może okazać się, co jest przyczyną poważnego kryzysu. Może zdecydujecie się szukać pomocy u specjalisty.



## LEKARZ DOMOWY

Niedawno po raz pierwszy odebrałam wyniki cytologii. Przeczytałam, że mam II grupę. Lekarz powiedział mi, że nie powinnam się denerwować, że jest to prawidłowy wynik. Ja jednak wiem, że chyba lepiej byłoby mieć I grupę. Od czego zależy grupa w badaniu cytologicznym. Jak często powinnam robić takie badanie. Mam 26 lat, za kilka miesięcy wychodzę za mąż. Zdażyło mi się kilka gorących romansów, ale od dwóch lat jestem wierna swojemu narzeczonemu. Czy powinnam się martwić swoim wynikiem?

**Marzena**

Badanie cytologiczne pomaga wykryć raka szyjki macicy we wczesnym stadium rozwoju. Każda kobieta powinna zgłosić się na pierwszą cytologię po podjęciu regularnego współżycia. Po-

tem, jeśli wynik był prawidłowy, za trzy lata. Po ukończeniu 30. roku życia badać się należy nie rzadziej niż co 3 lata.

Podczas badania cytologicznego można wykryć komórki nabłonkowe, pierwotniaki, grzyby i zmiany spowodowane przez wirusy (wirus opryszczki płciowej i brodawczaka ludzkiego). Przede wszystkim, mogą zostać wykryte komórki nowotworowe.

Wymaz oceniany jest według pięciostopniowej klasyfikacji, czasem zdarza się klasyfikacja opisowa.

Grupa I w cytologii oznacza, że w badaniu stwierdzono jedynie prawidłowe komórki. Grupa II to najczęstszy wyniki cytologii, zwłaszcza u kobiet, które prowadzi życie seksualne, oznacza, że zauważono komórki zapalne, ale nie ma komórek nieprawidłowych, o cechach stanu przedra-

kowego. Czasami taki wynik sugeruje obecność nadżerki, wtedy lekarz zleca leczenie przeciwzapalne. Grupa III oznacza, że w badaniu zostały zauważone komórki z cechami dysplazji (stan, w którym komórki znajdują się w fazie przejściowej między rozrostem a nowotworem). Cytolog określa stopień dysplazji jako mały, średni lub duży. Zmiany o małym stopniu mogą się cofnąć po leczeniu przeciwzapalnym. Z reguły taki wynik skutkuje dalszymi badaniami. Grupa IV oznacza, że znaleziono komórki atypowe, które mogą świadczyć o istnieniu raka przedinwazyjnego (komórki występują tylko w nabłonku, co nie daje przerzutów). Ta postać jest całkowicie wyleczalna. Grupa V: w szyjce macicy istnieją komórki nowotworowe raka inwazyjnego.

Cytologia jest badaniem niebolesnym i prostym, dlatego należy pamiętać o nim i regularnie zgłaszać się do poradni cytologicznej lub do ginekologa.



### DLA KATARZYNY (wtorek, druga lekcja)

Poznałem dziewczynę  
Zapach pomarańczy

Na imię ma Kasia

Chcę z nią tylko tańczyć

Chcę latać nad góry

Chmury i wyżyny

Słońcem i księżycem

Chcę być dla mej dziewczyny

A teraz się męczę

Na lekcji polskiego

Wyrwany coś ledwo wystękam

Bo Kasia

To Katarzyna

Moja śliczna nauczycielka

Ten z IV a

### POZNAJMY SIĘ

Wesoły, przystojny, wysoki, szczupły kawaler, lat 25, finansowo niezależny. Mieszkam na wsi. Poznam miłą pannę w wieku do 33 lat, z którą mógłbym stworzyć szczęśliwy związek, oparty na wzajemnej miłości i zaufaniu. Odpowiem na każdy list.

**Janek**

Wdowa, lat 63, średniego wzrostu o ciemnych oczach, blondynka. Czuję się bardzo samotna. Może tą drogą poznam kulturalnego Pana bez nałogów, z miłą aparycją, materialnie niezależnego, który jak i ja szuka bliskiej osoby. Mile widziany wdowiec z miasta, katolik. Podaj numer telefonu, to przyspieszy nasze spotkanie.

**Teresa**

Kawaler (28/176 cm wzrostu), zadbany, wrażliwy, uczuciowy, o dobrym sercu. Chcę zerwać ze swą samotnością. Pragnę poznać sympatyczną dziewczynę bez nałogów, na dobre i na złe. Zadzwoń, proszę: 06916 18 279.

**Rafał**

(Z Rafałem tylko telefoni-

czny kontakt, nie podał swego adresu).

Hej! Czy jest tam kto po drugiej stronie?! Odezwij się. To ja, Monika. Mam 18 lat, oczy szare i czarne włosy. Mam 170 cm, 57 kg (bez glanów i plecaka). Już niedługo wakacje. Szukam fajnego (naprawdę fajnego!) chłopaka na wakacyjne wędrowanie. Lubię góry, skały, jeziora i chmury w jeziorach. Kocham Tolkienu, dobrą muzykę i czekoladowe lody. Napisz, podaj numer telefonu, e-mail.

**Monika**  
Białystok

Sympatyczny (23/173/80), przystojny, elegancki, kulturalny, czuły, opiekuńczy, wrażliwy, tolerancyjny, odpowiedzialny kawaler, bez nałogów. Nie brakuje mi też poczucia humoru. Poznam miłą Panią o dobrym sercu, traktującą poważnie życie we dwoje. Proszę o foto.

**Ariel**

Skr. poczt. 53  
07-200 Wyszaków 1

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





• Na drodze Rutki – Koce Ba- sie (gm. Ciechanowiec, pow. wysokomazowiecki) w nocy kierujący bmw podczas wyprzedzania potrącił 72-letnią rowerzystkę, która skręcała w lewo. Kobieta poniosła śmierć na miejscu.

• Sąd Rejonowy w Łomży are- sztował 38-letniego mieszkańca gminy Piątka (pow. łomżyński), podejrzanego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w pobliżu Kramkowa (gm. Wizna, pow. łomżyński). Pijany mężczyzna kierujący skodą zjechał drogę nadjeżdżającemu z przeciwka polonezowi. Jego kierowca, chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na pobocze, gdzie pojazd wywrócił się. Kierowca poloneza poniósł śmierć na miejscu, a czterech pasażerowie doznali obrażeń ciała. Sprawca tragedii zbiegł z miejsca zdarzenia.

• W Łomży na ul. Zjazd kierujący polonezem zatrzymał się, by wysadzić pasażera. Na otwarte tylne prawe drzwi pojazdu na-



## KRONIKA POLICYJNA

jechał rowerzystą, który prze- wrócił się na idącą chodnikiem kobietę. Piesza doznała urazu nogi.

• W pobliżu Leszczki (gm. Siemiatycze) kierujący volkswagenem wento na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Poniósł śmierć na miej- scu.

• W Hajnówce policjanci za- trzymali pijanego 21-letniego kierowcę mercedesa. Badanie wykazało aż 3,5 prom. alkoholu. Niewiele mniej, 3,2 prom. miał kierujący małym fiattem, zatrzy- many w Białymstoku.

• W Nowosadach (gm. Haj- nówka) właściciel pasieki w 13 ulach stwierdził martwe pszczo-

ły. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przez otwór wlotowy uli ktoś rozpylił środek trujący. W in- nych pasiekach w okolicy nie zauważono nic niepokojącego.

• W pobliżu Józefina (gm. Brańsk, pow. bielski) 17-letni kierowca skody na prostym od- cinku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drze- wo. Sprawca wypadku (z ciężki- mi obrażeniami ciała) i ranni dwaj pasażerowie zostali prze- wiezieni do szpitala.

• W Dąbrowie Białostockiej (pow. sokólski) policjanci zatrzy- mali 15-letniego gimnazjalistę, który miał przy sobie marihuanę.

• W Kamienicy (gm. Janów, pow. sokólski), tuż po północy,

19-letni motocyklista na prostym odcinku drogi uderzył w słup oświetleniowy. Doznał ciężkich obrażeń ciała.

• Sąd Rejonowy w Białymsto- ku aresztował na 3 miesiące Krzysztofa G. i Janusza A., po- dejrzanym o zabójstwo i pobi- cie. Dwaj 23-letni młodzieńcy zostali zatrzymani w chwili opu- szczania posesji przy ul. Sekcyj- nej, gdzie w jednym z mieszkań pobili czterech mężczyzn. Na skutek doznanych obrażeń je- dna z ofiar zmarła w drodze do szpitala.

• W Białymstoku w nocy, na ul. Mazowieckiej policjanci zau- ważyli grupę mężczyzn, z któ- rych jeden niósł polską flagę, a w chwilę potem rzucił nią w drzewo. 28-letni autor popisu został zatrzymany za znieważe- nie flagi. Natomiast prokurator rejonowy zastosował dozór poli- cji wobec dwóch mężczyzn w wieku 41 i 30 lat, którzy 1 maja z bloków w Osiedlu Piasta usunęli 2 państwowe flagi.

• W Białymstoku policjanci z Wydziału do Walki z Przestęp- czością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej w jednym z gara- ży na Nowym Mieście odkryli swoisty magazyn alkoholu. Było tu 1400 litrów spirytusu, 1128 paczek papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy, 49 kapsli i 50 etykiet z napisem „spirytus rektyfikowany”. Moc- ny trunk nie znajdował się w plasti- kowych 1-litrowych butelkach, na których widniały etykiety z napi- sem „Rozcieńczalnik — substan- cja toksyczna, spożycie grozi za- trutciem”. W garażu funkcyjona- riusze zatrzymali 47-letniego białostoczana. Prokurator re- jonowy zastosował wobec niego dozór policji.

• Podczas wspólnej akcji poli- cjanci z Sejnu i funkcjonariusze Państwowej Straży Rybackiej za- trzymali na jeziorze Długie kłu- sujących przy pomocy sieci dwóch mieszkańców gminy Krasnopol (pow. sejneński).

Sierżant sztabowy Zbigniew Herbaczewski, dzielnicowy II re- wiru, 7 rejonu: — Pod moją opieką jest dziewiętnaście wsi (Stara Łomża nad Rzeką, Stara Łomża przy Szosie, Łomża Zo- sin, Siemień, Rybno, Pniewo, Koty, Lutostań, Gać, Modzele Wypychy, Modzele Skudosze, Modzele Stare, Bacze Suche, Podgórze, Rowy, Milewo, Wyrzy- ki, Puchały, Wygoda), należących do gminy Łomża. Obszar bar- dzo duży i różnorodny. Pod względem krajobrazu uroczy, bo większość sołectw leży nad rze- ką.

Dzielnicowym jestem od czterech lat. Połowę przepra- cowałem w mieście, drugą na wsi. Mogę więc porównać. Mie- szkańcy wsi żyją innymi proble- mami niż mieszkańcy miasta. To jakby dwa różne światy. W swo- jej obszernej dzielnicy przez sie- dem lat zdążyłem poznać chyba wszystkie ścieżki, ale nie wszyst- kich ludzi. Na wsi najczęściej notuję różne drobne kradzieże. A to rower komuś zginął, a to ja- kieś narzędzia, sprzęt rolniczy. Wczesną wiosną, gdy puszczają śniegi, powtarzają się kradzieże drewna z prywatnych i państwo- wych lasów. Gdy sprawa wychodzi na jaw, spotykam się z tłumaczeniem, że ktoś myślał, iż wyci- na ze swojego lasu. Przed świę- tami często powtarzają się kra- dzieże z chlewów i kurników. W Podgórzu było tak, że najpierw gospodarzowi ktoś ukradł po- nadstukilogramowego tucznika, a dwa tygodnie później wrócił po dziesięć prosiąt. Prosięta stracił też rolnik w Modzelach Starych. Ktoś coś słyszał, wi- dział, ale na wsi jest tak, że wszyscy się znają i nikt na niko- go nie powie. Chyba że ktoś ma do sąsiada jakąś złość.

Wiesz dużo pije. Często spo- tykam nastolatków, którzy wło-



W uroczym pejzażu

czą się po drogach, szukają kole- gów, mają swoje ustronne miej- sca i pija. To często jedyna roz- rywka, bo nie ma już dawnych świetlic, miejsc zabaw i dysko- tek. Pozostała tylko świetlica w Podgórzu. Dużo jest samotnych starszych kawalerów. Spotykają się i nie mają co robić. Samych niebieskich kart, czyli rejestracji rodzin objętych specjalną tros- ką, mam ponad trzydzieści. Za- grożeni alkoholem, któremu je- szcze towarzyszy przemoc w ro- dzinie, kierowani są na przymu- sowe leczenie odwykowe. Czy skończą z nałogiem, zależy od nich samych.

Ciekawa jest praca z mło- dzieżą. Współpracuję z pięcio-

ma szkołami. W czasie spotkań mówię uczniom, z jakimi mogą się zetknąć zagrożeniami, i pod- powiadam, jak ich uniknąć. Mło- dzież z Lutostani będzie wkrótce zdawać egzamin na kartę rowe- rową. W tej szkole są wyjątkowo grzeczne dzieci. Wiedzą, że poli- cja jest ich przyjacielem. Lu- bię pracę w terenie i kontakty z ludźmi. Zawsze mają tyle róż- nych spraw i problemów. Nie- które są błahsze, ale dla nich za- wsze najważniejsze. Najbardziej obciąża każdego dzielnicowego biurokracja, tworzenie sprawoz- dań i statystyk.

Kontakt z dzielnicowym: KMP w Łomży, ul. Wojska Pol- skiego 6, tel.: 216 12 92 i 997.

### PIJANA MAJÓWKA

Aż 269 pijanych kierowców (z pokazną grupą rowerzystów) zatrzymali policjanci na drogach województwa podczas akcji Wio- senny Weekend, prowadzonej od 26 kwietnia do 6 maja. W tym czasie w Podlaskiem wydarzyły się 32 wypadki, w których 4 oso- by zginęły, a 46 zostało rannych. Doszło także do 150 kolizji.

Funkcjonariusze skontrolo- wali prawie 9 tysięcy pojazdów. Ukarali mandatem 1322 osoby, zatrzymali 221 dowodów reje- stracyjnych. Ujawnili także 53 pojazdy powyżej 12 ton, które wyruszyły w trasę pomimo obo- wiązujących w tym czasie ograni- czeń.





## (Stanowisko Rady Gminy Śniadowo w sprawie drogi ekspresowej Via Baltica)

Rada Gminy Śniadowo w pełni popiera stanowisko Zarządu Powiatu Łomżyńskiego oraz działania innych samorządów, instytucji i organizacji gospodarczych, którzy dążą do przywrócenia przebiegu drogi ekspresowej Via Baltica przez Łomżę – Grajewo – Augustów.

Uważamy, że przebieg trasy przez Łomżę przyczyni się znacznie do zrównoważonego rozwoju województwa podlaskiego, umożliwi również zachowanie unikalnej przyrody, która powinna być szczególnie chroniona. Ważnym argumentem za tą lokalizacją przemawia również istotny fakt, że trasa przez Łomżę jest krótsza o 40 km, kierowcy w większości będą wybierać najkrótszą drogę do granicy z Litwą. Aktualnie tranzyt pojazdów ciężkich do krajów nadbałtyckich odbywa się drogą nr 61 i nr 677. Brak perspektyw rozwoju dla tych dróg spowoduje całkowite ich zniszczenie oraz zastój w rozbudowie infrastruktury towarzyszącej i dalsze zubożenie regionu.

Szczególnie jesteśmy zaniepokojeni stanem drogi wojewódzkiej nr 677, którą od Ostrowi Mazowieckiej do Łomży płynie potok pojazdów ciężarowych, niszczących nawierzchnię. Brak perspektyw rozwojowych dla tej trasy spowoduje, że przy tak dużym natężeniu ruchu za kilka lat stanie się nieprzejezdna, a już można ją nazwać „drogą śmierci”.

Pominięcie w pracach planistycznych postulatów kierowanych przez władze samorządowe, instytucje i organizacje wpłynie negatywnie na gospodarcze, społeczne i polityczne scalenie całego województwa podlaskiego.

Kierujemy nasze stanowisko do rządu RP, wojewody i marszałka województwa podlaskiego o merytoryczne, a nie polityczne przeanalizowanie przebiegu drogi ekspresowej Via Baltica.

**Od redakcji (z listu wiceministra Środowiska Głównego Konserwatora Przyrody, prof. Ewy Symonides do marszałka województwa podlaskiego Sławomira Zgrzyw, z 16 kwietnia 2002 r.):**

(...) Pragnę wyjaśnić, że moje stanowisko, jako Głównego Konserwatora Przyrody i profesora ekologii, nie mogło i nie może być inne niż to, które przedstawiłam wojewodzie podlaskiemu oraz zaprezentowałam na posiedzeniu Rady do Spraw Autostrad: Via Baltica stanowi poważne zagrożenie dla jednego z najcenniejszych pod względem przyrodniczym obszarów Polski, którego, ze względu na charakter inwestycji i specyfikę chronionych obszarów, nie sposób uniknąć. Podobną opinię wyrażają nie tylko członkowie połączonych organizacji ekologicznych, ale tak niekwestionowanych, zbioro-

wych autorytetów w zakresie ochrony przyrody, jak Państwowa Rada Ochrony Przyrody, Komitet Ochrony Przyrody PAN czy Komitet Ekologii PAN. To są, Panie Marszałku, opinie profesjonalistów, które nikogo nie powinny oburzać. Można je w swoich działaniach uwzględniać lub ignorować, choć lekceważenie zdania fachowców nie jest najlepszym rozwiązaniem. (...)

Opinia Państwowej Rady Ochrony Przyrody i opinia Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko są niezbędne i, moim zdaniem, należy wstrzymać dalsze działania, dopóki oba ciała

nie wypowiadają się w sprawie ostatecznego przebiegu Via Baltica przez Biebrzański Park Narodowy i inne obszary prawnie chronione. Park narodowy jest w Polsce największą formą prawnej ochrony naszego dziedzictwa przyrodniczego. Art. 14 p. 2 Ustawy o ochronie przyrody z 16 października 1991 r. (z późniejszymi zmianami) wyraźnie stanowi, że „Wszelkie działania na terenie parku narodowego podporządkowane są ochronie przyrody i mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi działaniami”. Zgoda na budowę trasy szybkiego ruchu byłaby więc z mojej strony świadomym ignorowaniem prawa, podobnie, jak byłaby nim zgoda na wytyczenie trasy biegu zjazdowego mężczyzn przez kopułę Kasprowego Wierchu w Tatrzańskim Parku Narodowym. W obu przypadkach nie ma znaczenia fakt, że zniszczeniu uległaby tylko część chronionego obszaru, wszak zgodnie z p. 1 Art. 14 „Park narodowy obejmuje obszar... na którym ochronie podlega całość przyrody oraz swoiste cechy krajobrazu”.

## Via przez Łomżę!

nie wypowiadają się w sprawie ostatecznego przebiegu Via Baltica przez Biebrzański Park Narodowy i inne obszary prawnie chronione.

Park narodowy jest w Polsce największą formą prawnej ochrony naszego dziedzictwa przyrodniczego. Art. 14 p. 2 Ustawy o ochronie przyrody z 16 października 1991 r. (z późniejszymi zmianami) wyraźnie stanowi, że „Wszelkie działania na terenie parku narodowego podporządkowane są ochronie przyrody i mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi działaniami”. Zgoda na budowę trasy szybkiego ruchu byłaby więc z mojej strony świadomym ignorowaniem prawa, podobnie, jak byłaby nim zgoda na wytyczenie trasy biegu zjazdowego mężczyzn przez kopułę Kasprowego Wierchu w Tatrzańskim Parku Narodowym. W obu przypadkach nie ma znaczenia fakt, że zniszczeniu uległaby tylko część chronionego obszaru, wszak zgodnie z p. 1 Art. 14 „Park narodowy obejmuje obszar... na którym ochronie podlega całość przyrody oraz swoiste cechy krajobrazu”.

Parki narodowe zajmują w Polsce zaledwie 1 proc. powierzchni kraju, ale chronią niemal 75 proc. gatunków rodzimej flory i fauny. Każdy zamach na ich integralność podważa sens prawnej ochrony przyrody. W konkretnym przypadku także sens ratyfikowania przez Polskę konwencji międzynarodowych, w tym fundamentalnej dla ochrony przyrody konwencji „O różnorodności biologicznej” (obowiązującej w Polsce od 1996 r.) i konwencji ramarskiej „O ochronie obszarów wodnych i błotnych, mających znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życia ptactwa wodnego” (która w Polsce weszła w życie już w 1978 r. i którą objęty jest m.in. Biebrzański Park Narodowy!) Nie bez zna-

nia jako jedno z najważniejszych ogniw europejskiej sieci ekologicznej, a już wkrótce stanie się także kolejnym Międzynarodowym Rezerwatem Biosfery.

Czy w tej sytuacji mogę przejść do porządku dziennego nad koncepcją działań sprzecznych z polskim prawem i naszymi zobowiązaniami międzynarodowymi, niezależnie od tego, kto i kiedy wyrażał zdanie odmienne, zwłaszcza jeśli istnieją lepsze rozwiązania, nie kolidujące z ochroną przyrody? Czy trudno zrozumieć, że chcąc uchronić

swoje obowiązki w Ministerstwie Środowiska, a te polegają, m.in., na wyrażaniu obiektywnego stanowiska w sprawach ważnych dla samej przyrody i wiążących się z poszanowaniem prawa służącego jej ochronie? Moim zadaniem nie jest podejmowanie decyzji w sprawie przebiegu autostrad i sieci dróg ekspresowych, jest nim jednak zwrócenie uwagi decydentom na te aspekty, które mieszczą się w zakresie moich kompetencji.

Szanowny Panie Marszałku! Budowa i eksploatacja Via Baltica przyniosą niepowetowane straty unikatowym Bagnom Biebrzańskim. Konsultowałam ten problem z najlepszymi specjalistami z różnych ośrodków naukowych w kraju. Torfowiska należą bowiem do wyjątkowo wrażliwych ekosystemów, nieodpornych na zmianę stosunków wodnych, zanieczyszczenia gleb i powietrza, a ptaki, najcenniejsi mieszkańcy BPN, wyjątkowo źle znoszą hałas, wytwarzany przez tiry i inne samochody, zwłaszcza w okresie legowym. Straty poniesie także przyroda Puszczy Knyszyńskiej, rezerwatów przyrody „Karczmisko” i „Krzemianka”, głównie na skutek fragmentacji populacji zwierząt i przerwania funkcjonowania ciągów migracyjnych, szczególnie ssaków kopytnych i drapieżnych. W sumie zaburzenia obecnej równowagi biocenotycznej wystąpią

na ok. 1500 ha obszarów prawnie chronionych, a skażenia chemiczne dotkną niemal 1/3 ich powierzchni. Można, formalnie rzecz biorąc, zmienić granice parku narodowego, można zlikwidować park krajobrazowy i rezerwat przyrody, czy jednak wolno nam wyrażać zgodę na niszczenie przyrody kraju, jeśli nie jest to kwestia bezwzględnej konieczności? Sądę, że jest jeszcze czas na zmianę obecnej koncepcji przebiegu Via Baltica, powrót do poprzedniej, przez Łomżę i Grajewo oraz na naprawienie ewidentnych błędów lub pomyłek osób i gremiów, które forsowały aktualny projekt trasy. Obecny etap to projekty i plany na papierze, a te przecież można zweryfikować. (...)

Jestem przekonana, że w dalekosiężnym interesie lokalnej społeczności, dla której szansą będzie umiejętne wykorzystanie piękna i uroków Biebrzańskiego PN, przyrodę należy chronić, a nie stopniowo ją niszczyć. Na całym świecie parki narodowe są magnesem przyciągającym turystów i stanowiącym o pomyślności i dobrobycie mieszkańców w ich sąsiedztwie. Tak powinno być także w przypadku mieszkańców gmin Sztabin, Suchowoli i innych, wchodzących w skład Biebrzańskiego PN lub położonych w jego bliskim sąsiedztwie. Koncepcja rozwoju tych gmin nie powinna się jednak opierać wyłącznie na przebiegu Via Baltica przez Biebrzański Park Narodowy, bo przecież to byłby absurd. Odnoszę wrażenie, oby mylnie, że takiej koncepcji po prostu nie ma.

I jeszcze jedna uwaga. Zaledwie przed kilkoma laty toczyła się batalia przyrodników o ochronę Parku Krajobrazowego „Góra Świętej Anny”, niestety, zakończona niepowodzeniem. Teraz ci, którzy wówczas forsowali przebieg autostrady przez ten cenny przyrodniczo obszar, przyznają, że można było go oszczędzić. Nie chciałabym, by historia się powtórzyła i by rząd premiera Millera był odpowiedzialny za decyzje, które ze zrównoważonym rozwojem kraju nie mają nic lub niewiele wspólnego. Zrównoważony rozwój oznacza bowiem poszanowanie praw przyrody i wyklucza trwałe uszczuplenie jej zasobów, dla dobra człowieka, a nie wbrew jego interesom. Autostrady i sprawnie funkcjonująca sieć dróg są potrzebne dla rozwoju naszego kraju, jednak w każdym przypadku powinniśmy dążyć do zminimalizowania ich negatywnych skutków dla środowiska przyrodniczego. W konkretnym przypadku, do takiego przebiegu Via Baltica, który nie kolidowałby z ochroną unikatowych walorów przyrodniczych Polski.

prof. dr hab. Ewa Symonides  
Rys. Barbara Kaczmarczyk





## Między młotem a kowadłem

Niebezpieczeństwo wybuchu III wojny światowej wciąż nie zostało ostatecznie zażegnane. Coraz to nowym płomieniem wybuchają starcia na Bliskim Wschodzie. Po stłumieniu wojen na Bałkanach wydawało się, że przynajmniej w Europie będziemy mieli pokój. Płonne nadzieje.

O ile w dotychczasowych konfliktach brały udział państwa słabe, to teraz zaiskrzyło między dwoma mocarstwami: Rosją i Watykanem.

Moskwa podjęła próbę anektowania Syberii, nie wpuszczając na jej terytorium namiestnika Watykanu, biskupa Jerzego Mazura. Tym samym największa diecezja świata została pozbawiona cywilizowanego przywództwa.

Ostry protest rządu wobec Rosji zdaje się w pełni zrozumiały. Ciekawe tylko, co rząd zrobiłby, gdyby niemiecki papież przysłał na Opolszczyznę biskupa niemieckiego.

Nie jest też oczywiste, czy Polska, prowadząca politykę przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami, powinna pchać się pomiędzy zwaśnione mocarstwa i popierać którąkolwiek ze stron.

Nie jest przekonujący argument, że należy sta-

nać murem za Watykanem, bo biskup Mazur jest obywatelem polskim. Przecież codzienną praktyką jest odsyłanie Polaków z lotnisk Londynu czy Nowego Jorku, choć posiadają ważne wizy. Nikt z tego powodu nie śle w ich obronie not protestacyjnych do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Na razie walka toczy się na polu dyplomatycznym. Gdyby jednak doszło do starć zbrojnych, nasze wystąpienie w obronie Watykanu mogłoby spowodować wkroczenie wojsk rosyjskich na terytorium Rzeczypospolitej, a cud nad Wisłą niekoniecznie musi się drugi raz powtórzyć.

Tak samo niebezpieczne byłoby bronienie Rosji przed agresją Watykanu. Desant papieskich szwajcarów w Warszawie niewątpliwie doprowadziłby do obalenia demokratycznie wybranego rządu, osadzenia na stolcach władzy przedstawicieli Ligi Polskich Rodzin, a co za tym idzie powstania marionetkowego państwa wyznaniowego, całkowicie uzależnionego od Stolicy Piotrowej.

W tej sytuacji bardzo aktualne staje się przysłowie: nie pchaj palców między drzwi.

WIESŁAW WENDERLICH

Wraca Kurp z żoną z targu w Łomży. Nagle niebo zachmurzyło się, rozszalała się burza, a piorun uderzył 20 metrów za furmanką. Kurp podniósł palec, spojrzał w niebo i mówi:

— Noo!

Za chwile drugi piorun uderza 5 m przed furmanką.

Kurp znów podnosi palec i mówi:

— Noo!

W tym momencie kolejny piorun uderza w Kurpiankę, jadącą na furmance, a Kurp mówi:

— No!

Przyjechała do Kurpia rodzina z miasta. Nocuje w gościnnym pokoju. Kurp pyta:

— Czy wy w nocy nic ze sobą nie robicie, że się światło cały czas pali?

— Robimy, robimy, ale przy świetle to dopiero przyjemność.

Na drugi dzień kuzyn pyta Kurpia:

— No i jak, lepiej przy świetle?

— Lepiej, lepiej, a ile dzieci miały uciechy....

Na polanie między sosenkami opala się naga blondyna. Zbierający w tym miejscu grzyby, zgorszony widokiem pleban przykrył łono dziewczyny kapeluszem. Przychodzi na polankę Kurp, staje, patrzy i mówi:



— Ło laboga, faceta wciągnęło!!!

— Kiedy wychodziłam za ciebie za mąż, musiałam być chyba ślepa i głucha — mówi żona po ostrej kłótni.

— Widzisz, kochanie, z jakich poważnych chorób cię wyleczyłem.

Po kolejnej kłótni rodziców Kazio mówi do mamy:

— Mam dość waszych sprzeczek! Wyprowadzam się z domu.

— A dokąd pójdziesz, synku?

— Wracam do bociana.

— Doktorze, czasem zdarza mi się słyszeć głosy i nie widzieć przy tym żadnej osoby — mówi policjant do psychologa.

— Kiedy się to panu przytrafia?

— Zawsze, gdy rozmawiam przez telefon.

Spójrz, ten helikopter od dłuższego czasu nieruchomo wiś w powietrzu — mówi syn.

— Widocznie skończyła mu się benzyna.

— Jak widzisz przez nowe okulary, kochanie? — pyta matka.

— Dobrze tato.

— Czy to ty nauczyłaś papugę tych brzydkich słów? — pyta ojciec syna.

— Ależ skąd, ja tylko nauczyłem, jakich słów nie używać.

— Jak się pan nazywa? — pyta psychiatrę pacjenta.

— Robinson Crusoe.

— Ale w zeszłym tygodniu twierdził pan, że nazywa się Jolanta Kwaśniewska...

— Owszem, ale to było moje panięskie nazwisko!

Dowcipy nadesłali: Marzena Florczyk z Starego Rátowa (gm. Śniadowo), Łukasz Chrzanowski z Łomży i Andrzej Gedrowicz z Toronto (Kanada). Dziękujemy. I prosba: wiosna, wiosna; słońce słońcem, ale to nie powód, żeby się totalnie lenić! Rusz głową, siadź i napisz wiosenny kawał! Bo nasz konkurs na najlepszy dowcip tygodnia ciągle trwa.

## Historia bliźniąt

21

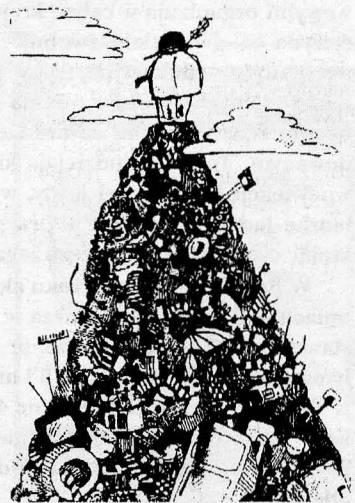
Zostaliśmy tu zaproszeni, ponieważ jesteśmy dziećmi słynnych rodziców, a po drugie jesteśmy niespotykaną dotąd w świecie parą bliźniaków jednojajecznych. Ja mam na imię Marek, a ja, ja Jarek.

Nasz tata ma na imię Andrzej i prowadził u nas na wsi klub wschodnich sztuk walki, w którym uczył samoobrony i blokad ciosów przeciwnika.

Nasi rodzice poznali się na trasie z Białegostoku do Bogatyni, kiedy koń naszego taty zachorował na BSE na środku drogi i zrobiła się blokada, przez to tata do dziś zabrania nam używać słowa koń.

Tata po niedługim czasie sprowadził się do Warszawy, ale do końca nie mógł zerwać z wsią i dlatego zamieszkał na ulicy Wiejskiej z kolegami z klubu. Wkrótce potem stał się sławny, bo zaczął uprawiać sport w amatorskiej Lidze Polskich Rodzin. Tata nasz zasłynął tym, że po każdym kopnięciu robił telemark, który uczestnicy teleaudio, telefoniczno-telewizyjnego konkursu nagrodzili telekamerą i dwoma Fryderykami, którymi to zresztą w rok później obdarowana została nasza mama. Gdy jednak przyszły one pocztą do domu, to aż poleciały mi łzy, gdyż musiałem powiedzieć listonoszowi, że nasza mama Agnieszka już tutaj nie mieszka, bo pokłóciła się z tatą, który z nas Marek, a który Jarek. Po tym zdarzeniu tata nasz wstąpił do zakonu, przybierając imię Wieśmin. Od tej pory nie mieliśmy już łatwego życia i śmiały się z nas wszystkie dzieci z Bulterbyn, a najbardziej dzieci sąsiadów: Arka, Noego i Wandy, co nie jadła mięsa, no bo chyba wszem i wobec wiadomo, że mamy dziurę budżetową, a w związku z tym, czy dobija się konie!

LESZEK ŻUKOWSKI  
TOMEK ADAMSKI





## KONKURS Ryby i my

„Kontakty” oraz Zarząd Okręgu PZW ogłaszają konkurs plastyczny pod hasłem „Ryby i my”. Prace (technika wykonania dowolna) należy zgłaszać do 17 czerwca (do godz. 15.00) w redakcji „Kontaktów” (18-400 Łomża, al. Legionów 7) i w Biurze Okręgu (ul. Senatorska 8). Najlepsze będą wyróżnione pucharami i nagrodami.

Rozstrzygnięcie i wręczenie nagród, połączone z wystawą najlepszych prac, nastąpi 23 czerwca, podczas IX Okręgowych Zawodów Wędkarskich o Puchar „Kontaktów”.

Jednocześnie zapraszamy do udziału w Zawodach Wędkarskich. Zapisy do 27 czerwca (godz. 17.00) w Biurze Okręgu PZW.



WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2002

### Wiosenne „srebro”

W czwartek, 2 maja, spinningowałem na Narwi w okolicach Rakowa. Przynęta: biała wahadłówka. Połakomił się na nią „srebrny” (podwójnie, bo z racji koloru łuski i spełnienia norm medalowych) boleń o wadze 3,51 kg i długości 75 cm.

Robert Pruszek  
Stara Łomża

## PATRONAT „KONTAKTÓW” Biegaj z nami!

Na otwarcie i do udziału w biegach z cyklu Grand Prix Łomża 2002 zaprasza małych i dużych w niedzielę, 12 maja (plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 9, godz. 12.00) Klub Biegowy przy PTTK w Łomży.

Długość trasy (ilość okrążeń) dla dziewcząt i chłopców zależnie od wieku: rocznik 1983–86 około 3100 metrów, 1987–88 około 2500 metrów, 1989–90 około 1900 metrów, 1991–92 około 1250 metrów, 1993 i młodszy około 625 metrów. W biegu głównym — około 8100 metrów mierzą się urodzeni w roku 1990 i starsi.

Hasło Klubu Biegowego niezmiennie brzmi: Nie rdziej! Biegaj z nami!

## START OLDBOJÓW

Z wiosną zawodnicy Podlaskiej Ligi Oldbojów wybiegli na boiska. Pierwszy mecz: **Browar Łomża – Orły Dawida Białystok** zakończył się wynikiem 5: 2. Bramki dla Łomży zdobyli: **Dariusz Dolecki (3), Cezary Leśniński (1) i Kazimierz Puławski (1)**; dla Orłów — **Jacek Bayer (2)**.

Remisem 1: 1 zakończył się mecz **MOSiR Bielsk Podlaski – Oldboje Białystok**.

Mecz Oldboje Augustów – OSiR Hajnówka został przelozony.

Terminarz rundy wiosennej:

13 maja: **Browar Łomża – OSiR Hajnówka, Orły Dawida Białystok – MOSiR Bielsk Podlaski, Oldboje Białystok – Oldboje Augustów**.

20 maja: **Browar Łomża – MOSiR Bielsk Podlaski, Oldboje Augustów – Orły Dawida Białystok, OSiR Hajnówka – Oldboje Białystok**.

27 maja: **Browar Łomża – Oldboje Białystok, MOSiR Bielsk Podlaski – Oldboje Augustów, Orły Dawida Białystok – OSiR Hajnówka**.

3 czerwca rozegrany zostanie zaległy mecz **Orły Dawida Białystok – Oldboje Augustów**.

## WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2002

Od 1 stycznia do 31 grudnia trwa nasz wielki konkurs na największe osiągnięcie wędkarskie roku 2002.

Można zgłaszać udokumentowane okazy złowione w 18 kategoriach:

|            |                  |                    |
|------------|------------------|--------------------|
| — płoć     | — lin            | — kleń             |
| — brzana   | — okoń           | — boleń            |
| — szczupak | — pstrąg         | — karaś srebrzysty |
| — wzdreğa  | — jaź            | — leszcz           |
| — karp     | — węgorz         | — sandacz          |
| — sum      | — karaś złocisty | — lipień           |

W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, będący członkiem PZW województwa podlaskiego lub innego okręgu PZW, który złowił zgłoszoną rybę na akwenach województwa podlaskiego. Zgłoszenia prosimy nadsyłać na adresy: Zarząd Okręgu PZW, Łomża, ul. Senatorska 8, tel. (086) 216-39-00 lub „Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7. Zgłoszenie powinno zawierać własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą lub informację zawierającą dane: gatunek, wagę, długość, gdzie i na co została złowiona. Wskazane jest potwierdzenie połowu.

Zwycięzcy we wszystkich kategoriach otrzymują: puchar, dyplom oraz nagrody rzeczowe (sprzęt wędkarski).

Rozstrzygnięcie, uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w lutym 2003 roku.

Organizatorami i sponsorami konkursu są: tygodnik „Kontakty”, Zarząd Okręgu PZW w Łomży, sklep „Wędkarz” w Łomży (skrzyżowanie Al. Legionów z ul. Sikorskiego).

Złowiłeś dużą rybę — pochwal się!

„KONTAKTY” • PZW w Łomży • sklep WĘDKARZ

## JABŁKO I CYTRYNA ZA KIEROWNICĄ

Po raz czwarty Generali Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. i Generali Życie Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. wspólnie z policją i szkołami podstawowymi organizują w całym kraju akcję „Jabłko i cytryna — generalnie zwolnij”. Przedsięwzięcie prewencyjno-edukacyjne, przy pomocy niekonwencjonalnych środków, ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa ruchu na drodze w terenie zabudowanym. To dzieci udzielają kierowcom wymownej lekcji bezpiecznej jazdy, wręczając jabłko i laurkę jadącym zgodnie z przepisami oraz wręczając cytrynę ich nie przestrzegającym.

W Podlaskiem w tym roku akcja odbywa się w dniach 8–9 maja. Uczestniczą w niej Szkoły Podstawowe: nr 1 w Augustowie, nr 44 i nr 50 w Białymstoku, nr 1 w Kolnie, nr 5 i nr 9 w Łomży, nr 2 w Sejnie, nr 1 w Sokółce, nr 4 i nr 6 w Suwałkach, nr 1 w Wysokiem Mazowieckiem, nr 4 w Zambrowie, a także Szkoła Podstawowa nr 1 w Olecku.

## MOTORYZACJA W PALUSZKU

Reprezentacja Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących w Łomży zwyciężyła w wojewódzkim finale VI Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego, rozegranego w Białymstoku. Drugie miejsce zajęła drużyna Zespołu Szkół Zawodowych w Szczuczynie (pow. grajewski), trzecie Zespołu Szkół Zawodowych w Hajnówce, a czwarte Zespołu Szkół Zawodowych w Suwałkach.

Zawodnicy musieli wykazać się znajomością przepisów ruchu drogowego, historii motoryzacji i sportów motorowych, a także umiejętnością udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, jazdy sprawnościowej motocyklem i samochodem oraz praktyką z codziennej obsługi pojazdu.

Drużyny z Łomży i Szczuczyna reprezentować będą województwo w finale krajowym.



**KONTAKTY**



# OGŁOSZENIA DROBNE

## MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

zak.2158-o  
ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i ZATOK, PANTOMOGRRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

zak.2158-o  
USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086)218-88-98, 0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.

2127-o  
SPECJALISTA CHOROÓB NEREK — dzieci, lek. G. Nawara, Kazańska 2, środa godz. 16.00, (085)6617-682; 0-603-381-132

1721-o  
MASAŻ LECZNICZY Jesionowski, 4731-605, 0-602-811-217

2348-oo  
MASAŻ LECZNICZY, 0609 838 687.  
f2887-o  
ALERGOLOG — PEDIATRA Teresa Piotrowska, Kazańska 2, (085) 6530-185; 692 492 255.

f-1620-o

## MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY — najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086) 2184-123; 0604-491-522.

f221-o  
MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych. Filia siedlecka — Łomża, ul. Rybaki 57, tel. 473-02-72, 0-502-565-084

2357-o  
SZYBY SAMOCHODOWE — montaż, sprzedaż, Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46

2645-o  
HAKI HOLOWNICZE do wszystkich marek — sprzedaż, montaż. Łomża, Al. Legionów 145a, tel. 216-44-88, 218-16-46. Możliwość wysyłki.

2645-o  
SPRZEDAM TARPANA — gaz, 2200 zł, 216-20-19.

f2868-oo  
OMEGA COMBI 2,3 D (1988), 0604 876 166.

f2927-oo  
BUSEM KRAJ — ZAGRANICA, 218-34-58, 0604-621-841.

f2848-o  
PRZEWOZY — HANNOVER, każda

## KOMIS SAMOCHODOWY

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)  
tel./fax (0-86) 216-52-99,  
tel. kom. 0-504 607-823

|                               |        |         |
|-------------------------------|--------|---------|
| FIAT 126p                     | (1996) | 4300,-  |
| FIAT Cinquecento 700          | (1995) | 6600,-  |
| FIAT Cinquecento 900          | (1996) | 9800,-  |
| FIAT UNO 1.0i                 | (1997) | 12600,- |
| FORD ESCORT 1,3i              | (1996) | 18400,- |
| HONDA Civic 1.5i              | (1990) | 9400,-  |
| MERCEDES 124 250 diesel       | (1993) | 36400,- |
| MITSUBISHI Galant 2.3T diesel | (1986) | 3600,-  |
| MITSUBISHI Starion 2.0T       | (1984) | 5900,-  |
| POLONEZ CARO 1.6 + gaz        | (1995) | 6900,-  |
| POLONEZ CARO 1.6 + gaz        | (2000) | 14700,- |
| RENAULT Traffic 2.5 diesel    | (1993) | 12700,- |
| TOYOTA CAMRY 2.0T diesel      | (1989) | 10300,- |
| VW Jetta 1.8i                 | (1987) | 7300,-  |
| VW Golf 1.8                   | (1988) | 7400,-  |
| VW GOLF 2.8 VR 6              | (1993) | 18900,- |
| NISSAN CHERRY 1.7 diesel      | (1986) | 2900,-  |
| CITROEN XARA 1.4i             | (2000) | 35200,- |
| MAZDA 626 2.0 diesel          | (1986) | 5800,-  |
| FIAT 126p                     | (1994) | 2900,-  |
| SUBARU Legasy 1.8             | (1993) | 21700,- |

SKUP ZA GOTÓWKĘ, ZAMIANA

f2193

niedziela. Polska 0600-564-429,  
Niemcy 0-174-803-64-45.

f2819-o  
BUSEM NAJTANIEJ, 218088. 0608-576-544.

f2832-oo  
POLONEZ TRUCK (1990), tel. 2170-871.

f2953-o  
MERCEDES 123 220d (1982), 0608-085-737.

F-2941  
SPRZEDAM RENAULT 19 (1992), stan dobry, instalacja gazowa, 218-07-01.

f2942  
SPRZEDAM RENAULT CLIO 1,2 (1997), 0502-566-410.

f2946  
SPRZEDAM MZ-150 (1990), stan dobry, 219-08-62.

f2955  
SKODA OCTAWIA 1,6, 101 km. (1998), 503-823-669, dom. 2199-107.

f2985  
MERCEDES COMBI 300 D (1992). Omega 2,5 TDS (1997), 0606-335-735.

f2985  
SPRZEDAM NYSE, stan dobry, tel. 2186-174.

f2987  
SPRZEDAM CINQUECENTO 700 (1994) 2162-889.

f2993  
GOLF III T.D. COMBI (1994), wersja GL, tel. (086) 473-23-33.

f2996  
FIESTA (1992) 1,8 V XR2i, 473-00-03.

f2999  
AUTO — GAZ — montaż ul. Bema 39.

f2974-o

PASSAT COMBI (1993) z garażem — 16.500, 0505 823 254.

f3034  
SPRZEDAM RENAULT Clio (1994), 602 731 546.

f3032  
POLONEZ TRUCK 1,6 z gazem (1995); Mercedes 813 chłodnia, ład. 4,5 t. 10 euro palet (1983), tel. 0504 211 405 lub zamiana na osobowy.

f3022  
FIAT 126p (1991), (086) 219-34-41, po 19.00.

f3021  
SPRZEDAM SEAT CORDOBA 1,4 z powodu wyjazdu, tel. 2180-119.

F-3020  
126P (1990) 0501-397-529

F-3003  
TICO (1999) bordowy, przebieg 52 tys. cena 10.500 zł., tel. (086) 217-50-68, 0606 674 686

f3004  
VECTRA 2.0/1993, (086)216-53-92

3011  
126p (1991r) — tanio, 0-606-780-481

3046  
VW VENTO 2.0L, 218-01-16

3047  
SEAT TOLEDO 1.9TD (1993), 218-61-16

3050  
FIAT 126p (1992), 217-52-30

3055  
SKODA 120L (1985), 450zł, 216-44-32

3056  
FIAT 126p (1994), tel. 216-25-05

3058  
SPRZEDAM AUDI 100 2.3 + gaz (1992), tel. (086)218-66-22

3061  
126p (1994), 4732-322

3063  
SPRZEDAM CITROEN C15, diesel (1996), tel. 0-692-410-203 lub (086)4738-319 po 16.00

3076-o  
COROLLA (1999), (086)218-51-78

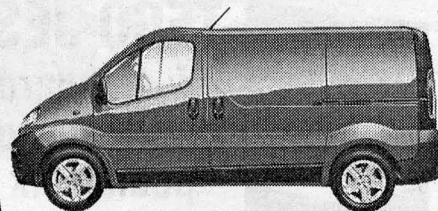
3087  
SPRZEDAM DAEWOO TICO (1997), TEL. 2187-380

3090  
TICO (1997) sprzedam, tel. 2186-596

3091  
NISSAN PRIMERA 1.8 combi 2001/02r, pełna opcja, Passat 1.9TD (1996), 0-602-796-239

3093  
POLONEZ CARO (1993/94) 1.5GL, gaz, uszkodzony, 1600zł, tel. 2160-517

3100  
AVIA A-21F tanio, rok 1985, tel. 2188-808



**Vivaro**  
**I miejsce**  
**w konkursie**  
**Samochód**  
**Dostawczy**  
**Roku 2002**

Opel Vivaro.  
Zapracował  
na sukces.

Dziennikarze z 20 krajów, specjalizujący się w tematyce samochodów dostawczych, uznali Opla Vivaro za „Samochód Dostawczy Roku 2002” i przyznali mu w tym prestiżowym konkursie I miejsce.

**OPEL**  
WWW.OPEL.COM.PL

SPRZEDAM ŁADĘ 2107 (1989/90) z gazem, tel. 218-62-34, 0-606-182-643

3101  
FORD MONDEO (1996), 0-602-11-31-56

3103  
PRZYCZEPA UNIWERSALNA „Laweta” oplanekowana, (086)216-55-04

3117  
OPEL VECTRA (1993), gaz, (086)216-55-04

## SPRZEDAM

fak.1725-o  
KURKI SZEŚCIOTYGODNIOWE w ciągłej sprzedaży, Ratowo Piotrowo 9, 2176-296.

f1680-o  
HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” — fachowe doradztwo, dowóz gratis! Sprzedaż ratalna. Duży wybór tanich płytek, przyjmujemy zamówienia indywidualne. Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 218-05-86. U nas można się targować!

2272-o  
WYPRZEDAŻ: — panele boazerijne i podłogowe. TANIO! Rudka Skroda k/Nowogrodu, (086)47-40-612

2579-oo  
DZIAŁKĘ nad Biebrzą, tel. (086)2188-244

2579-oo  
NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY hiszpańskiej, profili schodowych i płytek elewacyjnych. Zapraszamy do sklepu „CERAM”, ul. Wyszynskiego, tel. 218-01-81 przy Leader Price

2646-o

## FIRMA POGRZEBOWA

Dobromiła Kolaszńska



- Kompleksowa obsługa pogrzebów na miarę możliwości finansowych każdej rodziny
- Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę
- Załatwiamy wszelkie formalności
- Wykonujemy różne usługi pomnikarskie

Piątnica, ul. Cmentarna 1, tel. 219-26-92  
Wizna, ul. 3-go Maja 2, tel. 219-63-80  
Jedwabne, ul. Poświętna 6, tel. 217-24-07

F-2436

Panu mgr. PRZEMYSŁAWOWI  
CHYZANOWSKIEMU

z powodu zgonu OJCA

dr. ZBIGNIEWA CHYZANOWSKIEGO

składamy wyrazy głębokiego współczucia  
Zespół Anestezjologiczny  
S.P.Z.Z.O.Z. w Żuromieniu



fak.3044

Wyrazy głębokiego współczucia  
Pani KRYSTYNIE SARNACKIEJ

z powodu śmierci

MAMY

składają  
Dyrekcja i pracownicy  
Szkoły Podstawowej Nr 4 w Łomży

fak.2939

**KONTAKTY**





OKNA

## TEGO JESZCZE NIKT NIE MA:

- w standardzie profile czterokomorowe
- w standardzie okucia „TYTANOWE”
- podnośnik skrzydła
- zaczep antywłamaniowy
- ozdobne listwy
- szyby niskoemisyjne K~1,1

SONAROL  
OKNA Z JEDWABNEGO

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS),  
tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURA HANDLOWE:

LIPŃSKI ŁOMŻA ul. Bema 1 B, tel. 473-08-77

ANDRZEJ SIOLSZCZUCZYN ul. Kilińskiego 3, tel. 272 51-21

BOGDAN ZABIELSKI KOŁNO ul. Sobieskiego 4, tel. 278-40-10

POLFARD WYSOKIE MAZ. ul. Tuwima 5, tel. 275-30-77

Nie znoś do domu byle czego, kup **OKNA** z Jedwabnego

f. 2995

DOM PARTEROWY w centrum Łomży,  
0503-439-964.

f-2685-o

WIOSENNA PROMOCJA mebli tapicerowanych do 30 maja nawet do 20%.  
Największy wybór w ŁOMŻY materiałów obiciowych ul. Wyszyńskiego 4  
Nad LIDER-PRINCE, 218-11-99.

2782-o

SPRZEDAM CZARNOZIEM, (086)  
217-61-44.

f-2781-o

NIEDUŻY DOM w stanie surowym,  
Zawady k./ Łomży, (086) 216-41-61,  
po 19.00.

f-2784-oo

ŻWIR, PIASEK transport, 219-25-04,  
0600-076-637.

f-2786-oo

ŚWIERKI SREBRNE i TUJE, 219-13-51.

f-2802-oo

SPRZEDAM DOM piętrowy w Piątnicy,  
219-12-32; 219-25-23.

f-2806-oo

CEGLA KLINKIEROWA czerwona  
90 gr. Możliwość rozładunku dźwigiem,  
271-37-55.

f-2857-oo

SPRZEDAM PÓŁ bliźniaka, (086)  
218-77-65.

f-2932-oo

SPRZEDAM CZARNOZIEM, tel. 504-680-597.

f-1976-o

SPRZEDAM OBORNIK, 217-91-31

2940

KOMBAJN MF-87, szer. 2,5m,  
(086)217-48-76

2947

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Konarzycach (22 ary), VW Polo (1997), 218-25-73

2949-o

SPRZEDAM ZABUDOWANIA w Jurcu, 218-50-56

2957

PIEC PIEKARNICZY obrotowy, przyczepkę jednoosiową od agregatu 16KW, opony 1200 + 20 i 1200+18,  
(086)219-95-11

2962

OPONY do KRAZA i półoski, pompa wtryskowa Stara 200, (086)219-95-11

2962

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ kampingową, 218-08-78

2969

**speed**  
Centrum Nauki Języka Angielskiego  
Metodą Callana

**CALLAN METHOD™**

JUŻ W ŁOMŻY!

- Tydzień lekcji gratis,
- pisemna gwarancja na zdanie Cambridge First Certificate,
- zajęcia tylko w języku angielskim,
- małe grupy,
- lektorzy polscy i brytyjscy,
- dogodne formy płatności,
- możliwość rozpoczęcia i zakończenia nauki w dowolnym momencie.

www.speedenglish.civ.pl  
Zapisy i informacje:  
Łomża, Dworna 8, tel. 216-22-24

**ANGIELSKI 4 X SZYBCIEJ**

f. 2622

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Łomży, rozpoczęta budowa, plan, tel. 0-692-340-340

2979

SAMOCHÓD DZIECINNY, 2190-858

2992

MAGIRUS LAWETA i kontener meblowy, (086)2188-664

3001-o

SPRZEDAM, ZAMIENIĘ 3-letni polski zbiornik do mleka 650L na 300L, wyciagarkę budowlaną, 4738-273

3015

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, regał pokojowy, 219-90-50

3017

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 5300m2 Siemień koło Łomży, tel. 0-602-70-35-88

3018

SPRZEDAM TECHNISCA: procesor SH-AV500, wzmacniacz A700MK2, tuner ST-GT550 — stan idealny, Łomża, tel. 0-601-688-984, wieczorem 219-83-15

3023

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Gielczynie, tel. 4730-715

3024

PLAYSTATION -2, gwarancja, 1000zł, 0-503-387-367

3033

SPRZEDAM LAS w okolicach Nowogrodu, tel. (0 prefix 22) 664 75 76.

f-3043-o

SPRZEDAM MTZ przedni napęd, tel. 0604 15 20 65.

f-3107-o

OKAZJA! Tani opał drzewny, 216-01-41.

f-3083-o

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, rozm. 38, tel. 2189-146.

f-3082

DZIAŁKĘ PRZEMYSŁOWĄ 2.600 m2, Poligonowa, 0608 324 698.

f-3059-o

SPRZEDAM REGAŁ CZARNY, nowoczesny z błyszczącej płyty, tel. 216-90-16 lub kom. 0501-034-999.

f-3051

SPRZEDAM MAGIEL, Mickiewicza 12, 16.00-19.00.

f-3054

AGREGAT do tynków gipsowych, 218-13-44.

f-3062

SUCHE DESKI bale dębowe, (086) 2174-459.

f-3065

SPRZEDAM KOMBAJN ziemniacza-

ny „Anna”, mało używany, tel. (029) 644-43-94. wieczorem.

f-3070

GARAŻ — rycerska, TEL. 2186-917.

f-3071

ODSPRZEDAM DZIAŁAJĄCY od 7 lat sklep mięsny, centrum Łomży, 502-290-813.

f-3089

DZIAŁKA BUDOWLANA, Nowogród, tel. 219-81-54.

f-3102

SPRZEDAM CIĄGNIK MTZ, (086) 2140-103

f-3108

SPRZEDAM KOPARKO-LADOWARKĘ Ostrówek, tel. 0502 192 434 lub po 18.00, 2186-484.

f-3111

SPRZEDAM MASZYNY rolnicze w bdb stanie, tel. (086)217-11-31 po 20.00

k.z.

KANAPA NAROŻNA rozkładana + 1 fotel, (086)216-55-04

3118

## KUPIĘ

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085) 716-48-16.

f-6813-o

AUTO SKUP SKORODOWANE do remontu, 0607-515-770.

f-6813-o

ROZBITE SAMOCHODY, 0-603-050-603

f-209-o

KUPIĘ SIEDLISKO rolne, 0-692-427-159

2994-o

KUPIĘ DZIAŁKĘ nad Biebrzą, (086) 2716-894 do 16.00, (086) 2184-061 po 18.00.

f-3030

GRUNTY ROLNE — kupię, 0605 072 434.

f-3110

## LOKALE

SPRZEDAM BUDYNEK, Legionów 60C, 2188-030

2548-oo

SPRZEDAM M-5, 218-44-14.

f-2827-o

M-5 SPRZEDAM, 218-97-39, po 19.00.

f-2882-oo

LOKALE HANDLOWE, Łomża, 0604 402 041.

f-2873-o

ATRAKCYJNY LOKAL do wynajęcia, 0604-876-166.

f-2927-o

WYNAJMĘ MIESZKANIE w Warszawie, 2189-183.

f-2798

DO WYNAJĘCIA powierzchnia magazynowa 220m2 z biurem i zapleczem socjalnym 220m2 w Łomży (produkcja, handel, usługi), 0-604-177-800

2945-o

WYNAJMĘ LOKAL na ul. Kościuszki w Zambrowie oraz w Łomży na ul. Długiej, 0-605-886-462

2948

M-2 DO WYNAJĘCIA, tel. 2181-295

2963

M-1 DO WYNAJĘCIA, tel. 2181-622

2970

TRZYPKOJOWE DO WYNAJĘCIA, 219-31-27 wieczorem

2981

GARAŻ DO WYNAJĘCIA — Bema, 0-602-59-38-13

2986

SPRZEDAM MIESZKANIE lokatorskie w Nowogrodzie 45mkw, III p., tel. 0-607-37-973

2988

SZEREGÓWKĘ sprzedam, 216-39-08

2989-o

M-2 DO WYNAJĘCIA na Poznańskiej, 473-62-61

2990

SPRZEDAM M-5, IV p., tel. 216-93-65

2991

SPRZEDAM PAWILON przenośny, Sikorskiego 25, 215-05-51

3000

SPRZEDAM M-3 nowe budownictwo, 218-49-75, 0-609-096-483

3002

WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM lokal, Łomża, Al. Legionów, tel. 0604-152-065.

f-3107-o

„MERITUM” — NIERUCHOMOŚCI Legionów 7, (086) 218-93-98

www.nieruchomosci.hi.pl

f-30750o

SPRZEDAM M-2, Łomża, 0608-026-612.

f-3070-o

STANCJA, 216-36-63, 2160-268.

f-3066-o

NIERUCHOMOŚCI — „TYTAN”, Polowa 45, www.tyszka.pnet.pl, (086) 216-62-26, zlecenia przyjmujemy nieodpłatnie.

f-3036-o

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe (studio) 70 m2, 216-3270 lub 0504 504 561.

f-3042-o

ZAMIENIĘ M-4 spółdzielcze w Elblągu na mniejsze w Łomży (055) 641-47-83.

f-3027

NOWE M-5 sprzedam, 218-38-78.

f-3028

SPRZEDAM M-2, 36 m2, parter, 219-83-64.

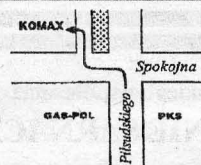
f-3029

## HURTOWNIA GLAZURY

## „KOMAX”

oferta specjalna

- glazura I gat. już od 18,90 zł brutto,
- gres I gat. już od 21,90 zł brutto,
- kleje do glazury już od 13,90 zł brutto,
- płytki polskie — rabaty do 7%,
- płytki hiszpańskie — rabaty do 10%,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe.

FACHOWE DORADZTWO  
RATY — DOWÓZŁomża, ul. Spokojna 190a  
tel. 218-03-78  
0-600-824-256

f. 2168



KONTAKTY



DO WYNAJĘCIA M-5, 2188-646, 0609 838 698.

f-3036  
SZUKAM KAWALERKI do wynajęcia, 0607-379-815, po 18.00.

f-3045  
DO WYNAJĘCIA mieszkanie 34 m2 Warszawa — Białoleka, tel. 0602 634 988.

f-3049  
SPRZEDAM PLAYSTATION II 900 zł, 691-368-392.

f-3052  
NOWE WARSZTATY samochodowe do wynajęcia, tel. 473-12-29.

f-3053  
M-3 (48,5 m2) III p. Łomża ul. Kasztelańska, 692-248-577.

f-3057  
SPRZEDAM M-3 centrum, 4750-185.

f-3077  
WYNAJM KAWALERKE, 2198-808.

f-3081  
SPRZEDAM M-3 tel. 2189-039.

f-3084  
SPRZEDAM M-2, Łomża 219-86-56.

f-3085  
MIESZKANIE OSOBIE samotnej (086) 2160-219, po 17.00.

f-3088  
M-2 DO WYNAJĘCIA, 2180-624.

f-3094  
SPRZEDAM M-4, III p. ul. 3 Maja, 692 234 503.

f-3099  
SPRZEDAM lub zamienię dom w Kolnie (086) 474-03-47.

f-3104  
SPRZEDAM M-3, I p. (086) 473-16-50, 607 191 070.

f-3109  
WYNAJME STANCJE, Łomża, 0-608-622-847

3120  
DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Białymstoku, 0-606-416-991

k.z.-o

TANIO WYNAJME magazynu 5x50m2 (na bazie WZGS) Łomża, Piłduskiego, 0-608-520-156, 0-608-520-055

3122

## USŁUGI

STUDNIE (086) 218-59-91, 0600-550-109.

f-029-o

KOMPUTEROPISANIE, oprawa, ksero — „OPOKA”, 216-48-39.

f-2159-o

NAPRAWA — LODÓWKI, PRALKI, 218-07-07, 2180-916.

f-323-o

USŁUGI: koparko-ladowarka „Ostrówek” wszelkiego rodzaju + samochód, 216-33-34, kom. 0-601-94-20-52, 216-20-42

1701-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001

1802-o

VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237

2086-o

OPRAWA PRAC. Wydruk z dyskiety laserowo. Ksero czarno-białe i kolorowe, ksero wielkoformatowe. „ARTAP”, Prusa 14, lok. 72, tel. 216-54-62

2292-o

SCHODY, BALUSTRADY, stal nierdzewna, drewno krajowe, egzotyczne, (086)216-48-63 po 18.00

2338-oo

TARCIE DREWNA trakiem przewożnym, 0-504-101-766, 2189-859

2438-oo

TYNKI, 0-608-147-306

2464-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

2466-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 219-29-13, 0-504-387-575

2500-oo

PODŁOGI: — układanie, cyklinowanie, — woskowanie, — olejowanie, 0-607-323-887

2546-o

MYJNIA — PRANIE dywanów, tapicerek, Legionów 60C, 2188-030

2548-oo

NAJTAŃSZE KRYCIE DACHÓW, 473-73-84, 219-25-30, 0-600-102-732

2582-oo

CYKLINOWANIE PODŁÓG, 217-50-78

2629-oo

WYWÓZ GRUZU, usługi koparką Ostrówek. Malowanie, szpachlowanie, panele, sufity podwieszane. 0602-828-318; 2160-625.

f-2680-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek. Remonty mieszkań wszelkiego rodzaju, 0602-828-318, 2160-625.

f-2680-o

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH instalacji gazowych firmy BRC. Najnowocześniejsze systemy. Naprawa. Raty. Gwarancja, Jarnuty k./ Łomży, 216-97-03; 0503-010-038.

f-2714-o

GLAZURA, 4742-447.

F-2724-o

BIURO RACHUNKOWE, 0602-620-652.

f-2738-o

AUTOMATYKA BRAM — 4730-190.

f-2749-o

ZESPÓŁ NAJTANIEJ, profesjonalnie (086) 271-85-97.

f-2772-o

BLACHARSTWO, DEKARSTWO, 0692 104 316.

f-2805-o

KSERO, OPRAWA PRAC, bindowanie, Al. Legionów 30, 0600 161 696.

f-2836-oo

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, tynkowanie, tapetowanie, terakota, 2172-135; 0600 124 773.

f-2838-oo

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, 0604 917 284.

f-2840-oo

MALOWANIE DACHÓW, 271-71-54.

f-28...-o

PODŁOGI, UKŁADANIE, cyklinowanie, 2150-119.

f-2899-oo

VIDEOFILMOWANIE, 0605 371 606.

f-2924-o

# ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

## PANELE ŚCIENNE PODŁOGOWE GLAZURA, TERAKOTA

NOWO OTWARTY ODDZIAŁ W ŁOMŻY Al. Legionów 54  
tel.(086) 219 90 03, 219 90 12

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Elk ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak.2209

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, (086) 215-34-54.

kz.-oo

DOCIEPLANIE i tynki strukturalne, tel. 608-385-126.

f-2903-o

URZĄDZANIE OGRODÓW, układanie polbruk, 0600-885-166.

f-2951-o

WIEŻBY DACHOWE, 0692-104-316.

f-2976-o

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, 0692 818 162.

f-2982-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, glazura, panele, 216-62-88.

f-2983-o

RENOWACJA MEBLI TAPICERSKICH, 473-00-08.

f-2998

GLAZURA, 0692-112-518, 2184-018.

f-2952

TANIO SZPACHLOWANIE, malowanie, panele, 218-37-65.

f-2966

AUTO — GAZ montaż, tel. 215-35-31.

f-2974-o

TV-NAPRAWA, 2188-291.

F-3039-o

MUROWANIE KLINKIERU, tynki, układanie płytek, 216-95-72.

f-3031-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, GLAZURA, 473-09-64.

f-3025

ROBOTY BUDOWLANE, pełny zakres, (086) 218-29-13.

f-3016

WSZYSTKO Z KAMIENIA: ogrodzenia, oczka wodne, elewacje na budynki itp. 0607 703 870.

f-3006

HYDRAULIK. 218-85-08.

F-3040

ROWERY. NAPRAWA — KOMIS, Łomża ul. Bema 1, tel. 0601 595 894.

f-3038

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 2186-184, 0609 623

460.

PRANIE DYWANÓW, tapicerek, 0504 274 384.

f-3041

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażarki, 219-03-33.

f-3096-o

MEBLE, ZABUDOWY, 216-29-21, 0600 142 184.

f-3083-o

### AKCENT

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44  
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

#### SPECJALNA PROMOCJA

#### BLACHY BORG

#### JESZCZE TANIEJ

BORGA

novoferm

FAKRO

INTERALBA

WOLFRAM W A

f. 2525

- stolarka okienna i drzwiowa
- okna PCV
- bramy garażowe
- okna dachowe
- szwedzkie blachy pokryciowe
- styropian

### FIRMA ZEPTER

zaprasza  
do nowej siedziby

w Łomży, ul. Piękna 3a

od wtorku do czwartku  
w godz. 12.00–17.00

tel. 216-66-32

### ANKOWSKI

PARTNER HANDLOWY GERDA

DRZWI a/wł GERDA • OKNA

• ZAMKI • DORABIANIE KLUCZY

18-400 Łomża, Al. Legionów 105

(blaszak) tel./fax (0-86) 219-81-16

NOWOŚĆ – PROMOCJA!

NOWE DRZWI GERDA W STAREJ CENIE

WYBIERZ:

JAKOŚĆ • KOMFORT • BEZPIECZEŃSTWO

fak. 2208

### KRZEWY OZDOBNE

drzewa, krzewy iglaste i liściaste  
w szerokim asortymencie produkowane w gruncie  
i pojemnikach, duży materiał iglasty z gruntu

### HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ ROŚLIN

Szkołka Krzewów Ozdobnych

Wola Zambrowska 74a

18-301 Zambrow

tel. 0-606-304-304, fax (086)475-30-10

e-mail:skoeden@wp.pl

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY,

ATRAKCYJNE ODMIANY

MOŻLIWOŚĆ DOSTAWY DO KLIENTA

KUPON  
10%  
ZNIŻKI

f.2262

f. 3113

## KONTAKTY





SZPACHLOWANIE, GLAZURA, TYNKI, SUFITY PODWIESZANE, PANELE, 215-03-99.

f-3112-o  
USŁUGI koparko-transportowe, kopanie stawów, szamb, 216-35-79, 0602-520-783.

f-3064  
ELEKTRYKA HYDRAULIKA, remonty, 0609 712 052.

f-3069  
PRODUCENT — Metalowe Ogrodzenia najtaniej, 50 wzorów, bramy, garaże, balustrady. Wysył katalog, 0608 575 011, (029) 745-34-14.

f-3070  
UKŁADANIE KOSTKI brukowej i montaż ogrodzeń klinkierowych, 0600 127 834, 218-49-73.

f-3097  
REMONTY, szpachlowanie 6 zł, malowanie gratis. 0604 779 328.

f-3105  
GLAZURA, TERAOKOTA, malowanie, szpachlowanie, 219-18-71.

f-3106  
PROJEKTY TECHNICZNE obór, typowe BIZNES PLANY, Łomża, Senatorska 8, 0-608-622-847, (086) 216-67-48  
3120

## TRANSPORT

WYNAJEM BUSÓW, 216-24-20.  
f-337-o  
BELGIA, NIEMCY — wyjazd sobota, (085) 7376-300, 0-606-336-751  
187-o  
NIEMCY — HOLANDIA — BELGIA, (086) 218-53-89, 0-603-396-731  
2493-oo

NIEMCY BUSEM, 2176-215; 0608-611-628.

f-2692-o  
HANNOVER — każda niedziela, 215-76-17, 215-75-34.

f-2814-o  
HANNOVER i OKOLICE. Każda niedziela, (086) 4738-389; 0606 732 503.

f-2997-o  
WOLNE MIEJSCA do Hannoveru 11.05.02, 218-08-78.

f-2969  
ROBIN MIKROBUSY 8-17 osób. Wynajem ul. Bema 37, tel. 215-35-31.

f-2974-o  
NIEMCY 0602-595-964, (086) 2188-223.

f-3114-o

## PRACA

KOSMETYKI — możesz dorobić. telefon 2184-198

fak. 2160-o  
POSZUKUJEMY OSÓB z bardzo dobrą znajomością języka angielskiego. Praca w Łomży, tel. (029) 764-64-86

f-2622-oo  
ORIFLAME — praca konsultantki — zgłoszenie gratis (086) 217-59-27, 0606 641 643.

f-2815-o  
ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCÓW w sklepie branży przemysłowej, 0601 672 667.

f-2826-oo  
ZATRUDNIĘ TYNKARZA gipsowego, 0604 065 175.

f-2907-oo  
ZACHODNIA FIRMA zatrudni zdyscyplinowanych, tel. 600-05-25-45.

f-2636  
PRACE W DOMU na pełen lub pół etatu zdyscyplinowanym zlec Media Press, tel. 0606-85-20-65

f-2643-o  
WYDAWNICTWO ZATRUDNI zdyscyplinowanych do pracy w biurze lub w domu. Wynagrodzenie 1440 zł (netto), 0600-805-811.

f-2642-oo  
MŁODYCH OPERATYWNYCH — zatrudnię, 216-44-18.

f-2977  
FIRMA HANDLOWA ZATRUDNI: specjalista d/s. marketingu i zarządzania (branża spożywcza), wymagania: mężczyzna, wykształcenie wyższe, doświadczenie zawodowe min. 2 lata. HANDLOWIEC — wymagania: mężczyzna, wykształcenie min. średnie, doświadczenie zawodowe min. 5 lat, prawo jazdy. Tel. 0604 177 800.

f-2945  
ZATRUDNIĘ SPAWACZA, murarza, tokarza, frezera. 0606 416 991.

f-2994-o  
POSZUKUJEMY CHĘTNYCH z całego kraju do współpracy przy regeneracji kaset barwiących — gwarantowany zbyt. Zarobek miesięczny 2100-2900 zł, urządzenia gratis (umowa darowizny). Instrukcje, umowy, dokumentację przesyłamy za pobraniem — 49,80 zł. Oferty dotyczące współpracy przysłać: Poczta, 86-200 Chelmno, skrytka nr 8 (osiem).

3048  
TELECARD — tańsze rozmowy telefoniczne — asystentkę, przedstawiciela, Łomża, tel. 0-502-555-753

3019  
POTRZEBNA POMOC do prac porządkowo-budowlanych, 0-502-24-34-10

3026  
ZATRUDNIĘ PRACOWNICĘ z doświadczeniem na stoisko mięsne w Łomży, tel. 0-600-32-82-32, 0-608-445-041, (085) 6522-329 wieczorem

3005  
FIRMA ZATRUDNI osoby młode, dyspozycyjne z prawem jazdy, Łomża, ul. Szkolna 3, tel. 216-21-15

3008  
ZATRUDNIĘ KUCHARKE, 0605 072 434.

f-3110  
PRACA dla 6 osób, 216-69-74.

f-3067  
KIEROWCĘ-ŁADOWACZA na stara, 0602 688 896.

f-3073  
AGENT CELNY — szkolenie, Licencja Państwowa, praca, Białystok, Lipowa 4, (085) 732091-58 wew. 45.

f-3072-o  
ŁOMŻYŃSKA HURTOWNIA poszukuje pracowników, z możliwością zatrudnienia na stałe, 473-17-86.

f-3074  
PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH do obsługi klientów na terenie województwa podlaskiego z włas-

nym samochodem. Umowa o pracę, stała pensja + prowizja, tel. 2190-800.

f-3079  
ZATRUDNIMY PANIĄ na stanowisko sprzedawca-krawcowa. Wymagania: wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, doświadczenie w handlu, wiek do 35 lat, umiejętność kroju i szycia. Spotkanie kwalifikacyjne 14.05.2002 r. godz. 12.00 „KASZMIR”, ul. Wojska Polskiego 163 b.

f-3095  
ZATRUDNIĘ OD ZARAZ — wymóg samochód osobowy, tel. (029) 746-82-88

3116  
DOMEL — PRODUCENT okien bezołowiowych zatrudni przedstawiciela handlowego, Łomża, Al. Piłsudskiego 70, tel. 218-43-22, fax 219-84-84  
ramka 3115

ZATRUDNIĘ OSOBE do zaopatrzenia. Wymagane: — wykształcenie średnie, — obsługa komputera, — prawo jazdy „B”, — dyspozycyjność. Spotkanie 15.05.2002r godz. 16.00 „WIOMAR”, Łomża, Poznańska 36a  
3119

## NAUKA

POLICEALNE STUDIUM INFORMACYJNE, TURYSTYKI, dzienne, zaoczne NOT, Łomża 216-64-72.

f-285o  
PRYWATNA SZKOŁA MUZYCZNA — zapisy, Łomża 218-42-21.

f-2869-o  
PISANIE PRAC, 4732-409.

f-2972  
KORĘPETYCJE: angielski, polski, 0504-360-981.

f-2034  
OBOZY JĘZYKOWE i wypoczynkowe, ceny promocyjne, (086) 216-93-91.

f-3060  
NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM języków obcych — egzaminy wstępne, 8 i 9 lipca 2002 r. Informacje: (086) 216-93-91.

f-3060  
WAKACYJNY INTENSYWNY kurs języka angielskiego, (086) 216-93-91.

f-3060  
POLICEALNE STUDIUM językowe — angielski, zajęcia weekendowe, (086) 216-93-91.

f-3060  
NIEMIECKI, 218-13-96.

f-3086  
ANGIELSKI, 218-13-26.

f-3092

## INNE

USA — WYJAZDY, 0-504-862-196.  
2233-o  
BIURO MATRYMONIALNE (086) 473-16-50, 0607 191 070.

f-2844-o  
USA WYCIECZKI, (089) 527-30-07.

f-3078-o  
ODDAM MAŁE pieski, Łomża, Senatorska 8, 0-608-622-847

3120

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE, wesela, spotkania biznesowe, ceny promocyjne! HOTEL „BARANOWSKI” tel. (0-86) 215-25-00

3122

**„MAZUREK”**  
18-400 ŁOMŻA,  
ul. Konstytucji 3 Maja 2c/21  
0-603 613-265; 0-603 618-038

**PRZEWÓZY  
AUTOKAROWE  
— KRAJ, ZAGRANICA**

**SPRZEDAŻ BILETÓW  
NA LINIE  
MIĘDZYNARODOWE**

**AGENCJA  
TURYSTYCZNA**

**WYNAJEM  
BUSÓW**

fak. 2633

**ALUSTIC**  
**OKNA DRZWI BRAMY**

Zakład Produkcyjny: Górki Sypniewo 9 18-421 Piątka tel.(086)2191 886 fax(086)2191 913

- produkcja okien i drzwi PCV z profili GEALAN
- produkcja okien i drzwi aluminiowych
- bramy garażowe, przemysłowe, napędy bram
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- wyceny, pomiary, montaż, transport

Łomża ul.Dworna 1 tel.(086)219 84 73  
Zambrow ul.Kościuski 21 tel.(086)271 07 04  
Białystok ul.Legionowa 28 lok.4 tel/fax(085)748 52 30  
e-mail: alustic@lomza.com www.alustic.pl

**PROMOCJA**  
bramy garażowe uchylne od 750 zł  
bramy garażowe segmentowe ocieplane od 1850 zł  
stalowe drzwi wewnętrzne od 270 zł  
drzwi p-poż od 559 zł  
skrzydło drzwi wewnętrznych od 99 zł  
napędy bram od 761 zł

**PROMOCJA**

fak. 2898

Jeśli w ostatnim czasie choć raz dręczyły Cię pytania:  
— Jak znaleźć satysfakcjonującą pracę?  
— Jak poprawić sytuację finansową swojej rodziny?  
— Jak skutecznie zadbać o zdrowie?

**Zostań przedstawicielem firmy ZEPTER!**  
0-605-95-85-71

fak. 3113



**SEZAM**

AKZO NOBEL

P.W. „SEZAM” to prężnie rozwijająca się firma handlowa działająca w branży drzewno-meblarskiej, jeden z głównych dealerów koncernu chemicznego AKZO Nobel. Poszukuje kandydatów na objęcie stanowiska:

**SPECJALISTA DS. TECHNICZNO-HANDLOWYCH w województwie warmińsko-mazurskim zamieszkały Łomża lub okolice.**

Zakres obowiązków:

- rozwój rynku na powierzonym terenie,
- zdobywanie nowych klientów,
- negocjacje handlowe,
- doradztwo techniczne,

Oczekiwania:

- absolwent technikum drzewnego lub student,
- prawo jazdy kat. B,
- znajomość obsługi komputera,
- wymagamy dyspozycyjności, kreatywności, zaangażowania, samodzielności i komunikatywności.

Oferujemy:

- pracę w dynamicznej rozwijającej się firmie,
- w okresie zerowym profesjonalne szkolenia w zakresie technologii stosowania oferowanych przez firmę produktów,
- samochód służbowy, telefon komórkowy,
- komputer (po okresie próbnym),
- w okresie początkowym wynagrodzenie stałe, potem system prowizyjny adekwatny do wyników pracy.

Oferaty zawierające CV, list motywacyjny oraz telefon kontaktowy prosimy przesłać do dnia 17.05.2002 r. z dopiskiem „Praca” na adres:

P.W. „SEZAM” Sp. z o.o., ul. Warszawska 15, 62-300 Września.

fak. 2795

autoryzowany  
punkt sprzedaży

IDEA  
Ciągłe nowe pomysły  
optima

**Wolne Chwile - rozmowy nawet o 50% taniej**

Wreszcie możesz zmienić służbowe ubranie na coś luźniejszego i zacząć swobodne rozmowy. Dzięki nowej usłudze Wolne Chwile możesz od poniedziałku do piątku między 18.00 i 6.00 oraz w soboty, niedziele i święta przez całą dobę rozmawiać z kimkolwiek nawet o 50% taniej

**Na wiosnę w naszej ofercie znakomite telefony**



Alcatel 07511  
1 zł netto



Siemens C45  
1 zł netto



Samsung R200  
1 zł netto

Łomża, Broniewskiego 22

tel/fax (086) 219 90 73



fak. 3010

Zambrów, Białostocka 22G

tel/fax (086) 271 00 66



Motorola  
V50L  
z futerałem  
i zestawem  
słuchawkowym  
~~49 zł~~

**19 zł**

**VISA-TEL**

Autoryzowany przedstawiciel

18-500 Kolno  
ul. Wojska Polskiego 16  
tel./fax: (086) 27 83 377  
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

Ceny netto. Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

**Do końca roku**

rozmowy  
nawet



**za minutę**



moja

fak. 2639

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem. Meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe (kulaoodporne), ognioodporne szkło do kominków.



Szkło i lustra

wszystko ...

ramy-oprawa, wyposażanie w elementy szklane w/g projektów i najnowszych technologii np. drzwi, schody, podłogi, zadaszenia, barierki, zabudowy ze szkła hartowanego.

fak. 2984

www.lus-ar.com.pl

fak. 2192

Kredyty samochodowe w CHF, EUR, PLN, USD

- na samochody nowe i używane
- uproszczona procedura
- nominalne oprocentowanie od 5,9%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- atrakcyjne pakiety ubezpieczeniowe
- możliwość promocyjnego zakupu auta
- jakość potwierdzona certyfikatem ISO 9002

**10 000 zł od 145 zł**  
np. kwota kredytu miesięczna rata

**18-400 Łomża, Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)**

Tel.: 21-66-961, 21-81-658 Internet: www.ptf.pl Infolinia: 0-800-266-166

Kredyty hipoteczne w CHF, EUR, PLN, USD

- z możliwością przewalutowania
- na zakup, budowę bądź remont domu, mieszkania lub lokalu użytkowego oraz spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku
- nominalne oprocentowanie od 5,65%
- do 100% wartości inwestycji, bez poręczycieli
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez prowizji

**50 000 zł od 300 zł**  
np. kwota kredytu miesięczna rata

**18-400 Łomża, Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)**

Tel.: 21-66-961, 21-81-658 Internet: www.ptf.pl Infolinia: 0-800-266-166

# Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

**P.P.H.U. „OKNAL” s.c.**

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86  
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

fak. 2210

# foto partner

Pełen zakres usług fotograficznych

- fotografia studyjna (śluby, chrzty, itp.)
- fotografia reklamowa
- reportaże z uroczystości
- zdjęcia do dokumentów
- wywoływanie filmów, obróbka zdjęć
- sprzedaż albumów, ramek i aparatów fotograficznych

Łomża, ul. Małachowskiego 3, tel. (086) 219-83-00

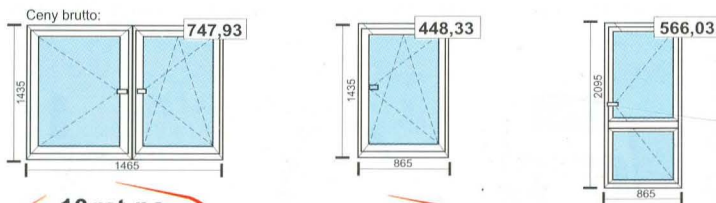
fak. 2211





VINDOV Łomża ul. Al. Legionów 42 tel. 086/ 218 93 63  
VINDOV Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel. 086/ 271 34 51  
VINDOV Wysokie Maz. ul. Mysłkowska 1 tel. 086/ 275 00 89

**Teraz i CIEBIE stać na OKNA BEZOŁOWIOWE**



10 rat po  
**74,79**

10 rat po  
**44,83**

10 rat po  
**56,60**

- Niemieckie okucia winkhaus-autopilot
  - Niemiecki bezołowiowy profil plusfec
  - Jakość potwierdzona aprobatą techniczną ITB Nr At-15-3019/01
- Certyfikatem zgodności COBR Metalplast Nr 0004/02

**Gratis** :

- Mikrowentylacja
- Zaczep antywyważeniowy
- Zatrask przeciwwietrzny
- Komplet kotew montażowych
- Pomiary, Wycena i transport

Wybierz dowolne okna - przedstaw dowód tożsamości, drugi dokument ze zdjęciem oraz zaświadczenie o dochodach i nasz produkt jest Twój.

OKNA spłacasz tylko w 10 ratach - bez żadnych odsetek!

**0%** Prowizji **0%** Odsetek **0%** Kosztów

**Do 100 km transport GRATIS!!**

**Takiej blachy  
nie robi  
nikt  
inny**

Cięcie blachodachówki po tali sprawia, że wygląd i estetyka są niepowtarzalne. Niewidoczne łączenie dwóch arkuszy blachy wzdłuż oraz na bokach (specjalne cięcia na rogach). Dwa rowki kapilarne dają 100% szczelności. 16 kolorów do wyboru przy powłoce poliestrowej i TC 50. Cięcie na wymiar lub standardowe długości "Handy" 15 lat udokumentowanej gwarancji oraz laserowe znakowanie potwierdzające oryginalność.



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR



ŁOMŻA, ul. Poligonowa 8, ☎ (086) 218-02-60  
Grajewo, ul. Kolejowa 6, ☎ (086) 272-34-94  
Elk, ul. Łukasiewicza 2a, ☎ (087) 621-16-43

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



**My Klientów rozpieszczamy,  
nim zadzwonisz już czekamy.**



**96 21 lub 218 10 26**

f. 2634

# Husqvarna



od 22.04.2002 do 22.06.2002

*Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych*

**CIECHANOWIEC**, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

**KOLNO**, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

**ŁOMŻA**, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

**WYSOKIE MAZOWIECKIE**, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

**ZAMBRÓW**, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

**Przyjmujemy w rozliczeniu auta używane**

Infolinia: 0-801 666 999, internet: www.seat.pl



**Cordoba od 37 990, a Cordoba Vario już za 37 990**

Dwa różne samochody za tę samą cenę. Wybór należy do Ciebie.

Różne są oczekiwania klientów, różne są potrzeby, różne plany wakacyjne.

Teraz możesz wybrać samochód, nie kierując się różnicą w cenie.

**Seat Cordoba**

**lub Cordoba Vario.**

**Wybór należy do Ciebie.**

SEAT Cordoba. Kusi Cię doskonałą sylwetką, bezpieczeństwem i komfortem jazdy. W cenę wliczone są dodatkowe korzyści, ubezpieczenie i letni rabat. W sumie to aż 9 tys. zł!



SEAT Cordoba Vario. Więcej przestrzeni za te same pieniądze.

Niezwykle wygodny samochód dla całej rodziny.

390-litrowy bagażnik można powiększyć aż do 1250 cm<sup>3</sup>.

Lista korzyści rośnie do 11 tys. zł, a dla firm jeszcze więcej.

Czterooosobowa wersja van kosztuje już 31.139 zł netto.



**SEAT**  
auto emoción

**ŁOMŻA**

Al. Legionów 152  
tel. (0-86) 219-07-89

**MARGO**

**AUTORYZOWANY PARTNER**

**OSTROŁĘKA**

ul. Hallera 22  
tel. (0-29) 760-03-33

**POMOC DROGOWA 24h**  
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE

tel. +48604 420-420 całodobowy



f. 2978